



TYGODNIK MIEJSKI I REGIONALNY. UKAŻUJE SIĘ OD 1947 ROKU.

Nr 36, 6 - 12 września 2016, Indeks: 328073. Cena: 2,70 zł (VAT 5%)

Lojalność za stołki

Radni skrytykowali koncepcję prezesa MZK Marka Szczepanika. Mimo to, część z nich ją poparło.



-6-

Gwałt w więzieniu?

Dyrektor zesłany do Nysy

Oddali honor
„zdradzonym o Świecie”



Uroczystości ku czci
zamordowanych żołnierzy
z oddziału „Bartka”

-12-

Drożej woda

-4-

Prezes oddał
spółkę do sądu

-4-

-3-

Dyrektorska
nominacja
Miroslawa Ligęzy
(z lewej)
odbyła się
w aferze
skandalu



REKLAMA

OGRODZENIA
BETONOWE
SLIANKI • PANELS • MONTAŻ
PRODUCENT:
77 434 23 20
www.ogrodzel-ogrodzenia.pl

OGRODZENIA
BETONOWE, PANELOWE
– od 1993r. –
DORADZTWO I POMIARY
GRATIS
KEDAR Stobice 10
48-300 Nysa
Tel. 77 435 70 80, 602 426 414

REKLAMA



Apteka KLIKIER s.c.
B. Prusa 3/1a
tel. 77 433 16 97
Apteka KLIKSIR s.c.
Osmiańska 18a
tel. 77 452 77 05
Apteka SOWIŃSKA
Piastowskiego 12a
tel. 77 435 88 11
Apteka KLIKSTIR s.c.
Marsicka 7/3-4
tel. 77 460 99 69

Rynek 38b - 48-300 Nysa, III piętro
77 435 55 50
www.expert.edu.pl
Xpert
KURSY JĘZYKOWE

Nowa! BEZPŁATNA SZKOŁA POLICEALNA
13 kierunków
Dodatkowa bezpłatne szkolenia
Strefy wypoczynkowe
Ucz się i studiuń równocześnie!
Nysa, ul. Piastowska 1
22 435 12 54
vademecum-szkoła.nysa.pl
vademecumszkola.pl

KASY FISKALNE
799 zł
ZAKLĘTYCH DOSTĘPOWY BEZPŁATNY
Autowyciąg
www.kasyfiskalne.com.pl

art Szkolne Papiernicze
ZAPRASZAMY - OGROMNY WYBÓR - NISKIE CENY
METRO
ul. NICKIEWICZA 28



LICZBA TYGODNIA**5**

edycja

Narodowego Czytania
odbyła się w minioną
sobotę w całym kraju**CYTAT TYGODNIA**

„Gdybyśmy myśleli o interesie partykularnym, to najkorzystniejsze dla nas byłoby przeciągnięcie tej sprawy do 2018 roku. Środowisko PO by się wykrwawiało. Ale najlepiej byłoby, gdyby w Warszawie jak najszybciej doszło do zmiany włodarza”

- wicepremier Jarosław Gowin o aferze reprewatyzacyjnej w Warszawie#

WYDARZENIE

*Nysa: Przerwa w pracy
wydziału komunikacji*

**Przenosiny
starostwa**

21 i 22 września br. (czwartek i piątek), w związku z przeprowadzką do nowej siedziby przy ul. Piastowskiej, nie będzie pracował powiatowy wydział komunikacji.

Przerwa jest konieczna do podłączenia do ogólnopolskiego programu ewidencji pojazdów. Pozostałe wydziały starostwa przenoszą się dwa dni później – w weekend 23 i 24 września.

- Chcemy, żeby nasi mieszkańców jak najmniej od czuli komplikacje z tym związane – mówi wicestarosta Piotr Woźniak.

Na pierwszym piętrze będzie otwarty wydział komunikacji. Pozostałe gabinety będą typowe, ze względu na zakaz wprowadzania radykalnych zmian w zabytkowym budynku.

Przy głównej siedzibie starostwa do budynku po SPA wprowadzi się Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie – na parter. Na piętrze umieszczone zostaną wydziały: drogownictwa i inwestycyjny. dw

Odeszli od nas**Nysa**

Robert Kamienik, l. 51

Irena Ogludek, l. 86

Julia Klementowska, l. 75

Marian Józków, l. 83

Helena Pielał, l. 88

Jan Jasiński, l. 82

Leszek Szydłowski, l. 80

Stanisław Błażejowski, l. 62

Głuchołazy

Regina Krygier, l. 82

Danuta Jabłońska, l. 80

**Obiektywnie**

Podstawy pod ławki są, ale brak siedzisk. Gmina Paczków o nich zapomniała lub preferuje ławki dla par. Nie ma również koszy na śmieci. A sprzątać nie ma komu....

Zdanie niepoprawne**Sędziowie
są z Marsa,
sędziyny
z Wenus***Janusz Sanocki*

Podczas kiedy całą Polską wstrząsają informacje o warszawskim giga-przekrczęciu „reprewatyzacyjnym” w Warszawie zbiera się nadzwyczajny Kongres Sędziów.

Kongres z udziałem wielu „autorytetów” sędziowskich, wszystkich Zolli, Stępniów, Rzeplińskich zebrał się, bo władza ustawodawcza i wykonawcza zaczyna dobierać się sędziom do skóry. Prezydent odmówił bez podania przyczyny zaprzysiężenia sędziów wybranych przez Krajową Radę Sądownictwa, sejmowa większość wybrała nowych sędziów Trybunału Konstytucyjnego - takich, którzy nie podobają się obecnemu prezesowi Rzeplińskiemu, w sejmowej Komisji Sprawiedliwości padają głosy o konieczności zaprowadzenia jakiejkolwiek obywatelskiej kontroli nad skorumpowanym do kości wymiarem sprawiedliwości.

Podczas wysłuchiwanego sprawozdania sędzi Małgorzaty Gersdorf - prezes Sądu Najwyższego, sam podniósł sprawę odpowiedzialności sędziów, którzy wydali wyroki uznane następnie przez Trybunał w Strasburgu za naruszające prawa człowieka. Zażądałem żeby Sąd Najwyższy i Krajowa Rada Sądownictwa prowadziły rejestr tych sędziów, którzy swoimi wyrokami naruszyli prawa polskich obywateli i żeby ci zacięni ludzie ponosili potem odpowiedzialność za swoje złośliwe i bezprawne wyroki. Odpowiedzialność materialną. Jeśli urzędnik narazi swoimi decyzjami interes obywatela powinien ponosić za swoje szkodliwe decyzje odpowiedzialność - również materialną. Sędzia, który w tak oczywistych sprawach jak np. prawo do swobodnej wypowiedzi działa przeciwko obywatelom i skazuje np. dziennikarza za krytykę władz, powinien ponosić za swoje decyzje odpowiedzialność.

Trybunał w Strasburgu wydaje potem werdykt, skazuje Rzeczną Pospolitą na wypłacenie odszkodowania, a ów sędzia śmieje się z tego w głos, bo nie on za to płaci.

Piszę o tym nie na podstawie teorii, ale własnego doświadczenia. Mam na koncie dwa wygrane wyroki w Strasburgu i wiem dokładnie jak haniębne i jawnie bezprawne były wyroki wydane przez polskie sądy. Potem Rzeczną Pospolitą wypłaciła mnie i moim koleżankom z redakcji „Nowin Nyskich” odszkodowania, ale sędziowie, którzy tę sytuację świadomie spowodowali, nie ponieśli żadnej odpowiedzialności. A przecież takich spraw są tysiące - Polska jest jednym z państw najczęściej uznawanych przez Trybunał w Strasburgu za winne naruszenia praw człowieka i potem wypłaca odszkodowania za to, że polscy sędziowie są ustrojowo zwolnieni z jakiejkolwiek odpowiedzialności.

Uważam, że sędziowie, którzy wydali niesprawiedliwe wyroki uznane potem w Strasburgu za łamiące prawo, powinni odpowiadać za swoje postępowanie dyscyplinarne. Mój wniosek i głos w tej materii zauważał sam Rzecznik Praw Obywatelskich, który skierował do przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości wniosek, żeby powołać specjalną podkomisję, która monitorowałaby procesy strasburskie. Rzecznik co prawda uważa, że mój wniosek żeby to sędziowie odpowiadali materialnie za te wyroki może naruszać „niezawisłość sędziowską”, ale zgadza się przynajmniej z tym, że to z budżetu sądów powinny być wypłacane odszkodowania, a nie z budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych - jak to się dzieje do tej pory. Dobre i to na początek, chociaż ja nie zamierzam ustąpić i będę dążyć do tego, żeby jednak sędziowie odpowiadali za naruszenie dyscypliny i łamanie prawa, i do wprowadzenia nadzoru nad działalnością sądów i sędziów. Dotąd bowiem takiej odpowiedzialności nie ma.

Sędziów usytyutowano w ustroju Rzeczypospolitej po roku 1989 tak jakby byli jakimiś ludźmi z innych planet. I oni - co najgorsze - uwierzyli w to, że przysługuje im jakiś status nadludzki, który z niczym się nie muszą liczyć - ani z prawami ludzkimi, ani boskimi.

Dlatego właśnie tak ich oburzają - na razie te całkowicie niewielkie działania - jakie podejmuje Sejm i Prezydent, które mają sprowadzić funkcjonariuszy w togach na ziemię, do ludzi.

A co do tego ma afera „reprewatyzacyjna z Warszawy”? A jak myślicie - czy gdyby w Polsce wymiar sprawiedliwości i sądy działały uczciwie to czy taka afera byłaby w ogóle możliwa?

Dyrektor na emeryturze*Płk. Rasławskiego pożegnał ppłk Leszek Czereba, dyrektor Okręgowej Służby Więziennej w Opolu*

Dyrektor Zakładu Karnego w Nysie płk Miroslaw Rasławski od 1 września jest już emerytem. Na emeryturę przeszedł po 31 latach służby w zakładzie karnym. - Jest on dla młodej kadry więziennictwa przykładem rzetelności, pracowitości i konsekwencji w dążeniu do celu - mówił podczas uroczystego pożegnania ppłk Leszek Czereba, dyrektor Okręgowej Służby Więziennej w Opolu. - Był prworzędny i przestrzegał zasad etyki zawodowej. Zostawia pan jednostkę nowoczesną, z profesjonalnie wykształconą kadrą. Dziękuję za długolatnią służbę.

- Jest to trudny moment w życiu - mówił wzruszony płk Rasławski. - Dzięki służbie mogłem przeżywać radości, smutki i trudne chwile. Ale miałem szczęście, gdyż na swojej drodze spotkałem wspaniałych ludzi, z którymi mogłem dosłownie góry przenosić i pokonywać wszystkie trudności. Za to wszystko chciałem podziękować kadrze, z którą miałem przyjemność pracować i kierować tą jednostką. Wiedziałem, że za sobą mam załogę. Żona nie raz mówiła mi, że żyję bardziej służbą niż domem. Naprawdę ciężko jest się rozstać z wami.

W pożegnaniu płk Rasławskiego w asyście poczu sztandarowego, kadry nyskiego ZK, związków zawodowych uczestniczył również komendant powiatowy policji kom. Piotr Smoleń oraz komendant powiatowy PSP bryg. Arkadiusz Kuśmierski oraz wicestarosta Piotr Woźniak i wiceburmistrz Piotr Bobak.

Nowym dyrektorem ZK w Nysie został ppłk Miroslaw Ligęza, dotychczasowy



**Dotychczasowy zastępca
dyrektora ZK w Nysie
ppłk Tomasz Pyra został
dyrektorem ZK w Głubczycach**

dyrektor ZK w Głubczycach. Ppłk Ligęza służbę rozpoczęł w 1990 roku w Strzelcach Opolskich. Od 1994 do 2013 pełnił służbę w Nysie na różnych stanowiskach do zastępcy dyrektora włącznie. Od lutego 2013 do 31 sierpnia 2016 był dyrektorem ZK Głubczyce. Na jego miejsce przeszedł dotychczasowy zastępca dyrektora ZK w Nysie ppłk Tomasz Pyra.

jp

Kontrowersje: Pielęgniarka więzienna podejrzana o gwałt na skazanym. Jego przełożony przeniesiony do Nysy

Gwałt w więzieniu? Dyrektor zesłany do Nysy

Jerzy Pietraszko, Danuta Wąsowicz-Hołota

Nowy dyrektor Zakładu Karnego w Nysie ppłk Mirosław Ligęza kierował więzieniem w Głubczycach, w którym prawdopodobnie doszło do molestowania seksualnego jednego z więźniów. Bulwersującym jest fakt, że o ten czyn prokuratura oskarża podległego mu funkcjonariusza służby więziennej - pielęgniarkę.

Kilkakrotny gwałt?

Zawiadomienie do prokuratury w Głubczycach o popełnieniu przestępstwa złożył w sierpniu br. jeden z więźniów ZK w Głubczycach.

- Sprawdzamy okoliczności podane przez pokrzywdzonego i podejrzanego w toku wyjaśnień - informuje „Nowiny Nyskie” Dariusz Dul, prokurator rejonowy z Głubczyc.

Funkcjonariusz z kilkunastoletnim stażem pracy w służbie penitenciarnej usłyszał już zarzuty molestowania seksualnego i nadużycia uprawnień funkcjonariusza publicznego.

Do winy się nie przyznaje. Według słów pokrzywdzonego do molestowania miało dojść kilkakrotnie w 2016 roku.

Według „Radia Opole”, pokrzywdzony to recydysta, który ma przed sobą jeszcze kilka lat odśiadki. Pełnomocnik funkcjonariusza służby więziennej Łukasz Wójcik uważa, że to zabieg mężczyzny, który ma do odbycia długoterminową karę. Kwestionuje, że doszło do przestępstwa i mówi, że jego klient nie przyznaje się do winy.

Jeden zawieszony, drugi przeniesiony

Ppłk Mirosław Ligęza 1 września przeszedł z Głubczyc do Nysy, w miejsce płk. Mirosława Rasławskiego.

Postać nowego dyrektora budzi jednak wiele kontrowersji w środowisku nyskiego więzienia, ze względu na kulisy tych zmian.

Rzecznik Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Opolu por. Katarzyna Idziorek nie ukrywa, że mają one związek z bulwer-

sującym wydarzeniem w poprzedniej placówce.

Prokuratura Rejonowa w Głubczycach, prowadzi bowiem nie tylko śledztwo przeciwko pielęgniarkowi, ale bada też czy nie zawieli jego przełożeni.

- Równolegle prowadzone jest też dochodzenie w sprawie niedopełnienia obowiązków przez pracowników nadzoru - informuje „Nowiny” głubczycki prokurator rejonowy.

Jak wynika z powyższych słów, postępowanie to może dotyczyć również ppłk. Mirosława Ligęzy, jako ówczesnego dyrektora więzienia w Głubczycach.

Kiedy kontrowersyjna afera wyszła na dzienne światło, przełożeni dyrektora z ZK w Głubczycach podjęli zdecydowane działania.

Z informacji przekazanej nam przez rzecznik prasową Okręgowej Służby Więziennej por. Katarzynę Idziorek wynika, że pracownik podejrzany o molestowanie został zawieszony, a dyrektor Zakładu Karnego w Głubczycach ppłk Mirosław Ligęza zgodnie z decyzją bezpośredniego przełożonego przeniesiony do pełnienia służby w innej jednostce penitenciarnej, czyli do Zakładu Karnego w Nysie.

Taka decyzja, wg rzeczniczki, była też koniecznością zapewnienia właściwego toku służby w Zakładzie Karnym w Nysie po odejściu dotychczasowego dyrektora.

- Niezależnie od czynności prokuratorów w tej sprawie, nasza formacja prowadzi własne postępowanie wyjaśniające. W takiej sytuacji, to nam najbardziej zależy na szczegółowym i dokładnym wyjaśnieniu wszystkich wątków tej sprawy - zapewnia por. Katarzyna Idziorek.

Nysa ukarana? Za co?

Pracownicy nyskiego więzienia są zbulwersowani. Nie mogą wprost mówić o swoich odczuciach i obawach, bo straciliby pracę (wiadomo - to jest służba!).

Pytania jednak pozostają: bo dlaczego to nyski Zakład Karny, który nic nie zawinił w tej sprawie ma być miejscem „zesłania” dla dyrektora z Głubczyc?

Co będzie, jeśli prokuratura i postępowanie wewnętrzne wykażą zaniechanie byłygo dyrektora z Głubczyc? Kolejna zmiana dyrektora nie sprzyja stabilności pracy, a taka jest nieodzowna w tej specyficznej placówce.

Katarzyna Idziorek, mimo toczących się postępowań, jest pewna, iż nie było uchybień nadzoru: - Na obecnym etapie prowadzonego postępowania nie mamy żadnych podstaw do twierdzenia, że któryś z przełożonych pracowników, w stosunku do którego toczy się postępowanie, nie dopilnował swoich obowiązków.

Ale jednocześnie się zastrzega: - Jeżeli jednak wnioski z zakończonego postępowania wskażą jakieś uchybienia, to z całą pewnością winni ponoszą odpowiednie konsekwencje służbowe i dyscyplinarne.

Obawy o kolejne zmiany na dyrektorskim stołku w nyskim więzieniu więc są w pełni uzasadnione.

Zgadza się z rzecznikiem

Obecny dyrektor ZK w Nysie ppłk Mirosław Ligęza nie chce komentować sytuacji. Stwierdził krótko:

- W pełni podpisuję się pod tym, co powiedziała „Nowinom” nasza rzecznik por. Katarzyna Idziorek. Więcej nie mam nic do powiedzenia.



Ppłk Mirosław Ligęza, nowy dyrektor Zakładu Karnego w Nysie. Awans to, czy zesłanie?

rekla ma



Tablety dla Czytelników

Przez 8 tygodni (od 6 września do 25 października) w kolejnych numerach „Nowin” będą zamieszczane kupony. Wystarczy zebrać 2 kupony i dostarczyć je wypełnione do redakcji (razem) lub wysłać 2 SMS-y o treści NN.TABLET na numer 7248.

Każde 2 kupony lub SMS-y to szansa na wygranie jednego z dwóch tabletów Lenovo Tab 2 A7.

Konkurs trwa do 29 października.

Ogłoszenie wyników nastąpi 31 października.

Koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT.

Biorąc udział w konkursie uczestnicy wyrażają zgodę na przetwarzanie danych osobowych oraz przesyłanie oferty handlowej przez sponsora konkursu.

Sponsorem konkursu jest

METRO
NYSA ul. MICKIEWICZA 26



Tablety dla Czytelników

Imię i nazwisko

Telefon

UNIVERSUM
CENTRUM EDUKACYJNE
POSIADAMY AKREDYTACJĘ KURATORA OSWIA

UCZYZMYSZ
WSZYSTKICH PRZEDMIOTÓW

edu.nysa.pl

Nysa, róg Wita Stwosza i Boh. Warszawy,
tel. 77 433 29 39

Nysa: Prawie 300 tys. zł dla byłego prezesa?

Prezes oddał spółkę do sądu

Były prezes „Ekomu” Zdzisław Rizler oddał gminną spółkę, której szefował przez lata do sądu. Chodzi o wypłatę gigantycznego odszkodowania.



To sąd zdecyduje, czy były prezes Ekomu Zdzisław Rizler otrzyma od spółki, którą kierował przez lata, gigantyczną sumę pieniędzy

Chociaż obecny prezes „Ekomu” Jacek Chwaleńca w pisemnej odpowiedzi na pytania naszej redakcji dotyczące tej sprawy nie podał kwoty finansowego roszczenia Zdzisława Rizlera to można szacować, że jest to nawet ok. 300 tys. zł. Skąd tak gigantyczne pieniądze?

Według naszych informacji umowa poprzedniego prezesa mówi, że w przypadku jej wypowiedzenia przez pracodawcę, prezesowi przysługuje odprawa w wysokości nie wyższej niż trzykrotna pensja zasadnicza, czyli ok. 30 tys. zł brutto. Ponadto z dodatkowych zapisów umowy wynika, że prezesa i pracodawcę obowiązuje dwunastomiesięczny okres wypowiedzenia umowy o pracę, przez który będzie on mógł pracować w spółce i pobierać uposażenie w wysokości nie niższej niż obecnie (ok. 120 tys. zł - red.). Dodatkowo po ustaniu stosunku pracy z byłym prezesem będzie obowiązywać umowa o zakaz konkurencji przez kolejne 12 miesięcy, za który to okres będzie otrzymywać

pieniądze równe wynagrodzeniu (ok. 120 tys. zł - red.). Sumując te wszystkie zapisy umowy i porozumień, mamy do czynienia z kwotą ok. 300 tysięcy brutto zł.

Wyjątkowo korzystna umowa dla

byłego prezesa została podpisana za czasów, kiedy burmistrzem był jeszcze Marian Smutkiewicz. Dodajmy, że w tej sprawie nie wyznaczono jeszcze terminu pierwszej rozprawy.

ag

Nysa: Mężczyzny nie udało się uratować

Wypadł z okna

Do tragedii doszło wczesnym popołudniem w minioną środę. Z okna mieszkania znajdującego się na drugim piętrze przy ul. Grodzkiej w Nysie wypadł 63-latek mężczyzna.

Przybyłe na miejsce pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala. Mężczyzna nie udało się jednak uratować. Jak poinformowano nas w nyskiej komendzie policji mężczyzna mieszkał sam i poważnie

chorował. - Okoliczności jego śmierci - w tym wątek samobójczy wyjaśniać będą nascy policjanci - stwierdziła Dorota Komenda z KPP w Nysie.

ag

TERAL
Kafelkii • armatura • drzwi

**PLYTki
SCIENNE**
*nowe wzory
i kolory*
-zapraszamy-

Nysa, ul. Orzeszkowej 16
(kierunek: Biała Nyska), tel. 77 433 46 38

www.teral.za.pl

Biuro poselskie Janusza Sanockiego

porady prawne
pomoc pokrzywdzonym przez wymiar sprawiedliwości
pomoc pokrzywdzonym przez urzędy
interwencje

Nysa, ul. Prudnicka 3 (I piętro)
Czynne pon. - pt. 8:30-15.00
tel. 603-124-470 biuro.sanocki@gmail.com

Dyżur poselski - sobota 9.00 -13.00

www.januszsanoicki.com

Nysa: Burmistrz podnosi ceny wody i ścieków bez zgody rady

Drożeje woda

Tak jak informowaliśmy, nysan czekają kilkunasto-procentowe podwyżki wody i ścieków. Pomimo, że radni miejscy nie głosowali nad nową taryfą, to podwyżki i tak wejdą w życie.

Na ubiegłotygodniowej sesji rady miejskiej radni mieli głosować nad nowymi taryfami za wodę i ścieki, o które wnioskowała spółka Wodociągi i Kanalizacja „Akwa”. Burmistrz w ostatnim momencie wycofał projekt uchwały w tej sprawie. Nie podał przy tym żadnego uzasadnienia, choć musiał wiedzieć, że i tak podwyżki wejdą w życie. Jak się dowiedzieliśmy, wzrost cen nie zyskał akceptacji większości rady, a może burmistrz chciał sobie oszczędzić krytyki. Przypomnijmy, że jeszcze w grudniu ub.r. zapowiadał, że na żadne podwyżki cen wody i ścieków się nie zgodzi!

Tymczasem to właśnie on ma decydujący głos, bo procedura ustalania cen za wodę i ścieki w praktyce ogranicza na nie wpływ radnych. Choć zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym prowadzeniu ścieków, podlegają zatwierdzeniu przez radę, to jeśli rada nie podejmie uchwały, to podwyżki wchodzą w życie po upływie 70 dni od

dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf. Taki wniosek trafia zaś do burmistrza i to on ma realny wpływ na ceny przedłożone do zatwierdzenia. Przesłanie nowych taryf do rady miejskiej oznaczało zgodę Kordiana Kolbiarza na podwyżki.

Burmistrz mógłby je odrzucić, ale to uzależnione jest od sytuacji ekonomicznej spółki. Ta zaś, czego nie krył prezes Zdzisław Konik, jest zła od czasu podniesienia spółce przez nowe władze miasta podatku od nieruchomości. Firma nie mając innego wyjścia wystąpiła do burmistrza o podwyżki cen swoich usług. To zaś oznacza, że koszty związane z podwyżką podatku od nieruchomości zostały faktycznie przerzucone na mieszkańców Nysy. Świadczy o tym fakt, że drastycznie wzrosła cena ścieków (o 26%), bo to właśnie od urządzeń kanalizacyjnych spółka płaci gminie największe podatki od nieruchomości.

pw

Ludzie: Z uczelni do starostwa

Asystent starosty

Bartosz Bukała, były rzecznik prasowy PWSZ, od 1 września jest asystentem starosty Czesława Biłobrana ds. komunikacji społecznej.



Asystent Bartosz Bukała przyjmuje gratulacje od wiceburmistrza Piotra Woźniaka

Odpowiada za politykę informacyjną nyskiego starostwa i kontakty ze środowiskiem dziennikarskim.

- To szeroko pojęta komunikacja społeczna. Pan Bartosz Bukała nie będzie jednak rzecznikiem prasowym. Będzie filtrował wszystkie informacje z wydziałów, które są ważne dla mediów, a które mniej. To będzie nosić elementy działalności informacyjnej, ale w zakresie przygotowania materiałów. Przekaźnikiem będziemy bezpośrednio my - wyjaśnia wicestarosta Piotr Woźniak.

W zakresie obowiązków asystenta jest doradztwo w zakresie polityki informacyjnej starosty, obróbka tech-

niczna informacji oraz mocne zaangażowanie się w media społecznościowe.

- Jakiś czas temu została uruchomiona przez nas strona facebookowa starostwa powiatowego. Teraz chcemy ją zdynamizować, wzbogacając o materiały multimedialne, m.in. filmy, chociażby z naszych inwestycji. Naszym celem jest dotarcie z informacjami o tym co się dzieje w powiecie nyskim, szczególnie do młodszych mieszkańców powiatu nyskiego poprzez facebook, twiter i nową stronę internetową - dodaje Piotr Woźniak.

dw

Oświata: Jak te wakacje szybko minęły...

Powrót do szkoły

Fotoreportaż z rozpoczęcia roku szkolnego w nyskich szkołach.

foto: wd, ag, mk, pw



Nowa dyrekcja nyskiego Carolinum. (Od lewej) wicedyrektorzy - Grzegorz Kulpa i Joanna Kapera-Basoń oraz dyrektor Małgorzata Makaryk z uczennicami, tuż po uroczystym przywitaniu nowego roku szkolnego



Uczniom Jedynki podczas rozpoczęcia roku szkolnego towarzyszyli rodzice



Uczniowie pierwszych klas Gimnazjum nr 1 w Nysie



Rozpoczęcie roku szkolnego w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Nysie



Najmłodsi członkowie braci szkolnej z nyskiej Jedynki

KUPUJ BEZPIECZNIE!

rekla ma
FINANS
NIERUCHOMOŚCI

Czynne od poniedziałku do piątku godz. 9 - 17
 Nysa, ul. Rynek 3
 TEL: 77 433 85 45, TEL: 77 433 44 68
 e-mail: nieruchomosci@finans.pl

WWW FINANS PL

NOWOŚĆ
MIESZKANIE 3 POKOJOWE
 Nysa, ul. Szopena
 54m², III piętro, balkon, CO-miejskie
CENA - 160 000zł

NOWOŚĆ
DOM PRZEDWOJENNY
 Smolice
 6 pokoi, działka 50ar
CENA - 150 000zł

NOWOŚĆ
DOM PRZEDWOJENNY
 Niwnica
 100m², 2 pokoje, działka 10ar
CENA - 120 000zł

MIESZKANIE 2 POKOJOWE
 Paczków, ul. Staszica
 70m², II piętro, CO-gaz
CENA - 89 000zł

MIESZKANIE 3 POKOJOWE
 Prudnik, ul. Włoska
 55m², II piętro, CO-miejskie
CENA - 100 000zł

NIŻSZA CENA
MIESZKANIE 2 POKOJOWE
 Nysa, ul. Karugi
 49m², IV piętro, CO-miejskie
CENA - 99 000zł

NOWOŚĆ
MIESZKANIE 3 POKOJOWE
 Nysa, ul. Sudecka
 72m², VII piętro, balkon, CO-miejskie
CENA - 205 000zł

NOWOŚĆ
MIESZKANIE 3 POKOJOWE
 Nysa, ul. Ujejskiego
 60m², parter, balkon, CO-miejskie
CENA - 159 000zł

NOWA WYKOŃCZONA KAWALERKA
 Nysa, ul. Grodkowska
 41m², I piętro, CO-miejskie
CENA - 124 000zł

MIESZKANIE 2 POKOJOWE
 Nysa, ul. Grodkowska
 53m², II piętro, wykończone
CENA - 159 000zł

Nysa: Powstanie droga z Podkamienia do obwodnicy?

Apel o drogę

Z inicjatywy radnego Piotra Smotera, Rada Miejska w Nysie zaapelowała do Sejmiku Województwa Opolskiego w sprawie budowy łącznika obwodnicy miasta z drogą do Głucholaz. Nowa droga miałaby powstać pomiędzy Niwnicą a Podkamieniem i stanowiłaby zamknięcie pierścienia drogowego wokół miasta.

Pieniądze na ten cel leżą w gestii samorządu wojewódzkiego, gdyż droga Głucholazy - Nysa (411) należy do województwa opolskiego, a nowa droga stanowiłaby jej przedłużenie. Jak tłumaczył Piotr Smoter, do tej pory nie było żadnego ruchu ze strony gminy Nysa, aby taka droga powstała. Jak podkreślał, wie od radnych województwa, że pieniądze na ten cel są, ale upominają się o nie Prudnik i Głucholazy, które chcą wyremontować drogę łączącą te miasta z Opollem.

Nyska Rada Miasta niemal jednogłośnie poparła wniosek radnego opozycji. Przeciw był tylko radny Romuald Kamuda.

pw

Wójcice: Wielkie święto dla parafii

Rocznica koronacji

W Wójcicach uroczyste obchodzono 30-lecie koronacji obrazu Matki Bożej Łopatyńskiej. Uroczystościom w kościele parafialnym przewodniczył ks. bp Rudolf Pierskała, w asyście dziekana dekanatu Otmuchów i proboszcza Wójcic.



Uroczystości 30-lecia koronacji obrazu Matki Bożej Łopatyńskiej w kościele parafialnym w Wójcicach

W święcie wzięli udział licznie zgromadzeni parafianie, pielgrzymi i zaproszeni goście. Historia obrazu Matki Bożej Łopatyńskiej zaczęła się w 1944 roku, kiedy ks. Stanisław Byra wywiózł obraz z dotkniętego wojną Łopatyna. Obraz w 1945 roku trafił do Otmuchowa, a rok później został przekazany do parafii w Wójcicach, gdzie przesiedleni zostali również mieszkańców Łopatyna. W 1986 roku proboszcz ks. Kazimierz Kwiatkowski rozpoczął starania o koronację obrazu. Ceremonia odbyła się 10 sierpnia 1986 r. w Wójcicach. Koronacji, koronami poświęconymi przez Ojca św. Jana Pawła II dokonał ks. kard. Henryk Gulbinowicz z Wrocławia. Na uroczystości byli wówczas bp Stanisław Nowak, bp Alfons Nossol, bp Antoni Adamiuk, bp Jan Bagiński, bp Gerard Kusz oraz generał zakonu paulinów o. dr J. Płatek oraz kilka tysięcy wiernych.

wd

Kontrowersje: Prezes MZK publicznie przyznał się, że jego „konceptję” pracy przygotował pracownik

Lojalność za stołki

Marek Szczepanik jest prezesem Miejskiego Zakładu Komunikacji od kwietnia br. Na ostatniej sesji okazało się, że nie ma on żadnej wizji funkcjonowania spółki. Mimo ogólnej krytyki, sześciu radnych poparło ten bubel.

Nie będę się znęcać

Marek Szczepanik został wybrany na prezesa MZK w miejsce Anny Pyki, odwołanej na początku roku przez burmistrza Nysy. Kordian Kolbiarz argumentował jej zwolnienie tym, że koncepcja byłej prezes różniła się od jego wizji.

Od czasu konkursu minęły miesiące, a radni nie mogli doczekać się przedstawienia koncepcji funkcjonowania MZK przez nowego prezesa. Wnioskował o nią Adam Zelent, Paweł Szyra, Piotr Wojtasik, Danuta Wąsowicz-Hołota i wielu innych. Zwłoka w jej prezentacji była tym dziwniejsza, że Marek Szczepanik do konkursu miał obowiązek przedstawić swoją wizję na piśmie.

Pod wpływem nacisków Rady Miejskiej znalazła się ona w porządku sesji na 31 sierpnia. Radni otrzymali w materiałach dokument w formie obrazków i hasł, które były ogólnikowymi sloganami. Przedstawione zestawienia finansowe i majątkowe odnosili się do lat wcześniejszych - od 2013 r. Nie było w dokumencie analiz działań i planów obecnego prezesa.

Rada Miejska po prezentacji wizji (obrazków na telebimie) przez Marka Szczepanika niemal jednogłośnie określiła ten dokument jako wielki bubel. Więc przewodniczący Rady - Marcin Wajda stwierdził:

- Tak słabej strategii nigdy dotąd nie widziałem!

Radny litościwie uciął szczegółowe wytykanie prezesowi błędów, mówiąc: „nie będę się nad panem znęcał”.

Ocena przez pryzmat stołków

Z jego zdaniem zgodził się Paweł Szyra. Przemysław Dziaduś powiedział, że takiego dokumentu nie odwalałby się pokazać nawet student pierwszego roku, a co dopiero prezes poważnej spółki. Dodał, że podobne szablony można znaleźć w internecie.

- To strategia dla przedszkolaka, obrazki i kilka hasł, z których nic nie wynika. Takie potraktowanie tematu jest obraźliwe dla

radnych - powiedziała Danuta Wąsowicz-Hołota.

Piotr Smoter podkreślił, że przedstawione przez prezesa założenia strategiczne to jest to bieżąca kontynuacja działań poprzedniczki.

- Tu nie ma wizji i misji. Panie burmistrzu, miał pan nam przedstawić koncepcje funkcjonowania MZK. To co pan przedstawił to nie jest koncepcja, bo się nie odnosi do przeszłości, tylko to była prezentacja „rzeczy” z przeszłości i to zamierzchłej, które tu nic nie wnoszą - radny zwrócił się do Kordiana Kolbiarza. Sam burmistrz zresztą też przyznał, że prezentacja prezesa była słaba.

Marek Szczepanik, którego nazwisko jako autora widniało na stronie tytułu „konceptji”, przyznał jednak publicznie, że to nie on przygotował prezentację, ale jego pracownik z działu marketingu.

- Ale chłopak się starał... - powiedział prezes na usprawiedliwienie.

Podczas dyskusji to Rada Miejska tworzyła założenia do koncepcji spółki, zwracając uwagę na problemy komunikacyjne Nysy i podpowiadając rozwiązanie. Celina Lichnowska wnioskowała o skierowanie autobusów w kierunku byłego FSD, skoro ta część miasta ma się rozwijać. Danuta Pasieka zwróciła uwagę na problem dowozu uczniów do szkół, w związku ze sta-



Koncepcję prezesa Szczepanika przygotował... pracownik

rym taborem.

sowymi.

Notabene kilka dni później po tej sesji prezes Szczepanik w mediach chwalił się ich pomysłami jako swoimi.

Najdalej idący wniosek złożył radny Piotr Wojtasik. Zwrócił się do burmistrza o rozpisanie nowego konkursu na prezesa MZK. Kordian Kolbiarz chce jednak przeczechać tę burzę wokół nyskiej spółki. Poinformował lokalne media, że decyzję podejmie dopiero po ocenie pracy prezesa i zapoznaniu się z wynikami finan-

Dobra sytuacja finansowa MZK jest jednak wynikiem długofalowych planów poprzedniej prezes. Spółka jednak po odejściu Anny Pyki straciła 150 tys. zł z parkingu, bo wynajmujący zrezygnował z tego terenu. Prezes Szczepanik nie pozyskał w to miejsce innej firmy.

Mimo tak druzgocącej krytyki „konceptji MZK” przy głosowaniu sześciu radnych ją poparło, kierując się zasadą: lojalność za stołki. (r)

Opinia

Anna Pyka, najdłużej urzędująca prezes MZK Nysa (2011-2016)

- Od kąd dowiedziałam się, że przestanę być prezesem MZK byłam ciekawa koncepcji zarządzania spółką. W styczniu odwołując mnie z funkcji burmistrz Kolbiarz uzasadnił to inną wizję spółki, której przez pół roku nie usłyszałam ani od pana burmistrza ani od pana prezesa. Trudno mi ocenić mojego następcę, ale doszłam do wniosku, że pan prezes nie zna się nie tylko na piłce nożnej, a zarządzać taką spółką jest bardzo trudno. Pan prezes nie mógł jasno określić misji, koncepcji i strategii MZK, ale ja po moich doświadczeniach mogę powiedzieć, co nimi jest. Misją jest, żeby pracownikom żyło się jak najlepiej, koncepcją, żeby dotrwać od wypłaty do wypłaty, a strategią, zacytuje tu jednego z pracowników i członka rady nadzorczej, jest taka - burmistrz się zmienia, a zanim rada miejska zająże, o co chodzi w MZK, to miną ze dwa lata i nie ma się czym przejmować. Taka sytuacja trwa od 16 lat, co pokazuje średnia kadencja prezesa, która trwa 2 lata, a ja wytrwałam 5 lat. Jeśli nie zrobi się porządku z niektórymi pracownikami, bo nie mogę generalizować, bo wielu jest tam porządnego ludzi, to nadal ta firma będzie działać dla pracowników, a nie dla pasażyra.

Odnioszę się jeszcze do tego, że strategię firmy, jak się okazało, przygotował prezesowi pracownik. Jako osoba odpowiedzialna i uczciwie zarządzająca spółką, nigdy bym sobie na coś takiego nie pozwoliła. Nigdy nie musiałam nic, za co odpowiadam, zrzucić na pracownika.



TEATR POLSKA

WZIĘLOWSTĄPIENIE

TEATR WIERSZALIN, SUPRAŚL ➔ 3.09 - 26.11.2016

www.teatrpol.pl

• NYSIA • 109, GOSZ 11:00 • CENTRUM KULTURY I SŁUŻB OŚWIĘCIM • 11. 11. MAJA 2016 • OSTRÓW WIELKOPOLSKI • 4.09., GOSZ 11:00 • GOSZ CENNIKI
CENTRUM KULTURY I SŁUŻB OŚWIĘCIM • OBORZECI WIELKOPOLSKI • 109, GOSZ 11:00 • OBORZECI OSÓDZI KULTUR • 11. 11. MAJA 2016 • NOWA
SÓŁ • 01. 09. 00:02. 11:00 • NOWOŚCZNI DOM KULTURY • PL. MARSZAŁKA JÓZEFIA PIŁSUDSKIEGO 49 • KROTONSY • 209, GOSZ 11:00 • KROTONSY • 01.09.00:
02. 11:00 • PL. 31 PAŹDZIERNIKU 18 • NYSIA • 109, GOSZ 11:00 • NYSKI DOM KULTURY IM. JANUSZA PAVLA • PL. WAŁOWA 7 • 01. 09. 00:02. 11:00
• KROTONSY CENTRUM KULTURY • PL. WAŁOWA 47 • NOWY SĄCZ • 11. 11. 00:02. 11:00 • MAŁOPOLSKI CENTRUM KULTURY SOŁK • 11. 11. 00:02. 11:00
ANDYCZÓW • 14. 11. 00:02. 11:00 • CENTRUM KULTURY I WYSÓCZNI • PL. STAROWIEJSKA 71B • CZĘCHOWICE-DZIEDZICE • 11. 11. 00:02. 11:00
NYSKI DOM KULTURY • UL. WIEPODLEGŁOŚCI 47 • KRODZIEJE • 10. 11. 00:02. 11:00 • FLONIA CENTRUM KULTURY, SPORTU I REkreacji • PL. WŁADYSLAWA Jagiełły 1

www.teatrpol.pl :+ 851 520 00 00 e-teatr.pl

NYSA • NYSKI DOM KULTURY (WAŁOWA 7) • 8 WRZESNIA • GODZ. 18:00

Odwiedź naszą stronę
www.nowynyskie.com.pl

Znajdziesz tu:

reklamy video galerie zdjęć aktualną pogodę

NOWE TAXI W NYSIE

zamów taxi pod numerem:
795 804 804
lub zamów bezpłatnie:
800 804 804

Oblicz ile zapłacisz za kurs : www.taxi-nysa.pl

Karta Rabatowa

WYBIERZ NAJLEPSZYCH III

Dla Was jesteśmy dostępni **24h**

Radio Taxi Nysa
792-09-09-09
dojazd bezpłatny w granicach Nysy

PIĘĆ?
NIE JEDŹ! ZADZWOŃ
TY I TWÓJ SAMOCHÓD TRAFICIE BEZPIECZNIE DO DOMU!

ROMET SZCZ HANOLDOWA PARTNER

ROMET RCR 125cm³
8999 zł

RATY

prawo jazdy na kategorię BII

Nysa, ul. Granitowa 1 (obecna H. H. Kowalewicz)
tel. 605 895 799

Ford

P.P.U.H. **BUSTAN**
AUTORYZOWANY DEALER FORD
NYSA, ul. Ujejskiego 17-19
tel. 77 409 12 50, 433 30 66
www.bustan.pl, e-mail: info@bustan.pl

• PEŁNA I KOMPLEKSOWA OBSŁUGA SAMOCHODÓW FORD

- „PRZEGLĄDY SERWISOWE 4+” W CENIE 490zł
- „PROMOCYJNE PRZEGLĄDY OLEJOWE
- „FORD MOTOCRAFT SERWIS” W CENIE 279zł
- „AKCJA KLIMATYZACJA W CENIE 99zł
- „NAPRAWY BLACHARSKO - LAKIERNICZE

PROMOCJA LATO 2016

LATONA BOGATO FORD MULTIPOLICE **Z NISKĄ RATĄ 1,99%**

Fiesta 366 PLN/mies. C-MAX 607 PLN/mies. FOCUS 585 PLN/mies. KUGA 908 PLN/mies.

ZAPRASZAMY: Pt - Pt 7:00 - 17:00, Sob 8:00 - 14:00

PRYWATNA SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH „TOP”
mgr Janina Korzekwa

JĘZYK ANGIELSKI

Jesteśmy jedną z najdłużej działających, profesjonalnych szkół językowych w Nysie.
Serdecznie zapraszamy do udziału w kursach języka angielskiego

OFERUJEMY:

- nauczanie w grupach dostosowanych do poziomu zaawansowania i do wieku (w tym grupy dla dorosłych)
- przygotowanie do egzaminu gimnazjalnego na poziomie podstawowym i rozszerzonym
- przygotowanie do egzaminu maturalnego
- przygotowanie do egzaminu konkursowego w klasie VI
- przygotowanie do egzaminu FCE

ZAPewniamy:

- miłą, przyjazną atmosferę
- wykwalifikowaną kadrę nauczycielską
- pracę w małych, kameralskich grupach
- najbardziej sprawdzone środki i metody dydaktyczne
- bogata biblioteka (słowniki, podręczniki, beletryстиka, czasopisma)
- spotkania z „native speakerami”

ZAPISY NA KURSY BĘDĄ PROWADZONE W SIEDZIBIE SZKOŁY:
Nysa, ul. Zjednoczenia 29 (I piętro), tel.: 77 435 57 88, tel. kom.: 697 332 403
W DNIACH: 1 - 10 września 2016 r. 17^h-19^h
POCZĄtek KURSU: 12 września 2016 r.

Przed zakończeniem lata...

Wygraj wieczór w saloni kosmetycznym. Wyświetl, że dostarczyłeś wypełniony kupon do redakcji Nowego Nysaka, a możesz wygrać:
MANICURE HYDRODYNAMICZNY (BEZ ZDOBIEŃ)
+ HENNA BRW Z REGULACJĄ + 20 MIN. SOLARIUM
Lekarstwo 8 września 2016 r.

bieg / ranek
telefon kontaktowy

BEAUTY LAB
SORAA NOVOTEL

Nysa ul. Rynek 36 A/3 (piąte piętro)
Recepcja czynna:
Pt - Pt od 10.00 - 18.00
Sob od 9.00 - 14.00
Tel. 793 915 911
email: soranoorts@wp.pl

Ceny już od 25 zł

Nysa: Opóźnienie, a bezpieczeństwo dzieci

Wkrótce ogrodzą Trójkę

Przebudowa nawierzchni ul. Krawieckiej w Nysie miała być zakończona przed 1 września br., ale prace się przeciągnęły. - Tam jest szkoła i nie jest zbyt bezpiecznie dla naszych dzieci - denerwują się rodzice.



Ustawianie nowego ogrodzenia ma rozpoczęć się 12 września

- Okazało się, że na ul. Krawieckiej i Długosza są sieci: gazowa i wodociągowa. Właściciele na własny koszt musieli je przebudować, tak żeby po przebudowie ulicy nie było awarii. Te roboty długo trwały, stąd ten poślizg i przesunięcie harmonogramu prac drogowych - wyjaśnia Arkadiusz Jagieło, naczelnik wy-

działu drogownictwa starostwa powiatowego w Nysie.

Do końca tygodnia, wg zapewnień naczelnika, zostanie zakończone układanie nawierzchni zatoki autobusowej i chodnika przy Szkole Podstawowej nr 3. - W poniedziałek 12 września wykonawca przystąpi do ustawienia szkolnego ogrodzenia, razem z prze-

dw

Nysa: Boisko, lampa,...

Nie zadrutują Będzie płot

Szkoła Podstawowa nr 5 w Nysie, dzięki interwencji radnej Danuty Pasieki, będzie miała nowe ogrodzenie od strony byłego bazarku. Wcześniej wiceburmistrz Marek Rymarz chciał je zadrutować.

Obecny na komisji urbanistyki Bogusław Wierdak, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa, na prośbę radnej wniosł pod obrady radnych województwa zwiększenie o 40 tys. zł środków na budowę boiska przy

Piątce. Za te pieniądze powstanie nowy płot.

Przy okazji budowy boiska przy SP 5 nysanie interweniowali również w sprawie lampy. Nowoczesny kompleks ma być oświetlony, aby można było korzystać z niego również po zmroku. Wykonawca umieścił lampa w koronie drzewa, co zasygnalizowali nam nasi Czytelnicy. Jednak w porządku zauważył błąd i wyciął gałęzie.

wd

Nysa: Czy musi dojść do tragedii?

Niebezpieczne skrzyżowanie

Kierowcy wyjeżdżający z ul. Przemyskiej na ul. Długosza mają problem z bezpiecznym włączeniem się do ruchu. - Zza wysokiego żywopłotu w ogóle nie widać nadjeżdżającego samochodu. Może tam dojść do wypadku! - alarmuje jeden z kierowców.



Kierowcy mają problem z bezpiecznym włączeniem się do ruchu

Postanowiliśmy zbadać sprawę, żeby uwarygodnić informację kierowcy. Próbowaliśmy wyjechać bezpiecznie autem z ulicy. Niestety nikt się nie odważył, niezbędnie okazało się poproszenie przypadkowego przechodnia o pomoc. Problem mógłby zostać rozwiązany poprzez zamontowanie lustra po przeciwniej stronie ulicy. Lu-

stra ustawiane są zwykle na wniosek mieszkańców, który jest kierowany do komisji bezpieczeństwa, która sprawdza czy rzeczywiście są one tam potrzebne. Następnie opracowuje się projekt organizacyjny ruchu, który ponownie idzie do akceptacji komisji. O to, czy jest szansa na takie lustro w tym miejscu, zapytaliśmy w Wydziale

Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Nysie. - Lustro będzie ustawione w drugiej połowie września - informuje Arkadiusz Jagieło, naczelnik powiatowego wydziału drogownictwa. W przypadku ulic Długosza i Przemyskiej członkowie komisji potwierdzili w tym miejscu słabą widoczność.

mk

Nysa: Znak wystarczy przestawić o kilkudziesiąt centymetrów

Drogowy absurd

Na ul. Bohaterów Warszawy zarządca drogi postawił znak w sposób uniemożliwiający wjazd na posesję. Znak znajduje się dokładnie w połowie odległości pomiędzy drzewem a słupem.

Tym sposobem właścielowi uniemożliwiono wjazd na posesję, która mieści się przy drodze powiatowej. Żaden pojazd tamtej nie przejedzie. Bramą wjazdową istnieje w tym miejscu od kilkudziesięciu lat, od początku istnienia nieruchomości. - Jedynie czego oczekuję to możliwości korzystania z tego wjazdu, tłumaczy wła-

ściciel. Sprawa nie jest skomplikowana, znak wystarczy przestawić o kilkudziesiąt centymetrów. Swoją drogą ciekawe, kto wpadł na pomysł ustawienia znaku w tym miejscu, widząc bramę wjazdową kilka metrów dalej. Tak więc zapytaliśmy w Wydziale Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Nysie czy jest to wykonalne i kiedy mo-

głoby to nastąpić? - Kierownik Sławomir Suchoński z Zakładu Utrzymania Dróg był tam na miejscu. Potwierdził, że znak rzeczywiście stoi na wjeździe. Zgłosił to Straż Płatnego Parkowania i ona ma to usunąć - informuje Arkadiusz Jagieło, naczelnik powiatowego wydziału drogownictwa.

mk



Znak wystarczy przestawić o kilkudziesiąt centymetrów



V ZJAZD ABSOLWENTÓW MECHANIKA Z OKAZJI 70-LECIA SZKOŁY

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Uczniowie
Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego
w Nysie serdecznie zapraszają
Absolwentów na jubileusz szkoły
24 września 2016r.

Program uroczystości:

- **11.00** Msza święta w Bazylice p.w. Jakuba i Agnieszki w Nysie
- **12.30** Uroczysta akademia w NDK przy ul. Wałowej
- **14.30** Przemarsz ulicami miasta do szkoły
- **15.00** Odsłonięcie tablicy pamiątkowej
- **15.15** Spotkanie w klasach
- **16.00** Wspólny obiad – sala gimnastyczna
- **18.00** Bal absolwentów – CKZiU ul. Orkana 6

Szczegółowe informacje: www.ckziu.nysa.pl
sekretariat szkoły tel. 774333439
facebook/ckziu.nysa

INTERWENCJA

Nysa: Limitowane ćwiartki, czyli promocja na zachęte

Haczyk na klientów

Dominika Wolak

- Chciałam kupić siedem kilo udek w promocyjnej cenie, na Kartę Stałego Klienta. Sprzedano mi 1 kilogram po 2,99, za więcej musiałam zapłacić drożej - mówi zdegustowana Barbara Hałat, klientka jednego z nyskich marketów.

Apetyt rośnie w miarę jedzenia

Barbara Hałat chciała skorzystać z atrakcyjnej oferty cenowej, jaką przygotował dla swoich stałych klientów POLOmarket. Sklep od 24 do 30 sierpnia oferował dla posiadaczy polokarty ćwiartki z kurczaka za 2,99 zł za pierwszy kilogram. Za każdy kolejny należało zapłacić 3,99 zł. Klientka była tym zaskoczona: - Chciałam kupić pięć kilogramów promocyjnych udek dla siebie i dwa kilogramy dla siostry. Sprzedawczyni poinformowała mnie, że na polokartę może sprzedać mi tylko jeden kilogram w promocyjnej cenie, a jutro mogę kupić kolejny. Przecież nie będę

każdego dnia jeździła po kilo udek - powiedziała zirytowana kobieta.

Prawo do takich praktyk

Rzecznik POLOmarketu Ewa Szul-Skoeldkrona podziękowała za uwagę i wyraziła ubolewanie, że doszło do niezrozumienia promocji.

Na okładce gazetki ważnej od 24 do 30 sierpnia br. było wyraźnie zaznaczone przy cenie promocyjnej, że oferta jest limitowana. Jej szczegóły określone zostały również w regulaminie promocji dostępnym na stronie internetowej marketu.

Od autorki:

Limitowane promocje nie są nowością. Praktykowane są w wielu sklepach. To dobrze przemyślany i sprytny chwyt marketingowy. Atrakcyjna cena zawsze będzie wabikiem dla klientów, którzy przychodzą po produkty promocyjne wrzuca do koszyka coś przy okazji. A może nawet nie zauważą, że tylko pierwszy kilogram jest tańszy i zakupią towar na zasadzie nieświadomi, że za resztę zapłacili normalną cenę.



PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W NYSIE

BEZPŁATNE STUDIA STACJONARNE (DZIENNE) konkurencyjne cenowo studia niestacjonarne (zaoczne)

12 KIERUNKÓW STUDIÓW licencjackich i inżynierskich

- NOWOŚĆ!**
- architektura
 - bezpieczeństwo wewnętrzne
 - specjalność zarządzanie systemami bezpieczeństwa
 - dietetyka
 - specjalność dietetyka sportowa
 - filologia angielska
 - filologia germanńska
 - język biznesu angielski
 - finanse i rachunkowość
 - informatyka

- NOWOŚĆ!**
- jazz i muzyka estradowa
 - kosmetologia
 - pielęgniarstwo
 - psychofizyczne kształcenie człowieka
 - specjalność trener osobisty
 - specjalność rekreacja psychoruchowa
 - ratownictwo medyczne
 - zarządzanie i inżynieria produkcji
 - specjalność zarządzanie innowacjami i projektami

TAKIE BEZPŁATNE STUDIA DZIENNE
W TRYBIE POPŁUDNIOWYM

STUDIA MAGISTERSKIE pielęgniarstwo

Rekrutacja trwa

www.pwsz.nysa.pl



www.facebook.com/PWSZwNysie

Ścinawa Mała: - Chociaż było to trudne, udało się zorganizować niezbędne meble oraz sprzęt, który stał się wyposażeniem poszczególnych pracowni - wspomina Kazimiera Sozańska

Minęło 30 lat!



Lekcje w szkole w ocenie uczniów bywają wesołe

Niezupełnie uroczyste i jubileuszowe było otwarcie roku szkolnego w Zespołach Szkolno - Przedszkolnym w Ścinawie Małej. Data 1 września 2016 roku zbiegła się z 30-leciem funkcjonowania obecnego budynku Szkoły Podstawowej w Ścinawie Małej. Z tej okazji oprócz dzieci i rodziców zaproszono również emerytowanych nauczycieli i dyrektorów oraz gminne władze administracyjno - samorządowe.

Już za 10 miesięcy wakacje

Uroczystości poprzedziła msza św. z udziałem młó-

do występu przygotowała Violetta Piekarska i Justyna Seman. Oczywiście, z tej okazji nie mogło zabraknąć

znajdującej się w Ścinawie Małej, a uczniowie ze Ścinawy Nyskiej uczyli się w Ścinawie Nyskiej, czyli w obu

tycka, Anna Cebula, Janina Włodyczko, Krystyna Szydtowska, Krystyna Stanulewicz, Genowefa Skowrońska i Włodzimierz Sozański.

który stał się wyposażeniem poszczególnych pracowni - wspomina Kazimiera Sozańska. - Osobiście pilnowa-

trwały do dziś - wyjaśnia Kazimiera Sozańska. Od tamtego czasu mury szkoły opuściło 989 absolwentów.



Były i obecne grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Ścinawie Nyskiej i Małej

dzieży szkolnej, nauczycieli, władz i gości odprawiona przez ks. Marka Terleckiego w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. - Nie martwcie się, już za 10 miesięcy będą wakacje - stwierdził na zakończenie eucharystii ks. Terlecki.

Oficjalna część rozpoczęła się w budynku szkoły minutą ciszy upamiętniającą zmarłych w ciągu 30 lat nauczycieli i pracowników szkoły. Uczniowie, mimo wakacji przygotowali zabawny, lecz dający wiele do myślenia program artystyczny, w którym śmiali się z siebie i nauczycieli. Nie zabrakło występów wokalnych oraz krótkiego wystąpienia dyrektora szkoły Joanny Beški, burmistrza Janusza Wójcika i zaproszonych gości.

Imprezę prowadziła Justyna Frankowicz, nowa przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego. Uczniów

wspólniej fotografii byłych i obecnych nauczycieli szkoły podstawowej w Ścinawie. - Dokumentujemy wszystkie wydarzenia w naszej szkole - stwierdziła Violetta Piekarska.

Początki

Z relacji Kazimierzy Sozańskiej, najstarszej emerytowanej nauczycielki wyni-

miejscowościach były szkoły.

Decyzją Wydziału Oświaty w Nysie od 1 września 1971 roku szkoły w Ścinawie Nyskiej, Ścinawie Małej i Jagielnicy zostały połączone w jedną placówkę pod nazwą Szkoła Podstawowa w Ścinawie Nyskiej. Jej kierownikiem został Józef Sozański. Jednak nauka

między szkołami byłaby szkodliwa. Tymczasem życie szkolne toczyło się normalnym trybem. 20 maja 1973 roku szkole nadano imię I Armii Wojska Polskiego oraz wręczono sztandar honorując tym wielu byłych żołnierzy I Armii WP zamieszkałych w Ścinawie Nyskiej i Małej.

W 1975 roku zostaje zlikwidowana gmina Ścinawa, a budynek po urzędzie (obecny budynek na ul. Ny-

lam tych, którzy pracowali przy wykończeniu budynku. Mąż śmiały się, że powinnam wstawić sobie leżankę w szkole, ponieważ spędzałam tam całe dnie - śmieję się. - Ale tak było. Mnóstwo trudu, pracy, determinacji i cierpliwości. I ciągle pojawiające się pytanie: A co, jeśli nie zdążyliśmy? Ale zdążyliśmy.

1 września 1986 roku w wyremontowanym budynku szkolnym w Ścinawie Małej zabrzmiał pierwszy dzwonek. - Warto było. Atmosfera wśród nauczycieli dodawała sił do pracy, uczniowie czerpali wzorce wzajemnego szacunku, odpowiedzialności, dyscypliny i potrzeby budowania więzi, które zapewne prze-

- Prawie 1000 uczniów właśnie w tych murach przeżyło swoje pierwsze litery, cyfry, piątki i dwójki, radości, upadki, nadzieję i wiarę we własne siły. Wielu z was zasiada dzisiaj pośród nas - podkreśliła Kazimiera Sozańska.

Emerytowani i dzisiejsi nauczyciele składają serdeczne podziękowania tym wszystkim, którzy włożyli nawet małą cegiełkę w otwarcie nowej szkoły. Wśród nich byli m.in. Henryk Stolarczyk, Józef Sozański, Bronisław Radom, Zdzisław Martyna czy Kazimierz Suchodolski. Wielu z nich już nie żyje, ale szkoła przez nich wybudowana wciąż funkcjonuje.

jp

Korfantów: Tegoroczne święto plonów odbędzie się 11 września w Puszcynie

Dożynki tuż, tuż...

Urząd Miejski w Korfantowie i Rada Sołecka w Puszcynie organizują dla mieszkańców gminy święto plonów. Tegoroczne obchody dożynkowe odbędą się 11 września (niedziela) na terenach byłej szkoły w Puszcynie.

Uroczystości rozpoczęną się o godzinie 13.00 mszą św. polową. O 14.30 przewidziano oficjalną i tradycyjną część dożynek z prezentacją koron i wieńców zniwnych. Od godziny 15.00 rozpocznie się program rozrywkowy, w którym wystąpią m.in. zespoły wokalne z Korfantowa, Ścinawy Małej, Puszcyny, a w programie dożynkowo - biesiadnym zespół Kris. Nie zabraknie również rytmów tanecznych dla uczestników z zespołem Elektronix. W trakcie imprezy odbędzie się wystawa zabytkowych samochodów, moc konkursów z atrakcjami. Organizatorzy zapewniają, że smacznego jadła i napojów nie zabraknie.



Kazimiera Sozańska (z lewej) to kopalnia wiedzy o historii szkoły w Ścinawie. Na zdjęciu razem z emerytowaną pracownicą szkoły Danutą Zając

ka, że już w 1945 roku szkolnictwo na terenie Ścinawy Nyskiej organizowała pani Piziak. W Ścinawie Małej szkolnictwem zajmował się pan R o s n e r . Uczniowie ze Ścinawy Małej uczęszczali do szkoły

w dalszym ciągu odbywały się w dwóch budynkach położonych w Ścinawie Nyskiej i Małej, ponieważ żaden z nich nie był w stanie pomieścić wszystkich uczniów a nauczyciele dosłownie biegali między nimi, by punktualnie rozpoczęć lekcje.

W tym czasie w szkole uczyło się 304 uczniów w 11 oddziałach, a grono nauczycielskie tworzyli: Zofia Feruś, Maria Kąkol, Kazimiera Czarnecka, Kazimiera Sozańska, Halina Rybo-

skiej, tzw. Dom Nauczyciela) przejął tymczasową funkcję budynku zastępczego dla uczących się w Ścinawie dzieci. Wkrótce podjęto decyzję o wykonaniu remontu i rozbudowy tego budynku. Dobudowano jedno skrzydło oraz podniesiono kondygnację o jedno piętro.

Blisko 1000 absolwentów

- Chociaż było to trudne, udało się zorganizować niezbędne meble oraz sprzęt,

Nysa: Jedyna w województwie szkoła funkcjonująca w więzieniu i jedna z 18. w kraju

Szkoła w więzieniu

Kształcenie skazanych jest jednym z wymogów przepisów Kodeksu Karnego, które mówią, że osoba skazana ma prawo do pobierania nauki. W tym roku szkolnym w Centrum Kształcenia Ustawicznego przy Zakładzie Karnym w Nysie liczącym ponad 800 osadzonych naukę rozpoczęło 200 słuchaczy. Jest to jedyna w województwie szkoła funkcjonująca na terenie więzienia.

Uczy w niej 18. nauczycieli cywili, z czego ósemka na etacie, 10 osób dochodzących. Są to nauczyciele m.in. biologii czy chemii. Skazani uczą się w systemie dwuzmianowym od 7.45 do 13.30 i od 15.00 do 19.00 a podyktowane jest to względami bezpieczeństwa i ochrony skazanych - uczniów. - Szkoła jest o tyle specyficzna, że w oknach są kraty. Wszystkie pozostałe elementy są takie same jak

w szkole na wolności. Klasy, pracownie, kalendarz roku szkolnego, lekcje, egzaminy maturalne i zawodowe - wyjaśnia Tomasz Syposz, dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego przy Zakładzie Karnym w Nysie. - Wyposażenie i pomoce dydaktyczne w klasach mamy na dobrym poziomie - uważa dyrektor.

Wśród skazanych, którzy chcą się uczyć sporym zainteresowaniem cieszy się

Liceum Ogólnokształcące, w szkole zawodowej kierunek ślusarz - mechanik, monter maszyn i urządzeń oraz mechanik samochodowy oraz kwalifikacyjne kursy zawodowe kształcące głównie w zawodach metalowych. - Każdy skazany - absolwent kończąc szkołę otrzymuje świadectwo, które wydaje Okręgowa Komisja Egzaminacyjna we Wrocławiu - informuje Tomasz Syposz. - W całej dokumentacji szkolnej nie ma wzmianki i śladu, że nauka trwała i została ukończona na terenie zakładu karnego - podkreśla dyrektor.

Lekcje w więziennej szkole są takie same jak w szkole „normalnej”

tacy samym podejściem jak na wolności. Czasem skazani odmawiają wyjścia na zajęcia szkolne, czyli idą na wagary. Egzamin maturalny tak samo przebywają jak uczniowie w normalnych szkołach.

Dyrektor Syposz w najbliższej przyszłości widzi konieczność poszerzenia kie-



Nysa: Zwolnili się ze względu na zmiany

Roszady w powiecie

Powiatowy Zarząd Dróg w Nysie został zastąpiony Wydziałem Drogownictwa w starostwie i Zakładem Utrzymania Dróg, z siedzibą w bazie PKS. W związku ze zmianami 10 osób zdecydowało się złożyć wypowiedzenia.

Zakład Utrzymania Dróg jest jednostką budżetową starostwa i ma dbać na co dzień o stan powiatowych dróg. Kieruje nim Tadeusz Dziubandowski, dotychczasowy dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. Jego zastępca Arkadiusz Jagieło został naczelnikiem Wydziału Drogownictwa, który zajmuje się sprawami administracyjnymi. - Stan zatrudnienia na 1 września br. w Zakładzie Utrzymania Dróg wynosi 19 osób - z czego 8 osób to pracownicy techniczni, a 11 to pracownicy fizyczni. Zatrudnienie w Zarządzie Dróg Powiatowych na 30 czerwca wynosiło 34 osoby - informuje naczelnik Arkadiusz Jagieło.

Łącznie z pięcioma pracownikami Wydziału Drogownictwa, obecna obsada dwóch nowych struktur wynosi 24 osoby. Jest to o 10 mniej, niż wcześniej pracowało w PZD. Osoby te same złożyły wypowiedzenia, bo wprowadzane zmiany im nie odpowiadały.

W trakcie reorganizacji zlikwidowano też trzy zamiejscowe obwody drogowe, wchodzące w struktury PZD. Pracownicy przeszli do ZUD, do bazy PKS. Tam też trafił sprzęt PZD. Zostanie on uzupełniony o nowe maszyny, gdyż jednostka chce przejąć prace przy utrzymaniu dróg, które dotąd były zlecone firmom zewnętrznym.

dw

LIVERGY Kurtka o wyglądzie skóry HIT CENOWY 89.-

LIVERGY Koszula jeansowa lub z twillu HIT CENOWY 39,99

Buty HIT CENOWY 55.-

reklama

LIDL

Jesienny must have

kurtka o wyglądzie skóry, wygodne jeansy i modna koszula ponadczasowość w miejskim stylu od poniedziałku, 05.09

więcej na www.lidl.pl

Wydarzenie: Po mszy św. wypuszczono 30 gołębi - symbol zamordowanych w tutejszym lesie żołnierzy „Bartka”

Oddali hołd „zdradzonym o świecie”

Agnieszka Gron

70 lat temu żołnierze kpt. Henryka „Bartka” Flame zostali podstępnie zamordowani przez komunistów. Zaledwie kilka miesięcy temu ich szczątki odnalazły zespół Instytutu Pamięci Narodowej prowadząc prace w lesie koło Starego Grodkowa (gm. Skoroszyce). W minioną sobotę na płycie lotniska znajdującego się nieopodal tego miejsca odbyły się uroczystości uczczenia bestialsko pomordowanych żołnierzy. Uroczystość objęta została patronatem narodowym prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Pamięci pomordowanych

W uroczystościach wzięło udział kilkudziesiąt pocztów sztandarowych i około tysiąc uczestników - przedstawicieli władz wielu szczebli, służb mundurowych, kombatantów, okolicznych mieszkańców, organizacji patriotycznych, grup rekonstrukcyjnych i wreszcie - rodzin pomordowanych żołnierzy batalionu „Bartka”, którzy od siedemdziesięciu lat czekają na pogrzeb swoich bliskich. I Pułk Saperów z Brzegu wystawił kompanię honorową i poczet sztandarowy. W uroczystości wzięła także udział orkiestra Jednostki Wojsk Powietrznych z Bytomia.

- Jesteśmy tutaj, aby oddać hołd tym, których zdradzono o świecie, tym, którzy zaufali a zostali zdradzeni przez władzę, tym, którzy do końca walczyli o Polskę, służyli jej walcząc w Narodowych Siłach Zbrojnych - powiedziała otwierając uroczystość wójt gminy Skoroszyce Barbara Dybczak. Współprowadzącym uroczystość był Wojciech Radomski, prezes Stowarzyszenia Pamięci Armii Krajowej oddział Gliwice, który występował w imieniu Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych i powstającego w Grodkowie Regionalnego Stowarzyszenia Miłośników Historii i Wojskowości im. Witolda Pileckiego.

To jeszcze nie pożegnanie

Wojewoda opolski Adrian Czubak odczytał list prezyden-

ta RP z okazji tegorocznego Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych. Odczytano także listy przesłane specjalnie na tę uroczystość przez marszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego, podsekretarza stanu w MON oraz biskupa polowego WP Józefa Guzda.

Następnie głos zabrał człowieek, który ma największe zasługi, jeśli chodzi o odnalezienie pomordowanych żołnierzy w lesie koło Starego Grodkowa - prof. Krzysztof Szwalagryk. - Naszym zadaniem jest doprowadzenie do sytuacji, kiedy ich odnajdziemy, zidentyfikujemy i dopiero później pożegnamy, bo dziś - moim zdaniem - to nie poże-

gnanie. Dziś to dzień, kiedy spotykamy się po to, aby wspólnie się pogodzić za naszych partyzantów, żeby oddać im hołd, zobaczyć miejsce, w którym ich szczątki zostały odnalezione - powiedział do zebranych tłumów.

Prof. Szwalagryk dziękował wszystkim tym, którzy przyczynili się do odnalezienia szczątków żołnierzy „Bartka”, w tym kibicom Śląska Wrocław, Chemika Kędzierzyn i Odry Opole. - Cieszę się, że w tym miejscu jest nas tak wielu, bo to znaczy, że pamiętamy. Prace, które były tutaj prowadzone jeszcze się nie zakończyły. Odnaleźliśmy ok. 30. ludzi, pracujemy nad ich identy-

Po mszy św. wypuszczono 30 gołębi - symbol zamordowanych w tutejszym lesie żołnierzy i odczytano apel poległych. Potem uczestnicy uroczystości przeszli w głąb lasu, na polanę, na której zginęli żołnierze „Bartka”. Liczne delegacje złożyły wieńce i kwiaty, palono znicze. Na zakończenie odmówiono modlitwę w intencji zamordowanych.

Perfidny mord

We wrześniu 1946 r. do baraku byłego lotniska w Starym Grodkowie funkcjonariusze UB i NKWD wrzucili granaty. W środku znajdowało się 30. żołnierzy działającego na Świecczyźnie i Śląsku Cieszyńskim oddziału Narodowych Sił Zbrojnych pod dowództwem kpt. Henryka Flama ps. Bartek.

Ci, którzy przeżyli wybuch byli dobijani strzałem, a ich ciała zakopano na leśnej polanie, na której stał barak. Żołnierze zamordowani w Starym Grodkowie (w tym dwie ko-



Uroczystość była szczególnym przeżyciem dla rodzin pomordowanych żołnierzy NSZ



Do Starego Grodkowa przyjechało kilkudziesiąt pocztów sztandarowych z całego kraju



Na płycie byłego lotniska zgromadziło się kilkaset osób



Ekshumację zwłok zamordowanych żołnierzy „Bartka” prowadził zespół pod kierownictwem prof. Krzysztofa Szwalagryka z Instytutu Pamięci Narodowej

biety) to jedna z trzech grup oddziału „Bartka” zlikwidowanych w wyniku operacji „UB” pod kryptonimem „Lawa”. Przez działającego wewnątrz oddziału agenta UB zostali przekonani do wyjazdu na zachód Europy i rozpoczęcie tam nowego życia. Przewiezieni ciężarkami m.in. na polanę koło Barutu i koło Starego Grodkowa byli przekonani, że są w drodze do wolnej od komunistów Europy Zachodniej. Perfidiści oprawcy poczęstowali swoje przyszłe ofiary kolacją.

„Bartkiem” zajmował się zespół IPN kierowany przez prof. Krzysztofa Szwalagryka. Wiosną br. na polanie w Starym Grodkowie odnaleźli szczątki żołnierzy NSZ.

•
Więcej zdjęć na stronie internetowej „Nowin”

Oświata: Zawsze warto inwestować w swoją edukację

Z „Pascalem” łatwiej znaleźć pracę

Wrzesień to miesiąc, w którym większość z nas myśli o nauce i podnoszeniu swoich kwalifikacji. Aby je rzeczywiście podnieść wystarczy skierować swoje kroki do bezpłatnej Szkoły Pascal w Nysie.

W skład tej placówki wchodzi w rzeczywistości kilka szkół: Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych, Zaoczna Policealna Szkoła Zawodowa, Zaoczna Policealna Szkoła Medyczna oraz Stacjonarna Policealna Szkoła Medyczna.

Sekretariat szkoły, w którym można uzyskać wszystkie informacje mieści się przy ul. Wrocławskiej 11, zaś wszystkie zajęcia - dydaktyczne i większość praktycznych - odbywają się w budynku Gimnazjum nr 2 w Nysie przy ul. Prusa.

- Zajęcia w naszej szkole prowadzone są w takich grupach, aby każdy z naszych słuchaczy mógł w maksymalny sposób skorzystać z zajęć - informuje dyrektor Szkoły Pascal w Nysie Teresa Czarnońska. - O naszej renomie niech świadczy fakt, że działamy na rynku edukacyjnym już pięć lat. W tym czasie nasze mury opuściło ok. 700 absolwentów.

Pani dyrektor podkreśla wysoki poziom zdolności egzaminów zawodowych – na niektórych kierunkach jest to nawet ponad 90 proc. zdających. Zajęcia w Pascale'u prowadzą wykwalifikowani nauczyciele oraz specjaliści w danej profesji, jeżeli chodzi o przemioty zawodowe. Warto również nadmienić, że oferujemy swoim słuchaczom świetnie wyposażone pracownie przedmiotowe. – Nasza szkoła

się zmienia, wciąż pojawiają się nowe kierunki – mówi dalej dyrektor Teresa Czarnońska. - Na stałe współpracujemy z Powiatowym Urzędem Pracy w Nysie pytając o zawody, które są najbardziej potrzebne na rynku. W ten sposób dostosowujemy kierunki naszej szkoły do wymogów rynku pracy.

Dodajmy, że aby stać się słuchaczem bezpłatnego liceum ogólnokształcącego Pascale'a wystarczy być pełnoletnim i mieć ukończoną ósmioletnią szkołę podstawową lub gimnazjum. Tutejszy „ogólniak” jest także świetnym sposobem na kontynuację nauczania dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej. Cały cykl nauki wynosi w tego typu szkole sześć semestrów, zaś dla absolwentów zawa-



Kierunki nauczania oferowane przez darmową szkołę Pascal w Nysie:

Kierunki medyczne:
Technik masażysta
Technik sterylizacji medycznej
Higienistka stomatologiczna
Asystentka stomatologiczna
Opiekun medyczny

Szkoła policealna:
Technik administracji
Technik rachunkowości
Technik usług kosmetycznych
Florystyka
Technik BHP

Liceum ogólnokształcące

dówek dwa lata. Edukacja kończy się tutaj maturą.

Z kolei wszyscy ci, którzy mają już wykształcenie średnie (nie muszą mieć matury), a chcą zdobyć ciekawy - dający duże perspektywy znalezienia pracy w kraju i za granicą zawód - mogą wybrać jeden kierunek z szerokiego wachlarza oferowanego przez nyskiego Pascale'a.

WYDARZYŁO SIĘ

str. 13

Łambinowice/Szadurczyce: Pamięć o 1 września

Z pamiętnika jeńca

1 września, w 77 rocznicę wybuchu II wojny światowej pod Pomnikiem Martyrologii Jeńców Wojennych w Łambinowicach odbyły się uroczystości upamiętniające to tragiczne wydarzenie. Organizatorem obchodów było Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu - Łambinowicach i Gmina Łambinowice.

Uroczystość rozpoczęła się od czytaniem fragmentu z pamiętnika Stefana Skowrońskiego, żołnierza kampanii wrześniowej i jeńca Lamsdorf w interpretacji aktora Przemysława Czernika. Dziennik ten w tym roku po 77 latach od powstania został przekazany do zbiorów muzeum i jest źródłem ważnych informacji historycznych o funkcjonowaniu obozu, o warunkach bytowych i traktowaniu pierwszych jeńców. Poczynając od września 1939 roku aż do marca 1945 roku przez jeden z największych w Europie kompleksów obozów jeńieczych przeszło ok. 300 tys. żołnierzy koalicji antyhitlerowskiej, aż 40 tys. spoczęło tu na zawsze.

Na zakończenie uroczystości pod pomnikiem kwiaty i znicze złożyły delegacje kombatantów, władz samorządowych różnego szczebla, służb mundurowych, młodzieży i mieszkańców.

ag



Kwiaty pod pomnikiem złożyły delegacje z całego województwa

OFERTA DLA DZIECI

Mała Lingua to ogólnopolska sieć szkół językowych wyróżniona Certyfikatem przez Ministerstwo Edukacji Narodowej za innowacyjność nauczania języków obcych dzieci.

Teatralizacja zajęć związana z przygodami baśniowej Rodziny Blabbersów z krainy Livendell, pełnozdaniowe wypowiedzi oraz prowadzenie zajęć w 90% w języku obcym gwarantuje skuteczność i efekty w nauce dzieci.

CO NAS WYRÓŻNIA?

- Autorska metoda MAŁA LINGUA oparta na bajkowym motywie Blabbersów z Livendell
- Rozwijanie pełnozdaniowych wypowiedzi i umiejętności komunikacji
- Teatralizacja i umuzykalnianie zajęć
- Autorskie materiały dydaktyczne THE BLABBERS' FAN CLUB
- System szkoleń dla rodziców "Me & My English Kid"
- Kursy językowe dla dzieci już od 3. roku życia
- Grupy 4-8 osobowe

OFERTA DLA DOROSŁYCH

ANGIELSKI I NIEMIECKI

4X SZYBCIEJ!

- Maximum mówienia (Metoda Callana to **4x szybsza nauka mówienia** i rozumienia ze słuchu w języku obcym. Zajęcia bazują w 90% na pracy ustnej pytanie-odpowiedź, uczeń jest zmuszony do mówienia, a tym samym pokonuje swój lęk i nieśmiałość.)
- Bez zadań domowych
- Osobne grupy dla osób po 35 roku życia
- Darmowe lekcje próbne
- Grupy 5-8 osób
- Zapisy przez cały rok

ZAPISY 29.08-20.09.2016 godz. 11⁰⁰-17⁰⁰

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
MAŁA LINGUA & LINGUA TEENS SPACE by SPIKER
szkoła języków obcych dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Nysa, ul.Szopena 19/3
77 435 23 98
888 28 10 20

Otmuchów: Koniec wakacji - czas wracać do szkoły

Zabrzmiął pierwszy dzwonek

W zeszły czwartek 1 września, w Zespole Szkół w Otmuchowie uroczyste rozpoczęły się nowy rok szkolny.

- Powitaliśmy dziś pierwszaków z gimnazjum, uczniów liceum ogólnokształcącego i zasadniczej szkoły zawodowej. I choć w ministerstwie mają nowe pomysły na szkolnictwo, my będziemy robić swoje najlepiej jak potrafimy - powiedział w przemówieniu dyrektor szkoły Leszek Podrucki. Zespół Szkół ma świetną bazę dydaktyczną i wyszkoloną kadrę, dzięki czemu może pochwalić się za ubiegły rok szkolny wysoką zdawalnością egzaminów maturalnych i zawodowych w technikum informatycznym. - My nie zmuszamy uczniów do nauki, ale nasi uczniowie dojrzały do tego, aby chcieć się uczyć - dodał dumny z osiągnięć podopiecznych dyrektor. I zapewnił, że dzieci i młodzież będą miały podobnie jak w latach poprzednich zapewniony darmowy dojazd do szkoły i bezpłatne obiadы niezależnie od dochodów. A ci, którzy lubią i chcą się uczyć, za dobre wyniki w nauce w szkołach ponadgimnazjalnych otrzymają co semestr stypendium burmistrza. Placówka zapewnia



Uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego w otmuchowskim Zespole Szkół

też swoim podopiecznym szeroki wachlarz zajęć pozalekcyjnych. Są to koła zainteresowań: teatralne, dziennikarskie, muzyczne, fotograficzne i sportowe (w różnych sekcjach). Dzięki temu młodzież może rozwijać swoje pasje. - Nowy rok szkolny 2016/2017 uważam za rozpoczęty! - oznajmił społeczeństwu uczniowski

wd

na koniec oficjalnej uroczystości - dyrektor Leszek Podrucki. Szkolne korytarze znów zapłynęły się dziećmi i młodzieżą. Wypoczęci po wakacjach uczniowie z pewnością są gotowi, by przyswajać wiedzę, która otworzy im drzwi do lepszej przyszłości i da wiele możliwości.

wd

Malerzowice Małe: Mecz piłki nożnej, konkursy, taniec i świetna zabawa - na zakończenie letniej laby

Pożegnanie wakacji

Pod koniec sierpnia, na boisku szkolnym w Malerzowicach Małych odbyła się impreza dla dzieci pod hasłem „Pożegnanie wakacji”.



Duże zainteresowanie wśród dzieci wzbudziły pokazy wodne OSP z Maciejowic

Organizatorzy przygotowali dla najmłodszych mnóstwo atrakcji. Była dmuchańska zjeżdżalnia, konkursy sportowe, zabawy i mecz piłki nożnej. Odbyły się pokazy tańca współczesnego, zaprezentowane przez dzieci z koła tanecznego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w

Grądach. Duże zainteresowanie wśród małych uczestników imprezy wzbudziły pokazy wodne Ochotniczej Straży Pożarnej z Maciejowic. Zarówno dzieci, jak i dorosli mieli zapewniony pyszny poczęstunek - kiełbasę z grillu oraz domowe ciasta i watę cukrową. Wszyscy

dobrały się bawili, dopisały humorystyczne i pogoda. Zabawę zorganizowali członkowie rady sołeckiej oraz panie tworzące Koło Gospodyń Wiejskich. Pomogli również sponsorzy i mocno zaangażowani w wydarzenie mieszkańców wioski.

wd

Paczków: Dzieciom nie nudziło się podczas wakacji

Plastycznie, muzycznie i sportowo

Dzięki paczkowskiej Placówce Wsparcia Dziennego i jej kierownikowi Dariuszowi Pukowi, dzieci przez całe wakacje miały ciekawie i aktywnie zagospodarowany czas.

Przygotowane dla najmłodszych zajęcia obfitowały w różnorodność form i cieszyły się wśród nich dużym zainteresowaniem. Uczestnicy byli mocno zaangażowani w cały przygotowany dla nich wakacyjny „repertuar” i chętnie brali udział we wszystkich działaniach dydaktyczno-sportowych. Zajęcia odbywały się w Domu Plastyka, na basenie w Paczkowie, a przysłowią wiśniąka na torcie był pięciodniowy biwak w Bielicach koło Stronia Śląskiego. Dzieci uczestniczyły m.in. w filmowych porankach, dydaktycznych kolorowankach, zajęciach tanecznych. Dużym powodzeniem cieszył się program „Porządek i przygoda” oraz gra terenowa „Poznajemy swoje miasto”. Małuchy miały zapewniony prowiant w postaci jogurtu i słodkiej bułki. Ciekawa była forma zajęć z dziedziny Grupa i Ruch. Gry i zabawy rozluźniające wprowadzały uczestników w dobry nastrój, pozwalały nawiązać wspólny kontakt i pokazywały dzieciom, jak w sposób świadomym można przeżywać własne uczucia i doznania. Uczestnicy mogli puścić wodze swojej fantazji i samodzielnie przedstawiać wymyślone przez siebie ruchy i

kontakty. Dzięki temu maluchy pobudzały swoją wyobraźnię i świetnie się przy tym bawiły. Była też nauka nowej piosenki (raz w tygodniu jedna), głośne czytanie tekstu - szlifowanie dykcji, ćwiczenia emisjne, śpiew solowy i zespołowy, praca z mikrofonem. Dzieci miały okazję występować przed widownią złożoną z rodziców, opiekunów i znajomych. Były gry skojarzeniowe i omawianie problemów, widzianych oczami najmłodszych. Przewodzone zajęcia miały na celu budowanie empatii, pozytywnej samooceny, radzenia sobie z „trudnymi” emocjami, a także naukę samo-

wd



Wspólny posiłek między zajęciami

Otmuchów: Z miejskich ciekawostek...

„Papugarnia”

Nieopodal ulicy Ogrodowej i Krakowskiej w Otmuchowie, na małym placu stoi „rotunda” z papu-

gami. Dla mieszkańców jest ozdobą zielonego skwerka, dla turystów stanowi atrakcję. - To są bardzo sympa-

tyczne ptaki - powiedziała nam Pani, która często tamtejszy przechodzi.

wd



Otmuchowskie papużki

Kamiennik: Ulica, czy droga transportu rolnego? Jak jeździć po wertepach?

Słoneczna - koszmarem mieszkańców!

Dominika Wolak

Jolanta i Eugeniusz Marynowiczowie od wielu lat walczą z gminą o godziwy dojazd do swojej posesji. Ulica Słoneczna, bo przy niej mieszkają znajduje się w centrum Kamiennika. Jej nawierzchnia jest gorsza niż na niejednej drodze transportu rolnego, a balansowanie między głębokimi kolejnymi grozi uszkodzeniem samochodu. Skarżą się też inni mieszkańcy, że podczas ulewnych deszczy ulica zamienia się w rwący potok, który podtapia domy znajdujące się poniżej. Niestety gmina nigdy nie ma pieniędzy na jej remont.

Nie dojedzie karetka, ani straż pożarna

Dom i gospodarstwo państwa Marynowiczów znajduje się na końcu, a właściwie na szczytce ulicy Słonecznej. Rodzina wybudowała się tam dwadzieścia pięć lat temu z nadzieję, że kiedyś doczeka się dojazdu do swojej posesji. Niestety do dziś droga jest w opłakanym stanie. Dwa lata temu po ulewnych deszczach powstały 60 cm kolejny, a domy poniżej zostały mocno zalane. Podtopiło też remizę i Gminny Dom Kultury. Mieszkańcy wielokrotnie apelowali do gminy o utwarczenie drogi i zrobienie odwodnienia, ale bez skutku. - Najgorzej jest w zimie, kiedy jest dużo śniegu. Bywało, że nie mogliśmy dojechać do domu - żali się pan Marynowicz. I dodaje, że w razie po-

trzeby do ich posesji nie dojedzie karetka, ani straż pożarna. Śmieciarka też nie chce tam jeździć, bo grzinnie i to nie. - Zebraliśmy 18 podpisów, ale władze gminy nas zignorowały tłumacząc, że w budżecie nie ma pieniędzy - mówi mężczyzna. Pani Jolanta opowiada, że jeżdżąc po wertepach zniszczyły już kilka aut, za co nikt im nie zapłaci.

- Wszystkie drogi polne w okolicy oprócz naszej są zrobione. Dobrze, że chociaż trzy lata temu zamontowali nam oświetlenie - stwierdza kobieta. Eugeniusz Marynowicz był radnym, nie należał jednak do grona ulubieńców Kazimierza Cebrata. - Ci, którzy są blisko wójta i przeklaskują mu, w swoich wioskach mają zrealizowanych wiele inwestycji. Gdybym nie był radnym nasza ulica byłaby

już zrobiona. Zwłaszcza, że wojewoda dwa razy dawał pieniężne na naprawę naszej drogi w ramach szkód popowodziowych. Wójt wziął pieniężne i naprawił inne drogi - podsumowuje Eugeniusz Marynowicz. Ostatnio mieszkańcy dowiedzieli się, że ma pozostać wyremontowana ulica Ogrodowa. Wśród niektórych wywołało to oburzenie. Na Ogrodowej znajdują się betonowe płyty, a jej nawierzchnia jest w znacznie lepszym stanie niż na Słonecznej. Jak skwitowali, inwestycja ta nie jest przypadkowa, ponieważ przy Ogrodowej mieszka przedstawiciele Rady, który dobrze żyje z wójtem.

Gmina łata i zasypuje tłucznem, a dziury znów wypadają

Wójt gminy Kamiennik

Kazimierz Cebrat mówi, że w najbliższym czasie nie przewiduje inwestycji na ulicy Słonecznej. Stwierdza, że droga ta nie jest jeszcze najgorsza. Oczywiście gmina będzie ją latać tłucznem i postara się, aby jej stan techniczny poprawić. - Takich dróg jak ta, mamy dużo więcej. Nie tylko w Kamienniku, ale też w Szklarach i innych miejscowościach. Są miejsca gdzie jest dużo gorzej. Zwłaszcza, że Słoneczna tylko do pewnego momentu jest ulicą, dalej to droga polna - kwituję wójt. Gmina planując inwestycję zwraca uwagę na to ile budynków znajduje się przy danej drodze. I w pierwszej kolejności remontuje te ulice, przy których mieszka najwięcej ludzi. Wójt zaprzecza, że przy ulicy Słonecznej zapotrzebowanie na nową drogę ma



Ulica Słoneczna, na której remont brakuje pieniędzy

domostw. Według niego są to tylko 3 lub 4 domy, przy których nawierzchnia drogi nie ma asfaltu. A odnośnie remontu ulicy Ogrodowej informuje, że wiele osób interweniowało w sprawie jej złej nawierzchni. Jest to droga dość uczęszczana, która prowadzi do cmentarza. - Na ulicy Ogrodowej są płyty betonowe położone około dwudziestu lat temu. Z na-

wierzchni wystają pręty i ludzie skarżą się, że jadąc samochodem albo idąc pieszo mogą coś uszkodzić lub zrobić sobie krzywdę - kwituję Kazimierz Cebrat. I dodaje, że takich dróg jak ulica Słoneczna w samych Szklarach jest jeszcze ponad 5 km i to właśnie tam gmina ma największe zaległości w remontach nawierzchni.

•

Od autorki:

Jak poinformował nas wójt Kazimierz Cebrat na drugi dzień po naszej interwencji gmina „połała” Słoneczną. Przywieziono tłuczeń, zasypano dziury, a nawierzchnię walcowano przez cały dzień. Mieszkańcom nie o to jednak chodziło. Wiedzą, że „cerowanie” drogi na dłuższą metę nie sprawdzi się. Kiedy przyjdą ulewe deszcze problem znowu powróci.

Buków: By na stole nigdy nie zabrakło chleba

W podziękowaniu za plony

W ubiegłą sobotę 3 września, na boisku w Bukowie odbyły się dożynki parafialne.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą, w intencji rolników i mieszkańców sołectwa. Po mszy rozpoczął się festyn dożynkowy. Organizatorzy zadali bardzo bogaty program artystyczny. Na scenie swoje talenty zaprezentowały dzieci i młodzież. Było wie-

le ciekawych konkursów i rozmaitych zabaw. Mieszkańcy wspólnie spędzili czas i dobrze bawili się przy muzycznych rytmach. Dla głodnych i spragnionych gości zostały przygotowane stoiska z wyśmienitym jedłem oraz oficjalnie zapatrzony bufet. Było też

wiele innych, miłych niespodzianek. Po 20.00 rozpoczęła się zabawa taneczna, o której oprawę muzyczną zadbał profesjonalny zespół. Dożynki przygotowane zostały przez organizacje samorządowe sołectwa Buków.

wd



Święto plonów w Bukowie. Pamiątkowe zdjęcie mieszkańców i gości

Paczków: Znów zapełniły się szkolne ławki

„TRÓJKA” przywitała uczniów

W miniony czwartek 1 września, w PSP nr 3 im. Jana Pawła II w Paczkowie odbyła się inauguracja nowego roku szkolnego.

Punktualnie o 9.00 na szkolnym boisku zgromadzili się uczniowie, licznie przybyli rodzice i zaproszeni goście: naczelnik wydziału oświaty Katarzyna Rolka, przedstawiciele Rady Rodziców oraz członkowie działającego przy szkole Stowarzyszenia „Trójka dzieciom”. Po odśpiewaniu hymnu państwowego i szkolnego dyrektor Mariusz Kwiecień powitał wszystkich zebranych, a w-

szczególności najmłodszych uczniów, którzy po raz pierwszy przekroczyli progi szkoły. Podziękował również prezesowi stowarzyszenia działającego na rzecz społeczności szkolnej za pomoc i zaangażowanie w rozwój szkoły. Uczniom życzył sukcesów w nauce, sporcie i twórczości artystycznej, a rodzicom dalszej, wspaniale układającej się współpracy ze szkołą. Do życzeń dla naj-

młodszych przyłączyła się w wystąpieniu pani naczelnik. Następnie wyczytane przez swoją wychowawczynię pierwszaków, odważnie wystąpiły na środek boiska, gdzie z rąk Katarzyny Rolki i dyrektora szkoły otrzymały kolorowe książeczki. Po części oficjalnej uśmiechnięci i zdowoleni uczniowie wraz z wychowawcami udali się do klas.

wd



Dzieci na pierwszym powakacyjnym apelu

Głuchołazy: Utrudnienia w ruchu

Nowa przeprawa

Rozpoczął się remont mostu przy al. Jana Pawła II. Most nie był w najlepszym stanie, w głównej mierze został nadwyrężony przez powódź.



Remont potrwa około dwa miesiące

Dodatkowe uszkodzenia powstały przez wzmożony ruch pojazdów, spowodowany odbudową mostu na ulicy Powstańców Śląskich. Piesi i kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu.

Zmianie uległa również trasa autobusu miejskiego. Remont potrwa około dwa miesiące. Pieniądze na remont pozyskano z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jest to kwota przeznaczona

na konkretne zadania, które zostały wskazane przez gminę we wniosku już w 2014 roku. Pierwszy milion zostało wypłacony dwa lata temu po powodzi. Większość kwoty pochłonie remont mostu,

natomiast pozostała jej część zostanie przeznaczona na naprawę dróg gruntowych części ulicy Lompy i ulicy Kornela Makuszyńskiego.

mk

Głuchołazy: 77 lat temu hitlerowskie Niemcy napadły na Polskę

Rocznica wybuchu II wojny światowej

1 września burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński zaprosił do Domu Kultury w Głuchołazach przedstawicieli Związków Kombatantów oraz Związku Sybiraków.

Podczas spotkania wspominano przy kawie i skromnym poczęstunku czasy wojenne oraz ciężkie lata powojenne. Wspólnie z uczestnikami spotkania i zespołem wokalnym seniorów „Wrzos” przy akompaniamencie pana Mariusza Lewicza śpiewano patriotyczne pieśni. Wśród zaproszonych gości był były więzień niemiecki obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka Grzegorz Tomaszewski. Do obozu trafił transpor-

tem kolejowym we wrześniu 1943 roku. Został schwytany podczas jednej z obław wraz z całą rodziną. W obozie zmarły mama, siostra i babcia, panu Tomaszewskiemu cudem udało się przetrwać. Na zakończenie burmistrz wspólnie z delegacją Związków Kombatantów i Związku Sybiraków złożył kwiaty pod pomnikiem Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej.

mk

Głuchołazy: Wszystkiemu winna kapryśna pogoda

Koniec sezonu

W tym roku podczas sezonu na kąpielisku miejskim w Głuchołazach nie było tłoczno.

Wszystko to za sprawą kapryśnej pogody, która w tym roku nas nie rozpieszczała. Basen był czynny od początku czerwca do ostatniej niedzieli. - W tym roku chyba tylko raz korzystałem z basenu, pogoda nie zachęcała, aby właśnie w ten spo-

sób spędzać wolny czas. Na basen było zdecydowanie za zimno - mówi Artur mieszkaniec Głuchołaz. Minione wakacje dobrze pokazały jak bardzo w Głuchołazach przydałaby się kryta pływalnia. Mieszkańcy i turyści mogliby korzystać z niej

przez cały rok i to niezależnie od pogody. - Marzy mi się kryty basen gdzieś w okolicy, nie musiałabym jeździć do Nysy - mówi Magda mieszkanka Burgrabic. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że w przyszłym roku lato będzie łaskawsze.

mk



Basen był czynny do ostatniej niedzieli

Głuchołazy: V Ogólnopolski Wyścig CykloOpawy - Finał Pucharu Polski

Kolarski Weekend

Na starcie stawiło się kilkuset zawodników, kilkanaście drużyn i dość pokaźna liczba kibiców.



Drużynowo zwyciężył zespół KKW Superior Wałbrzych

Każda z tras była doskonale przygotowana. Były trudne zbocza Parkowej Góry, kamienne ścieżki, twarde i luźne podłożo. Impreza odbyła się pod patro-

natem burmistrza Głuchołaz Edwarda Szupryczyńskiego. Jej organizatorem był KTK Ktukol Głuchołazy. Drużynowo najlepszy okazał się zespół KKW Superior Wał-

brzych. Wśród głuchołaskich zawodników w kategorii młodzik najlepszym okazał się Konrad Gola z GKK Victoria.

mk

USŁUGI POGRZEBOWE



Barbara Kozów

- Całodobowa, kompleksowa obsługa pogrzebowa
- Transport za granicą, w kraju

Nysa, ul. Piastowska, tel. (77) 433 47 29
kom. 506 057 035, 512 115 715

USŁUGI POGRZEBOWE

Nysa, ul. Mieczysława I
(STARY CMENTARZ)

EKOM Sp. z o.o.

NAJLEPSZE CENY W NYSIE.

- NAJTAŃSZE TRUMNY, URNY...
- NOWA FACHOWA OBSŁUGA
- POMOC W ZAŁATWIENIU WSZELKICH FORMALNOŚCI POGRZEBOWYCH ZUS, KRUS
- DOJAZD DO KAŻDEGO KLIENTA,
- OPRAWA MUZYCZNA POGRZEBÓW
- BUDOWA GROBOWCÓW
- TOALETA, UBIERANIE, KOSMETYKA
- TRANSPORT W KRAJU I ZA GRANICĄ

DYZUR CAŁODOBOWY
tel. 77 433 39 00, kom. 692 292 555

ZAKŁAD KAMIENIARSKO-BETONIARSKI

- wyrób nagrobków i grobowców
 - wykonwanie napisów w kamieniu
 - galanteria kamieniarska
 - produkcja wazonów i mis
 - produkcja elementów budowlanych z kamienia
- Duża wystawa nagrobków



SUPER CENY
ZAPRASZAMY SERDECZNIE

Tomasz Bogacz

kom. 692 467 238

kom. 501 201 630

48-385 Otmuchów

ul. Kościuszki 1

tel. 77 431 50 07

www.kamieniarstwo-bogacz.pl

tomaszbogacz@onet.eu

SKŁAD WĘGLA - NYSA, ul. Podolska 25 (była Agroma)

WĘGIEL ORZECH,
GROSZEK, EKO, KOSTKA,
KOKS, FLÓT, MIĘT.

Raty - Transport GRATIS

Zapraszamy w godz. 8.00 - 15.30.

Tel. 77 433 66 92, 501 461 512

ATERIMA MED

Opiekunki osób starszych w Niemczech.

Tel. 77 506 50 60

SKŁAD OPNI

BEZ RYZYKA BEZ POŚREDNIKA!!!
WĘGIEL TYLKĘ Z POLSKIEJ KOPALNI.

W. orzech - 550zl/T
Ekogroszek - 650zl/T

Transport od 1T gratis

Nysa ul. Podolska 19 były PZGK
tel. 77 409 3780

Sprowadzanie zmarłych z zagranicy



Załatwianie formalności

Machnik - Ozimek
Tel./fax 077/ 465 24 56
www.machnik-ozimek.pl

CENTRUM OPAŁOWE "MAGDALENA" - NIWNICA (baza SKR obok tartaku), oferuje opał wysokiej jakości w dobrej cenie.

Węgiel: kostka, orzech, groszek, eko, brunatny, flot. WAGA ELEKTRONICZNA, RATY, TRANSPORT GRATIS

Tel. 693 105 914

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Janusz Piskorski

rok założenia 1994

AGRO+ SPÓŁKA



Nysa, róg Szopena I Św. Piotra (obok szpitala)
Nysa, Mieczysława I (przy cmentarzu)
Głuchołazy, Prymasa Wyszyńskiego 1

CAŁODOBOWO SŁUŻYMY POD NR TELEFONÓW

77 434 11 66 • 604 85 84 62 • 77 435 60 20

- kompleksowa obsługa pogrzebów
- przekazanie trumien, um, krzyzy...
- wizyta chłodnia
- płatności po ZUS
- rekonstrukcja i kosmetyka ciała
- przygotowanie zwłok
- transport w kraju i za granicą
- kremacja i ekshumacja
- niskie ceny

WWW.POGRZEBY.NYSA.PL

Skład opału w Pakosławicach

oferuje węgiel najwyższej jakości po atrakcyjnych cenach

- węgiel brunatny
- węgiel orzech,
- węgiel groszek
- mięt, flot

SPRZEDAŻ RATALNA TRANSPORT GRATIS

TEL. 77 435 7007
605 219 520

Paczków
ul. Staszica 6

SKLEPY CZYNNYE
od 8:00 do 18:00

Andrzej Biernat

Otmuchów
BIURO I SKLEP
obok
Kaplicy cmentarnej

ZAKŁAD POGRZEBOWY

15 LAT DOŚWIADCZENIA
W USŁUGACH POGRZEBOWYCH

- Dojazd do każdego klienta oraz pomoc w załatwianiu wszystkich formalności pogrzebowych.
- Eksploatacja zmarłego z miejsca zgonu przez całą dobę.
- Sprzedaż trumien - um - krzyzy, obramowań, wieńców, wiązań.
- Sprzedaż odzieży, dawozowej dla zmarłych (garnitury, garniturki, bielizna, obuwie, ręczniki, kąpielówki).
- Nowość - zabezpieczenie pochówku baldachimem pogrzebowym.
- Organizacja przyjęć i poczęstunków pogrzebowych.
- Tocze, ubieranie i kosmetyka.
- Wizyta chłodnia.
- Przewozy korowaniem w kraju i za granicą.
- Kremacja i ekshumacja.
- Budowa grobowców.
- Oprawa muzyczna pogrzebów.

SŁUŻYMY CAŁODOBOWO (077) 431 73 42, kom. 0 604 210 441

MAXCOM

Markizy

Parasole

Zaluzje poziome

Zaluzje pionowe

Rolety materiałowe

Rolety zewnętrzne

Moskitiery

PPH MAXCOM

ul. Prudnicka 7A

48-304 Nysa

tel.: 77/4090600

fax: 77/4090602

Zapraszamy |

Pn.-Pt. 9⁰⁰-17⁰⁰

So. 9⁰⁰-13⁰⁰

ZAKŁAD KAMIENIARSKI GRZEGORZ KOZÓW

Hajduki Nyskie 129

NAGROBKI

GROBOWCE

PARAPETY

SCHODY

BLATY

STOŁY



DOJEJDZAMY DO Klienta

NAGROBEK GRANITOWY JUŻ OD 1500 ZŁ

Przed przyjazdem proszę zadzwonić

tel. 603 963 670.

www.kamieniarstwo-hajduki.pl

Motopasja: Kultowy samochód PRL

Randka z syrenką

Michał Kowalczyk

Jeszcze kilka lat temu samochód ten nie był traktowany poważnie, stare zardzewiałe pojazdy, które nie były w stanie ruszyć o własnych siłach zaparkowane na parkingach osiedlowych rdzewiały i rozpadały się w oczach. Syrenkę - bo o niej mowa - można było kupić za 250 złotych, ale to już przeszłość. Dla Jerzego Mroczkowskiego z Konradowa syrenka to jednak coś więcej niż zwykły samochód.

Niechciany samochód

Nikt nie chciał jeździć syrenką. Polacy od samego początku lat dziewięćdziesiątych zaczęli się przesadzać na masowo importowane samochody zza zachodniej granicy. Samochody te, choć nierzadko wyeksplo-

jego montażu wykonywano ręcznie. Przez 26 lat zbudowano tylko 521 311 sztuk, z czego 344 077 wykonano w zakładach FSM na Śląsku. Polskę zmotoryzował dopiero Fiat 126p, który dzięki nowoczesnemu jak na tamte

Perełka z Konradowa

Model z ostatnich lat produkcji jest w posiadaniu Pana Jerzego Mroczkowskiego z Konradowa. Jest to syrena 105 lux. Pomimo iż samochód jest w jego posiadaniu od wielu lat to dopiero niedawno został poddany



Syrenka niedawno została poddana kompleksowej renowacji

atowane do granic możliwości, często z powypadkową przeszłością zapewniały znacznie lepszy komfort jazdy i były mniej awaryjne od krajowego produktu. W obecnych czasach, gdy w Polsce nie istnieje żadna rodzima marka samochody z czasów PRL przeżywają drugą młodość.

Od początku

Syrena po raz pierwszy została zaprezentowana na Międzynarodowych Targach Motoryzacyjnych w Poznaniu w 1955 roku. Seryjna produkcja samochodu ruszyła w 1957 roku w FSO na Żeraniu. Właściwie już w momencie wprowadzenia do produkcji seryjnej zdawały sobie sprawę z wad i niedoskonałości tego auta, które utrudniały jego eksploatację oraz proces produkcji. Ze względów finansowych oraz technicznych dalsze usprawnienia i modernizacje postanowiono wprowadzać etapami. Nigdy nie udało się też osiągnąć zakładanego poziomu produkcji. Samochód był bardzo pracochłonny w produkcji i wiele czynności przy

czasy systemowi produkcji udało się wyprodukować w liczbie ponad 3 mln egzemplarzy.

Śląska syrenka

W 1972 roku produkcję syreny przeniesiono do Bielska. W ten sposób chcieli przygotować i wyszkolić pracowników Wytwórni Sprzętu Mechanicznego do produkcji licencyjnego samochodu Fiat 126p, którego produkcja miała się rozpocząć właśnie w tym zakładzie. Syrenę 105 od poprzednich modeli oprócz znaczka FSM na masce zamiast FSO odróżniały drzwi z zawiasami umieszczonymi na przednim słupku nadwozia, tak jak to ma miejsce w większości współczesnych samochodów. Podczas modernizacji w samochodzie zastosowano wiele detali od Fiata 126p np. klamki zewnętrzne. Od 1975 roku produkowano także wersję syrenę 105 lux gdzie lewarek zmiany biegów umieszczono w podłodze pomiędzy przednimi siedzeniami, a nie jak dotychczas przy kierownicy.



Jerzy Mroczkowski i jego syrena 105

trzeba tylko trafić - mówi pan Jerzy. Dawniej części kupowało się na zapas, a nie jak coś się popsuło, dlatego teraz można znaleźć ogłoszenia gdzie oferuje się nowe części, zakupione wiele lat temu. Część prac wykonał sam pan Jerzy, głównie silnik, elementy mechaniczne czy montaż detali. Prace blacharskie zostały zlecone firmie. Cały samochód został na nowo polakierowany. - Kolor odpowiada temu z jakim auto wyszło z fabryki. Został dobrany komputerowo. Ciekawostką jest deska rozdzielcza, na której w dalszym ciągu jest położony fabryczny lakier.

Rejestracja pojazdu

Syrenka została zarejestrowana na tzw. żółte blachy. Rejestrując w ten sposób trzeba ponieść dodatkowe koszty, jednak dzięki temu właściciel poza podkreśleniem rangi pojazdu

również zyskuje dodatkowe uprawnienia. Pierwszym etapem jest rzecznik, który ocenia naszego weterana szos czy spełnia on kryteria do rejestracji na zabytek. Rzecznika wykonyuje dokumentację fotograficzną, oraz zakłada karty ewidencyjne zabytku ruchomego, czyli, tzw. białe karty. Ogólnie koszt rejestracji wynosi około 1000 zł. Tak wypełnione dokumenty dostarczamy do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. W wydziale komunikacji pobieramy próbne tablice oraz miękkie dowód. Następnie z naszym zabytkiem należy udać się do stacji diagnostycznej na wieczysty przegląd. Przegląd dokonywany jest tylko raz, zabytkowy samochód jest zwolniony z odbywania corocznego przeglądu. Dodatkowo zabytek nie musi posiadać ciągłości ubezpieczenia OC. Ubezpieczenie możemy kupić na miesiąc albo na cały rok. Ten

sposób ubezpieczenia nie jest zbyt atrakcyjny gdyż jak mówi pan Jerzy - ubezpieczenie na rok kosztuje 260 zł, a za miesięczne trzeba zapłacić 160 zł.

Nowe życie syrenki

W tym roku pan Jerzy był na pierwszym zlotie. Był to zlot miłośników dawnej motoryzacji, który miał miejsce 28 sierpnia na placu targowym w Głucholazach. Samochód cieszył się dużym zainteresowaniem, jak dało się zaobserwować cały czas ktoś podchodził i pytał o szczegóły związane z samochodem. - Gdy jadę syrenką często pozdrawiają mnie kierowcy samochodów osobowych czy motocykli. Auto nie jest używane na co dzień. Syrenką wyjeżdżam z garażu tylko przy ładnej pogodzie, szkoda lakieru - mówi pan Jerzy. - Owszem syrenka ma wady, ale nie takie jak pierwsze modele tzw. „kurołapki”, w których



Do benzyny należy dodać oleju, to widać gdy odpalimy auto

Program TV



Gang dzikich wieprzy

CZWARTEK 8 WRZEŚNIA 21:45



obowiązków, rzucili wszystko i wybrali się z nim w motocyklową podróż po Stanach Zjednoczonych. To co miało być zwykłą przyjacielską wycieczką nad Pacyfik, szybko zamienia się w przygodę życia.

TVP 2

Igrzyska śmierci: W pierścieniu ognia

NIEDZIELA 11 WRZEŚNIA 20:05



Everdeen i Peeta Mellark wygrali 74. edycję morderczego turnieju. Katniss prześladują wspomnienia związane z udziałem w krwawych rozgrywkach, a Kapitol coraz bardziej kontroluje jej życie.

TVP 2

CZWARTEK - 8 WRZEŚNIA 2016

Radosław, Maria, Adrianna

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

7 **tvn**

TVP HISTORIA

TRWAM

05:20 TELEZAKUPY
05:55 Klan (2969)
06:25 Jaka to melodia?
06:55 Dzika Iberia (2)
08:00 Wiadomości
08:10 Pogoda poranna
08:15 Kwadrans polityczny
08:35 Letnie Igrzyska Paraolimpijskie
08:55 Grzech Fatmagül (42)
09:55 Dom nad rozlewiskiem (5/13)
10:55 Wspaniałe stulecie: Sultanka Kösem (69/72)
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:30 Smaki polskie
12:45 Przepis dnia (389)
12:55 Dzika Iberia (3)
13:55 Grzech Fatmagül (43)
15:00 Wiadomości
15:10 Pogoda
15:20 Obserwator
16:00 Komisarz Alex (67)
17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:50 Przepis dnia (390)
18:00 Klan (2970)
18:30 Wspaniałe stulecie: Sultanka Kösem (70/72)
19:30 Wiadomości
20:00 Sport
20:10 Igrzyska Paraolimpijskie
20:15 Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz (201)
21:25 Sprawa dla reportera
22:25 Warto rozmawiać
23:30 Letnie Igrzyska Paraolimpijskie
03:00 Sprawa dla reportera
03:50 Notatce
04:10 Tajemnice dopingu.
Czerwona kartka dla Rosji - film dokumentalny
04:50 Zakonczenie dnia

05:55 Rodzinka.pl (76)
06:30 Dzika Muzyka
07:05 M jak miłość (1144)
08:00 Pyтанie na śniadanie
10:55 Barwy szczęścia (1488)
11:35 Na dobre i na złe (229)
12:40 Tylko z Tobą (42)
13:40 Rodzinka.pl (170)
14:10 Wojciech Cejrowski - boso przez świat
14:45 Cesarzowa Ki (9)
15:40 Panorama Kraj
15:55 Pogoda Kraj
16:05 Na dobre i na złe (642)
17:05 Tylko z Tobą (43)
18:00 Panorama
18:30 Sport Telegram
18:40 Pogoda
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia (1488)
20:05 Barwy szczęścia (1489)
20:40 XXII Festiwal Kabaretu w Koszalinie 2016 - Park Rozrywki (2)
21:45 Gang dzikich wieprzy - komedia, USA, 2007, reż.: Walt Becker, wyk.: John Travolta, Tim Allen, Martin Lawrence
23:35 Pozdrowienia z Moskwy - film sensacyjny, Wielka Brytania, 1963, reż.: Terence Young, wyk.: Sean Connery, Daniela Bianchi, Lenya Lotte
01:40 Notting Hill - komedia romantyczna, Wielka Brytania, USA, 1999, reż.: Roger Michell, wyk.: Hugh Grant, Julia Roberts, Hugh Bonneville, Emma Chambers
03:55 Art Noc: Z poważaniem, L. Cohen
05:00 Disco Gramy

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy (328)
09:00 Malanowski i Partnerzy (693)
09:30 Malanowski i Partnerzy (694)
10:00 Dzień, który zmienił moje życie (63)
11:00 Dlaczego ja? (260)
12:00 Pielegnarki (259)
13:00 Trudne sprawy (640)
14:00 Pierwsza miłość (2326)
14:45 Dlaczego ja? (686)
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:15 Interwencja (3212)
16:30 Na ratunek 112 (9)
17:00 Gliniarze (9)
18:00 Pierwsza miłość (2327)
18:50 Wydarzenia
19:20 Sport
19:25 Pogoda
19:30 Świat według Kiepskich (420)
20:05 Nasz Nowy Dom (72)
21:10 Przyjaciółki (88)
22:10 Zdrady (89)
23:15 X-Men 2 - film akcji, USA, 2003, reż.: Bryan Singer, wyk.: Patrick Stewart, Anna Paquin, Brian Cox, Famke Janssen, James Marsden, Rebecca Romijn, Hugh Jackman, Ian McKellen, Halle Berry

05:40 Uwaga! (4703)
06:10 Mango - Telezakupy
07:15 Singielka (144)
07:50 Doradca smaku (4/40)
08:00 Dzień dobry TVN
10:55 Kuchenne rewolucje 6 (8/13)
12:00 Szkoła (301)
13:00 Szpital (538)
14:00 Ukryta prawda (649)
15:00 Rozmowy w toku (2614)
16:00 Szkoła (302)
17:00 Ukryta prawda (650)
18:00 Szpital (539)
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:50 Uwaga! (4704)
20:10 Doradca smaku (5/40)
20:15 Na Wspólnej 14 (2339)
20:55 Singielka (145)
21:30 Kuchenne rewolucje 14 (2/15)
22:30 Iron Man II - film przygodowy, USA, 2010, reż.: Jon Favreau, wyk.: Robert Downey Jr., Don Cheadle, Scarlett Johansson, Mickey Rourke, Gwyneth Paltrow, Sam Rockwell, Samuel L. Jackson

01:00 Superwizjer (1073)
01:35 Uwaga! (4704)
02:00 Klub Magii (244)
03:20 Rozmowy w toku (2614)

Pacific Rim

PIĄTEK 9 WRZEŚNIA 20:00



Niedaleka przyszłość. Na dnie Oceanu Spokojnego znajdują się wrota do innego wymiaru wszechświata. Poprzez portal do ziemskiej rzeczywistości trafiają gigantyczne monstra z kosmosu, Kaiju. Do walki z nimi ludzkość tworzy ogromne roboty, Jaegers. Mechanizm każdej z maszyn, wyposażonych w najnowszą broń, jest sterowany przez dwóch pilotów, których umysły łączy specjalny neuromost. Dzięki nim udaje się odpierać kolejne ataki bestii. Z biegiem lat liczba i wielkość pojawiających się Kaiju zwiększa się.

tvn

To nie jest kraj dla starych ludzi

PONIEDZIAŁEK 12 WRZEŚNIA 20:00



Teksas. Podczas polowania Llewelyn Moss znajduje zwłoki kilku mężczyzn, walizkę z dwoma milionami dolarów i paczkę z heroiną. Myśliwy domyśla się, że przed transakcją gangsterzy pozabiali się nawzajem. Skuszoną okazją zabiera gotówkę. Nieświadomie uruchamia tym spiralę przemocy. W nocy targany wątpliwościami wraca na miejsce masykry. Zostaje namierzony przez handlarzy narkotyków. Udaje mu się uciec. Podąża za nim demoniczny płatny morderca Anton Chigurh, który ma odzyskać fortunę. Sprawą zajmuje się szeryf Ed Tom Bell.

7 **tvn**

08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:40 Słowo życia
08:45 Przygody Mobilków
09:00 Na zdrowie
09:25 Święty na każdy dzień
09:30 Przełamywanie barier. Podróże apostoła Pawła
10:00 Informacje dnia
10:15 Rozmowy niedokończone
11:25 Śladami historii: Obozy zagładły (1/2)
11:35 ...dla życia
12:00 Anioł Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Po stronie prawdy
13:20 Działalność misyjna sióstr pallotynek w Kamerunie
14:00 Serce bohatera
15:50 Pytasz i wiesz
16:00 Informacje dnia
16:10 Z wędką nad wodę w Polskę i świat
16:35 Bezpieczna jazda - znaki drogowe
16:45 Nadzieja nigdy nie umiera
17:25 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela”
17:30 Okiem kamery
17:55 Kartka z kalendarza - powstanie warszawskie: 8 września 1944
18:00 Anioł Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokończone
19:25 Święty na każdy dzień
19:30 Super Księga: Podwójny kłopot (6)
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Śladami historii: Obozy zagładły (2-ost.)
21:00 Apel Jasnowórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Yohan - wędrówki dzieci

Dokończenie ze str. 22

Randka z syrenką

Jeszcze kilka lat temu samochód ten nie był traktowany poważnie, stare zardzewiałe pojazdy, które nie były w stanie ruszyć o własnych siłach zaparkowane na parkingach osiedlowych rdzewiały i rozpadały się w oczach. Syrenkę - bo o niej mowa - można było kupić za 250 złotych, ale to już przeszłość. Dla Jerzego Mroczkowskiego z Konradowa syrenka to jednak coś więcej niż zwykły samochód.

drzwi otwierały się odwrotnie niż we współczesnych samochodach. Jeżeli polscy konstruktory bardziej by udoskonaliли syrenkę to kto wie być może byłby to polski

pali około 8 litrów paliwa na 100 kilometrów, jednak jeszcze nie udało mi się go zlitrażować. - Wlewam i jadę, pali tyle ile się naleje - z uśmiechem na twarzy opo-

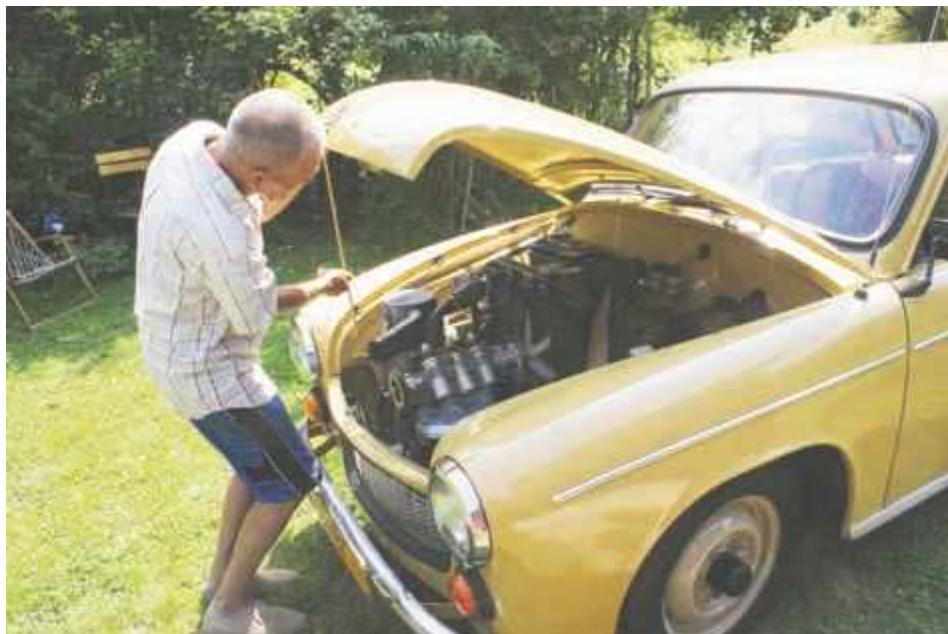
drowy dwusuwowy silnik o pojemności 842 cm sześciennych i mocy około 40 KM. - oprócz benzyny trzeba dolewać oleju „Mixol s” w proporcji 1 do 33, kiedyś



Na zlotie samochód cieszył się sporym zainteresowaniem



Ciekawostką jest deska rozdzielcza, na której w dalszym ciągu jest położony fabryczny lakier



Część prac wykonał sam pan Jerzy, głównie silnik, elementy mechaniczne czy montaż detali

Samochód dla wszystkich. Samochód według instrukcji

wiada właściciel. Syrenka posiada bowiem trzy cylindry

stosowało się Lux 10 - informuje pan Jerzy.



Trzycylindrowy dwusuwowy silnik o mocy 40 KM

ślęć o samochodzie - wspomina pan Jerzy. Miałem kiedyś warszawę „garbus”, po pewnym czasie zakupiłem nowe nadwozie typu kombi, niestety samochód został sprzedany. Poza syrenką posiadam również czerwonego fiata 126 el z ostatnich lat produkcji, czasami jeżdżę nim do Głucholąz na zakupy - dodaje Pan Jerzy.

Kult aut PRL

Samochody z okresu PRL mimo swojej niedoskonałości technicznej i zaofanego w stosunku do współczesnych samochodów wzbudzają wielką sympatię. Dzieje się tak z tego powodu, iż wiele osób było w przeszłości użytkownikami tych samochodów. Nieraz był to pierwszy samochód za ciężko zarobione pieniądze. Z warsztawami, syrenkami, fiatami dużymi i małymi oraz polonezami wiąże się wiele wspomnień. Sam fakt obcowania z takim samochodem, w dzisiejszych czasach przywołuje w naszych myślach radosne chwile z okresu młodości. Za to Kochamy naszą polską motoryzację.

Michał Kowalczyk

Nysa: Słodkie święto przyciągnęło tłumy mieszkańców

Pszczoly, miód i rękodzieło

W ubiegłą sobotę 3 września, przy parafii św. Piotra i Pawła w Nysie odbyło się kolejne Święto Miodu.



Pracujące pszczoły wzbudzały duże zainteresowanie wśród dzieci

Na ul. Brackiej i przykościelnym dziedzińcu rozłożyły się kramy z miodami, wyrobami z wosku pszczelego np. świecami w oryginalnych kształtach i formach, rękodziełem i swojskim jadłem. Oczywiście głównym bohaterem był miód dostępny w szerokiej gamie, do wyboru: wielokwiatowy, lipowy, spadziowy, gryczany, rzepakowy i faceliowy. Ten ostatni zwanego też „królewskim” był szczególnie pożądany, ponieważ leczy nadciśnienie tętnicze, działa bakteriobójczo i wzmacnia odporność - powiedział nam jeden z pszczelarzy. Były też inne dobrodziejstwa np. propolis czy kit pszczeli. Nie zabrakło również samych pszczół

wd

Nysa: Czytanie pod arkadami

Plenerowe „Quo vadis”

Nysa włączyła się do ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie.



Od lewej: Karolina Krawczyk, Adrian Gutowski, Paweł Pawlik i Magdalena Dudek

Uczniowie Diecezjalnego Liceum Humanistycznego i pracownicy nyskiej biblioteki przedstawili w sobotę 3 września pod arkadami „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza. W rolę narratorów i postaci powieści wcielili się uczniowie DLH: Karolina Krawczyk i Adrian Gutowski oraz pracownik biblioteki Paweł Pawlik i nysanka Urszula Pawlik. Nad całością czuwała z ramienia biblioteki Magdalena Dudek. Nyscy rycerze byli dodatkową atrakcją, zwłaszcza dla dzieci. Po lekturze książki uroczyście odsłonięto historyczną figurkę Justitii, zdobiącej budynek biblioteki.

Rozległy, zielony plac jest bezpieczny dla dzieci

Wilczy bilet

W walce o Trójkę wystawała się na pierwszą linię i po likwidacji szkoły dostała wilczy bilet. Nie otrzymała pracy, mimo że była znakomitą wuefistką. To ona wprowadziła do Nysy grę w bule (petanque), promowała i promuje nasze miasto w świecie organizując w Nysie mistrzostwa o randze międzynarodowej. Została doceniona w świecie - jest sędzią i zasiada we władzach Międzynarodowej Federacji Petanque.

W nyskich szkołach dla niej nie było jednak nawet kilku godzin. Poprzednia burmistrz Jolanta Baraska zaproponowała jej, żeby... została kwaciarką. Wtedy złożyła sobie obietnicę, że nikt jej już w życiu nigdy nie zwolni. Postanowiła, że założy prywatną placówkę oświatową. - Najpierw kadra Trójki stworzyła stowarzyszenie, które złożyło wniosek o prowadzenie Gimnazjum nr 3. Nie było na to zgody władz i radnych. - Potem taki wniosek złożyłam jako osoba prywatna. Chciałam wydzierżawić szkolne budynki. Otrzymałam odmowę - wspomina dzisiaj.

Daje pracę sobie i ludziom

Celina Lichnowska wydzierżała więc (w 2014 r.) od FSO budynek. - Był tak zarośnięty wysokimi chaszczami ze wszystkich stron, że aby dojść do drzwi trzeba było najpierw wyciąć ścieżkę - wspomina.

Nauczycielka z przyjaciółmi i rodziną zabrała się do ciężkiej, fizycznej pracy. Wycinała drzewa, krzaki, sprzątała. Patrząc na opuszczały od lat budynek i teren, trudno było uwierzyć w jej plany, że tu powstanie „Bajkowy Świat”. - Czasem też miałam chwile zwąt-

plenia, ale skoro już powiedziałam „a” i zainwestowałam swoje oszczędności i siły, to musiałam iść dalej. Na szczęście w trudnych sytuacjach zawsze miałam oparcie w moim rodzeństwie, ich dzieciach oraz u przyjaciół - podkreśli Celina

kowy Świat” obchodził swój „roczek” - z tortem i zabawą plenerową dla dzieci. Placówka cieszy się dużym zainteresowaniem, bo oprócz parteru ma już zagospodarowane pierwsze piętro. Ma też bezpieczny, duży i pełen zieleni



Celina Lichnowska cieszy się z każdej nowości w swojej placówce. Tu pokazuje wymalowane farbą tablice, po których można pisać kredą

na Lichnowska.

Po oczyszczeniu terenu, zabrała się za remont budynku. Parter zmienił się nie do poznania - bajecznie kolorowy, przytulny, z zabawkami.

We wrześniu ub. r. przyszły pierwsze dzieci. Na początek tylko czworo, a potem w trakcie roku szkolnego coraz więcej. Placówka zapewniała też doraźną opiekę nad dziećmi, przez kilka godzin lub dni. 1 września br. „Baj-

plac zabaw, drogę dojazdową od ul. Poniatowskiego i parking. Wszystko zostało sfinansowane przez Celinę Lichnowską.

Tegoroczny rok szkolny rozpoczęło 60 dzieciaków (rok temu czworo). Zwolniona dwa lata temu nauczycielka, która w nyskich szkołach jako jedyna nie znalazła pracy, dziś zatrudnia 10 osób.

dw

Sprostowanie

W wydaniu 35 „Nowin Nyskich” błędnie podaliśmy nazwisko prezesa LOK w Nysie. Powinno być: Krzysztof Hofman, a nie Krzysztof Herman. Obu Panów oraz naszych Czytelników serdecznie przepraszamy.

Redakcja

Gmina Głucholały

NASZE SOŁECTWA

Dawna posiadłość biskupów

Michał Kowalczyk

Biskupów położony jest wśród malowniczych wzgórz, kilka kilometrów od granicy z Republiką Czeską w pobliżu drogi prowadzącej z Nysy do Głucholaz. Miejscowość wzmiarkowana była pod nazwą Bissopeswalde (biskupi las) już w 1231 roku jako posiadłość biskupów wrocławskich. Stara wieś o charakterze łańcuchówki jest dość rozległa. Z roku na rok do Biskupowa przyjeżdża coraz więcej turystów. Niemałą w tym zasługę ma opactwo benedyktynów, którego przeorem jest o. Jakub Kaliński. Dzięki braciom wieś dużo zyskała.

Z życia wsi

We wsi działa Ochotnicza Straż Pożarna, dzięki której mieszkańcy mogą spać spokojnie. Miejscowy klub sportowy LZS Błękitni Biskupów może się poszczycić zadbany boiskiem. Prezesem jest Jerzy Drząszcz. Koło Gospodarów Wiejskich, przede wszystkim uczestniczy w życiu swojej wioski. Przewodniczącą koła jest Ewa Dec. Panie na każdą okazję przygotują coś pysznego, a na dożynki wykonują piękne korony. W Biskupowie działa również świetlica, będąca ważnym miejscem spotkania i integracji lokalnej społeczności. Odbywają się w niej nie tylko spotkania mieszkańców, lecz także imprezy okolicznościowe. W budynku odnowiono elewację wyremontowano zaplecze oraz bufet. W planach jest odświeżenie korytarza. Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły od 2011 roku prowadzi w Biskupowie nowoczesną placówkę szkolną. Zarówno mieszkańcy jak i przyjezdni mogą korzystać z powstałego placu rekreacyjno-sportowego. Mieszkańcy dbają o estetykę wsi. - Jest stała grupa mieszkańców aktywnie uczestniczących w pracach społecznych - mówi Ryszard Udziela.

szard Udziela członek rady sołeckiej. W Biskupowie ludzie pamiętają o historii. W 2014 r. mieszkańcy Biskupowa ufundowali obelisk upamiętniający śmierć 47 ofiar hitlerowskiego obozu zagłady Auschwitz, których zamordowano w lesie podczas ewakuacyjnego marszu śmierci w styczniu 1945 r.

Plany na przyszłość

Co roku w miejscowości powstaje fragment chodnika. Mieszkańcy chcą po prostu czuć się bezpiecznie, chodząc z własnymi dziećmi uczęszczającymi do szkoły. W planach jest remont mostu "łukowego", wykonanie

odwodnienia drogi oraz zagospodarowanie jeziora w Łączkach. Pilnego remontu wymaga droga z Łączek do Morowa. - Droga ta jest często wybierana przez rowerzystów, niestety jest w kiepskim stanie - mówi Ryszard Udziela.

Atrakcje

Miłośnikom historii i zabytków można polecić wpisany na listę zabytków Narodowego Instytutu Dziedzictwa kościół parafialny pw. Zwiastowania Najświętszej Marii Panny z pierwszej połowy XIV w., wzmiarkowany już w 1286 roku. Pierwotnie gotycki w 1770 r. został przebudowany w duchu baroku. W kościele zachowała



W świetlicy wymieniono okna wyremontowano zaplecze oraz bufet



W 2014 r. mieszkańcy Biskupowa ufundowali obelisk upamiętniający śmierć 47 ofiar hitlerowskiego obozu zagłady Auschwitz



Klasztor góruje nad miejscowością i okolicą



Mieszkańcy chcą się czuć bezpiecznie. Co roku w miejscowości powstaje nowy fragment chodnika

się fragmenty późnogotyckiej polichromii. We wnętrzu świątyni warto zwrócić uwagę na ołtarz główny, rokokową ambonę, ołtarze boczne i rzeźbę Madonny z początku XV w. W kościele znajduje się też płyta nagrobna Krzysztofa Hirsbergera z 1567 r. Położona na wzgórzu świątynia jest otoczona renesansowym murem z XVI wieku. W pobliżu kościoła znajduje się jeden z trzech w Polsce klasztorów benedyktynów. Pozostałe znajdują się w Lubiniu i Tyńcu. Klasztor wzniesiono w 1912 roku przez Siostry Służebniczki Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej. Kościół dzięki staraniom księdza proboszcza Mariana Wanke przeszedł generalny remont, wymieniono poszycie dachu i odnowiono elewację. Środki zostały pozyskane z funduszy unijnych i z wkładu własnego mieszkańców. W miejscowości zobaczyć można biskupi kamień graniczny z 1738r. Biskupów dzięki swojemu malowniczemu położeniu stanowi idealny cel weekendowej wycieczki rowerowej. Przez całą trasę możemy podziwiać piękno okolicznej przyrody, a także delektować się wspaniałym pejzażem Górz Opawskich. Po przyjeździe do Biskupowa można zwiedzić zespół kościelno-klasztorny, pobliskie kamieniołomy czy przejść się do jeziorka w Łączkach.



W kościele wymieniono poszycie dachu i odnowiono elewację

Kultura: Grecka muzyka, ciepły, ale mocny głos i mądre teksty

Eleni w Nysie

Występ Eleni w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Nysie zgromadził w minioną sobotę wielu miłośników jej głosu. Świątynia była pełna słuchaczy.



Kościół był wypełniony słuchaczami do ostatniego miejsca



Wokalistka z zespołem



Eleni z organizatorami koncertu

Nysa: Dwa dni koncertów

Muzyczne pożegnanie lata

Przez dwa weekendowe dni w Nysie żegnano lato. Koncerty właśnie pod wspólnym hasłem „Pożegnanie lata” zorganizowane przez Nyski Dom Kultury odbyły się na stadionie Stali.

Pierwszy dzień imprezy był przeznaczony dla miłośników tzw. popu. Na scenie zaprezentował się nyskiej publiczności „chląpak stąd”, czyli Szymon Chodyniewski. Piosenki tego młodego nysanina są emitowane przez komercyjne radia, a on kon-

certował przez całe lato bez wytchnienia.

Po konkursowej przerwie dla publiczności, na scenie pojawił się ulubieniec nastolatek Dawid Kwiatkowski. Można było odnieść wrażenie, że piosenkarz mógłby zaśpiewać tylko

pierwszy wers każdego ze swoich utworów, a resztę „dośpiewają” fanki - jak go okrzyknięto - polskiego Justiniego Biebera. Na zakończenie piątkowej koncertowej nocy wystąpiła Margaret, która przy owacji publiczności zaśpiewała swoje naj-

większe przeboje, a także znane hity „pożyczone” od innych artystów.

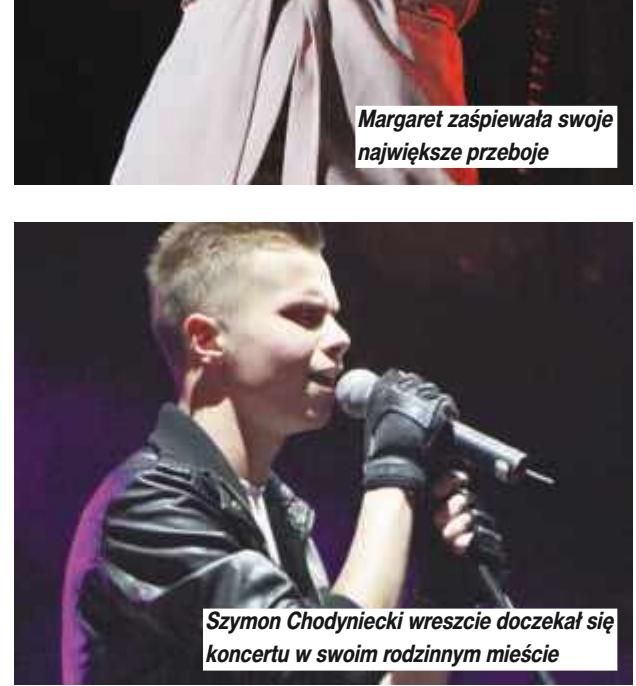
W drugim dniu koncertów na stadionowej scenie zaprezentowali się Bob One&Bas Tajpan, Mesayah i Grubson.

Dodajmy, że „Nowiny Nyskie” były patronem medialnym imprezy. Dzięki konkursowi przeprowadzonemu na naszych łamach w dwudniowej imprezie mogło wziąć udział troje naszych Czytelników z osobami towarzyszącymi. Bilety otrzymały Panie: Maria Łuń, Emilia Korzec i Patrycja Dziedzic.

ag



W „Pożegnaniu lata” wzięła udział głównie młodzież



Szymon Chodyniewski wreszcie doczekał się koncertu w swoim rodzinnym mieście

Dochód z biletów (po odliczeniu gaży wykonawców) pójdzie na remont świątyni. Organizatorem koncertu był ks. proboszcz Piotr Burczyk i rada parafialna. Występ był niesamowity zarówno ze względu na śpiew Eleni, ale też z uwagi na piękną barokową scenerię kościoła.

Artystka ze swoim zespołem przedstawiła pierwsze szlagiry, m.in. „Po słonecznej stronie życia”, „Miłość jak wino” oraz piosenki greckie i najnowsze piosenki z albumu „Miłości ślad”. Eleni (Helena Tzoka) jest z pochodzenia Greczynką. Jej rodzice byli emigrantami z Grecji, którzy w latach 50. zamieszkali w Bielawie na Dolnym Śląsku. Muzyka

była stale obecna w jej domu rodzinnym. Helena, jako najmłodsza z dziewcząt dzieci, bardzo lubiła wieczorne wspólne śpiewy z rodzicami.

Słuchacze w nyskiej świątyni przez ponad godzinę wsłuchiwieli się w jej ciepły, ale mocny głos i w mądre teksty, które niosły przesłanie. Najczęściej mówiły o radości życia, wbrew jego przeciwnościom i o miłości do drugiego człowieka. Eleni zachowała te wartości, mimo, że życie ją okrutnie doświadczyło. 20 lat temu jej córka zginęła z rąk swojego chłopaka. Jak wielka to strata wie każda matka i każdy ojciec.

Ks. Piotr Burczyk zapowiedział, że Eleni jeszcze nie raz zawita do Nysy.

dw

Z DRUGIEGO ORŁEGO

MACEK TOWARZYSKI

Mama i córka

Radna miejska Jolanta Trytko, która niedawno została mamą zaprezentowała na jednym z portalów społecznościowych piękne zdjęcie z córeczką. Do takiego obrazka nie trzeba komentarza. Niech Malutka rośnie zdrowo, a rodzicom gratulujemy!

Foto facebook



Piniondze prezesa

Prezes MZK Marek Szczepanik miał na ostatniej sesji dość niefortunne wystąpienie (tak, tak, czasami okazujemy litość), w którym mówił o finansach miejskiego przewoźnika, czyli o PINIONDZACH. Tak bowiem wypowiada to najpopularniejsze z polskich słów były dziennikarz i prezes TVP Opole. Proponujemy popracować nad dykcją, a w sprawach MZK obniżyć ceny biletów - tak o pinsont groszy.

Radny szkoli innych

Radny miejski Marcin Wajda idzie pod prąd. Jego koledzy z ławy, o których pisaliśmy (Kamuda, Kwiatkowski, Bogdanowski) - po tym jak zostali radnymi - chętnie wybrali intratne budżetowe posadki rezygnując z własnej działalności usługowo - handlowo - szkoleniowo - niewiadomo-komupotrzebnej. Oczywiście etaki otrzymali prawie (tu następuje mrugnięcie okiem) bez znajomości.

Z kolei Marcin Wajda odważnie - zrezygnował ze stałego etatu na rzecz... niestąego etatu. A tak podobno to zakłada własną działalność gospodarczą i to w samej stolicy! On jest jakiś inny i w ogóle nam nie pasuje do reszty towarzystwa (zwanego koalicją), które tylko patrzy, co by tu skubnąć dla siebie.



Jeść z ręki burmistrza

Radny i sołtys z Goświnowic Damian Kwiatkowski - jako główny organizator tegorocznych dożynek gminnych - miał ręce pełne roboty i to do tego stopnia, że nie miał czasu się posilić. Dopiero kiedy emocje opadły, a część oficjalna miała się ku końcowi na widok smakowitego chleba żółądek dał o sobie znać, a usta same się otworzyły. Radny był gotowy nawet jeść z ręki burmistrza Kolbiarza, ale to akurat nas nie dziwi.



Drut jest dobry na wszysko

Wiceburmistrz Nysy Marek Rymarz może pretendować do miana innowatora roku. Dziurawy płot w szkole podstawowej nr 5 chciał... zadrukować. Przyznał bez żenady, że stosuje się takie rozwiązania. Czy ta innowacyjna technika rozwiązywania problemów ma szansę stać się powszechna w całej gminie? A tak na serio, to drutem dziurawego buta nie da się naprawić, no chyba że pan wiceburmistrz potrafi. Radzimy lepiej robótki na drutach, bo to chociaż uspokaja.

NYSKI PAKIET PRORODZINNY
NYSA - TU SIĘ DRUTUJE!



Konradowa: *Odpoczynek po zbiorach*

Święto plonów

W minioną sobotę 3 września, w Konradowej koło Nysy odbyły się dożynki wiejskie.

Uroczystość została zainaugurowana dziękczynną mszą świętą, w intencji rolników. Po mszy kolorowy korowód z przepiękną koroną żniwną udał się do miejscowości świętych. Mieszkańcy wspólnie biesiadowali i bawili się przy do-

brej muzyce. Organizatorzy przygotowali dla gości ciekawy program artystyczny. Był pokaz taneczny „Tanero”, a także występ zespołu wokalnego „Hajduki Nyskie”. Dla uczestników przygotowane zostały liczne konkursy i bu-

fet z pysznym domowym jadłem oraz pachnącymi wypiekami. Zabawa taneczna trwała do późnych godzin nocnych. Uczestnicy mieli okazję do wspólnego spędzenia czasu i wypoczynku.

wd



Święto Plonów w Konradowej. Pamiątkowe zdjęcie mieszkańców i gości

Liga krzyżówkowicza

Szanowni Państwo!

4 lipca minęła setna rocznica najkrwawszej bitwy Legionów pod Kostiuchnówką na Wołyniu, w której poległo lub zostało rannych ok. 2 tys. polskich żołnierzy. Stanowiła ona prawdziwy sprawdzian bojowy legionistów z przeważającymi liczebnie wojskami rosyjskimi. Brały w niej udział wszystkie trzy legionowe brygady, a jedną z nich dowodził osobiście przyszły marszałek Józef Piłsudski. Warto nam przypominać te daty i sławę oręża polskiego, dlatego często hasła w naszych krzyżówkach nawiązują do historycznych i ważnych dat naszego Narodu. Minęła też 77 rocznica wybuchu II wojny światowej i choć osaczony z dwóch stron nasz kraj poniosł klęskę, to przelana krew zaowocowała stworzeniem Podziemnego Państwa Polskiego i Armii Krajowej, która była największą armią podziemną, liczącą pod koniec 1942 r. ponad 200 tysięcy. Nie może się tym poszczycić żaden z krajów w okupowanej Europie. Cieszy jednak to, że wielu z Państwa zna tę historyczną datę zaznaczając ją pod rozwiązanym hasłem krzyżówk. Serdecznie pozdrawiam!

bp

Punktacja:

- pkt 26 Apanowicz Stefania, Bauch Jerzy, Bauch Mirosława, Beń Joanna, Beń Robert, Bukała Henryk, Bunkowska Bogumiła, Dubaj Zdzisław, Dziak Irena, Gurgul Barbara, Janikowska Kryszyna, Kędelski Józef, Kolaszewska Ewelina, Kozioł Piotr, Król Józef, Krupa Zbigniew, Lepich Joachim, Lipski Arkadiusz, Lulewicz Eugeniusz, Magdziarz Halina, Majcher Agnieszka, Maruda Witold, Mazur Zofia, Motyka Zbigniew, Nowak Henryk, Oleksyk Katarzyna, Orlíńska Anna, Politański Jan, Puchalska Maria, Setla Danuta, Stańczyk Teresa, Strzelczyk Jerzy, Wąsiel Antonina, Wilczyńska Irena, Wyrwas Irena, Wyrwas Wojciech.
- pkt 25 Białkowski Mieczysław, Łuń Maria, Trzaska Eugeniusz.
- pkt 24 Kędzierska Magdalena
- pkt 23 Janos Leszek, Tomczak Barbara, Wawrzków Maria
- pkt 22 Pięk Angelika
- pkt 18 Dembowski Krzysztof, Lachowska Czesława
- pkt 12 Oparowska Janina
- pkt 3 Konopka Łucja
- pkt 2 Kmiecik Halina
- pkt 1 Białkowski Andrzej, Cygan Janina, Gawryjołek Janina, Hasiak Marian, Jędruszecka Małgorzata, Serafin Halina.

W WOLNYM CZASIE

KALENDARIUM IMPREZ



8 września godz. 18 - spektakl „Wzięciostąpienie”
reż. Piotr Tomaszuk
Teatr Wierszalin z Supraśla

Wierszalin jest trzykrotnym laureatem nagrody Fringe First przyznawanej na międzynarodowym festiwalu teatralnym w Edynburgu, otrzymał dyplom uznania Ministra Spraw Zagranicznych za wybitne zasługi dla kultury polskiej na świecie oraz Nagrodę Krytyków Międzynarodowego Instytutu Teatralnego w uznaniu wartości wnioskowanych do teatru światowego.

„Wzięciostąpienie” to ironiczna satyra na zielarzy, znachorów i szamanów.

Spektakl tylko dla dorosłych. Po spektaklu spotkanie twórców z publicznością.



Scena ze spektaklu



Aktualne wystawy czasowe:

„Droga w nieznane” - wypędzenia ze Śląska i na Śląsk 1945-1947. Der Weg ins Ungewisse. Vertreibung aus und nach Schlesien, 1945-1947 - wystawa czynna 5.08.2016-13.09.2016

„Dwa światy” - wystawa rzeźby i malarstwa Ryszarda Ziółkowskiego, wystawa czynna 19.08.2016 – 2.10.2016

Zapowiedzi:

09.09 - 18.09 - Mini wystawa zabytków techniki - 70. rocznica Stowarzyszenia Energetyków Polskich

Już 10 września 2016 rozpoczętym kolejną edycję Europejskich Dni Dziedzictwa. W tym roku obchodzimy je pod hasłem "Gdzie duch spotyka się z przestrzenią". Z tej okazji zapraszamy na specjalnie z tej okazji przygotowane wydarzenia:

10 września (sobota) - godz. 18.00 - wernisaż wystawy „Wobec świętości. Medalierzy polscy w roku kanonizacji Jana Pawła II”

11 września (niedziela) - godz. 13.15 - wykład Edwarda Hałajko „Pomniki św. Jana Nepomucena”

Ponadto informujemy, że w dniach 10-11 oraz 17-18 września zwiedzanie wszystkich wystaw stałych i czasowych będzie bezpłatne

Od 1 września 2016 r. nasza instytucja honorować będzie Kartę Dużej Rodziny. Posiadacze KDR będą korzystać ze specjalnej ulgi dotyczącej biletów wstępu, lekcji i warsztatów muzealnych oraz innych płatnych imprez muzealnych. Cena biletu dla posiadacza KDR będzie wynosić 2 zł.

rekla ma

KANTOR WYMIANY WALUT „EXPRESS”
Nysa, ul. Celna 8, tel. 77 433 66 67, 602 611 670

Kulinaria

Święto szałasów

„Gdy nasza miłość była mocna, nawet ostrze miecza mogło służyć nam za posłanie. Teraz, gdy miłość nasza jest słaba, nawet łożę długie na 60 łokci jest dla nas za małe.” Trudno o lepszy miernik intensywności uczuć, niż ta myśl talmudyczna (Talmud to jedna z ważniejszych ksiąg judaizmu). Z chwilą, gdy przygasza ogień miłości, automatycznie wzrasta potrzeba przestrzeni, potrzeba separowania się od niekochanych już osób, im większa wokół pustka tym lepiej, choć tylko na pozór. W żydowskiej tradycji we wrześniu lub październiku obchodzone jest święto szałasów (Sukkot). Rodziny wówczas opuszczają swoje domy, aby na czas siedmiu, świątecznych dni zamieszkać w namiocie (można go urządzić w ogrodzie, na tarasie, balkonie, itp.). W tych prowizorycznych warunkach spędzają czas na modlitwie, rozmowach i wspólnym jedzeniu. Sukkot był pierwotnie świętem rolniczym, które odbywało się po zwiezieniu z pól zbiorów. Budowane z okazji święta szałasy miały upamiętniać te chwile z historii Izraelitów, kiedy to wędrowali po pustyni i w szałach znajdowali schronienie. Ważnym przykazaniem święta jest „branie lulawu”. Na lulaw składa się owoc cytronu oraz wiązanka złożona z gałęzi palmowej, mirtu i dwóch gałązek wierzby. Trzymając w prawej dłoni wiązankę, a w lewej cytron należy odmówić błogosławieństwo i w rytualny sposób potrąsnąć roślinami. W naszej tradycji nie mamy święta, które zmuszały nas do takiej bliskości z rodziną. Ciekawe czy takie rodzinne koczowanie sprzyjały wzmacnianiu uczuć, czy może obnażały wszelkie ich deficyty. W każdym razie wspólne jedzenie też zbliża, i jest mniej ryzykowne od wspólnego koczowania. Podczas Sukkot dużo się je. Jednym z wielu świątecznych dań są gołąbki, takie trochę inne niż nasze klasyczne.

Zioła na wyciągnięcie ręki

Szałwia

Wspaniały lek na przeziębienie na stany zapalne przewodu pokarmowego "kobiece" zioło o cudownych właściwościach leczniczych.

Szałwia lekarska (*Salvia officinalis*) jest silnie rozgałęzioną krzewinką, dochodzącą do 60 cm wysokości, o dużych fiołkowych kwiatach i szarozielonych, kosmatych, jajowatych liściach. Liście wydzielają silny zapach, podobny do zapachu kamfy. Dzięki swoim leczniczym właściwościom i zastosowaniu jako przyprawa jest uprawiana w wielu miejscach na całym świecie, a w Polsce od kilkuset lat. Łacińska nazwa salvia pochodzi od słowa *salvus* ozaczającego zdrowie lub *salvare* - leczyć, ratować i takie właściwości posiada.

Lek roślinny o wszechstronnym działaniu

W liściach szałwii lekarskiej występują w dużych ilościach olejki eteryczne, których głównymi składnikami są: tujon, cyneol, kamfora, bornel, pinen. Ponadto zawiera taniny i flawonoidy, jest także źródłem garbników i goryczy, kwasów organicznych, karotenu i związków żywicowych, a także witamin: A, C, i grupy B oraz minerałów: wapnia, potasu, cynku i żelaza.

Szałwia lekarska zalecana jest w następujących dolegliwościach: nieżyt żołądka i jelit, biegunka, stany zakaźne i zapalne przewodu pokarmowego, ból brzucha, odbijanie, zaburzenia trawienne na tle nadmiernej fermentacji, nudności, wymioty, nieżyt układu oddechowego i moczowego, przeziębienie, schorzenia skórne, poty nocne i nadmierne pocenie się, choroby alergiczne, czerwica, niemiły zapach z ust, stany zapalne i ropne gardła oraz jamy ustnej, bóle wątroby i trzustki. Szałwia hamuje

Gołąbki na Sukkot

Skład:

- * 1 głowka kapusty;
- * 500 g mielonego mięsa (wołowego lub drobiowego);
- * 1 szklanka gotowanego ryżu;
- * 1 cebula;
- * 1 jajko;
- * 1/2 szklanki kiszzonej kapusty;
- * 2 puszki pomidorów;
- * 1/2 szklanki wołowego bulionu;
- * 2 łyżki pomidorowego koncentratu;
- * 2 żąbki czosnku;
- * 3 ziarenka ziela angielskiego;
- * 1 łyżka czerwonej papryki;
- * sól, pieprz.

Wykonanie:

W dużym garnku zagotowujemy wodę, w której zanurzamy głowkę kapusty na ok. 10 minut. Po tym czasie wyjmujemy ją i odkładamy na bok, aby wysiąła. Następnie zdejmujemy jeden po drugim liście z główki i ostrym nożem usuwamy twardsze części liści. W dalszej kolejności przystępujemy do przygotowania pomidorowego sosu. W tym celu miksuujemy blenderem pomidory z puszkami (ewentualnie przecieramy je przez sito). Zmiksowane pomidory przelewamy do małego garnka, dodajemy dwie łyżki przecieru, bulion, przeciernięty przez praskę czosnek, ziarna ziela angielskiego i łyżkę papryki. Całość doprawiamy solą i pieprzem. Gotowy sos chwilę podgrzewamy na małym ogniu. Następnie przygotowujemy nadzienie. W misce mieszamy mielone mięso, ryż, drobno posiekany cebulek, kiszoną kapustę, jajko i 1/3 szklanki wcześniej przygotowanego sosu pomidorowego. Farsz doprawiamy solą i pieprzem. Gotowy farsz nakładamy (po 2 łyżki), na wcześniej przygotowane liście kapusty. Zakładamy brzegi liści do środka i starannie je rolujemy. Do rondla w którym będą dusiły się gołąbkilewamy 1/3 szklanki sosu pomidorowego. Jeśli nie zużyliśmy wszystkich liści kapusty, to je kroimy i układamy na dnie rondla. Na kapuście układamy ciasno przygotowane gołąbki. Po ułożeniu wszystkich, zalewamy je pozostałym sosem pomidorowym. Rondel przykrywamy pokrywą i wstawiamy na 3 godziny do piekarnika rozgrzanego do 160 st. C. Co pewien czas sprawdzamy, czy nie wyparowało zbyt dużo sosu, jeśli tak by się stało, dolewamy nieco wody. Gotowe gołąbki podajemy polane sosem pomidorowym i oprószone świeżą zmieloną czarnym pieprzem.



Święto szałasów kończy się świętem Sichmat Tora (Radość Tory). W dniu tym kończy się roczny cykl czytania Tory i zaczyna nowy. Mieszkający przed drugą wojną światową na Litwie Żydzi w dniu tym serwowali balandeliai, czyli gołąbki. Podobno zawinięte liście kapusty przywodziły im na myśl zwoje tej księgi.

**Tekst i stylizacja Izabela Chudzyńska
fot. Piotr Chudzyński**

rozmnażanie się bakterii Gram-dodatnich oraz Gram-ujemnych (nawet tych, które są odporne na antybiotyki), jednocześnie niszcząc różnorakie grzyby i wirusy.

Szałwia "kobiece" zioło

Szałwia może przyjść z pomocą matkom, gdy kończy się okres karmienia piersią. Picie 2 szklanek ciepłego naparu z jej liści ograniczy laktację i powstrzyma wypływ nieuchannego mleka (warto przy tym porozumieć się z lekarzem). Rozkurczowe i przeciwzapalne właściwości szałwii pomagają także regulować obfite miesiączki i zmniejszą towarzyszące im dolegliwości bólowe. W okresie menopauzy łagodzi uderzenia gorąca i zmniejsza częstotliwość występowania nocnych potów. Dodatkowo zaś ogranicza wahania nastrosów i pomaga uporać się z bezsennością. Olejek eteryczny, flawonoidy oraz związki mineralne dobrze wpływają na skórę i pomagają leczyć wypryski, trądzik, łuszczyce, grzybicę. Ponadto opóźniają starzenie się skóry i powstawanie zmarszczek. Dlatego szałwia jest cennym składnikiem różnych kosmetyków pielęgnacyjnych do skóry dojrzałej i z problemami.

Napar

Liści szałwii łyżkę zalać szklanką wrzątku pozostawić pod przykryciem 10 minut i odcedzić. Pić 2 - 4 razy dziennie po pół szklanki płynu. Można ją parzyć także z rumiankiem (1:1). Natomiast do użytku zewnętrznego napar przygotować z 2 łyżek liści szałwii i używać do płukania lub okładek.

Napar z szałwii lekarskiej działa przeciwzapalnie i antyseptycznie, osłaniając. Jest wspaniałym naturalnym środkiem leczniczym w przypadku przeziębienia i gorączki. Jej właściwości ściągające jak i wykrztuśne pomagają organizmowi wydalić flegmę z płuc i tym samym zmniejszyć katar. Przynosi ulgę astmatykom. Działa także przeciwczukrzycowu, obniżając poziom cukru we krwi. Dzięki bakteriobójczym właściwościom stosuje się szałwię także zewnętrznie do płukania jamy ustnej, gardła, przy ropnym zapaleniu dziąseł, pleśniawce i przy anginie.

Napar z szałwii stosuje się także do okładów na trudno gojące się rany, owozrodzenia żylakowate nóg a także jako dolewkę do kąpieli w chorobach reumatycznych, wysypkach i innych schorzeniach skórnnych.

Magiczne właściwości

Nie tylko w starożytności, ale także w ludowych wieżeniach szałwia stanowiła remedium na złe czary. Przypisywano jej też zdolność widzenia istot z zaświatów. Oprócz niesienia pomocy i ulgi chorym, chroniła je także przed złym okiem, urokami, złymi duchami i czarownicami. Zjadanie szałwiowych listków chroniło podróżnych przed groźnymi przygodami, a wkładanie ich dzieciom do kołyseksa miało nie dopuszczać do nich złych duchów. Dymem z żarzącego się suchego zielia oczyszczano domy z negatywnych energii. Powstało nawet przysłowie, że "złe tego nie ubodzie, u kogo szałwia w ogrodzie".

W liściach szałwi lekarskiej zawarta jest ogromna różnorodność związków biologicznie czynnych, co sprawia, że należy ona do leków roślinnych o bardzo wszechstronnym działaniu. Dlatego warto mieć ją w swoim ogrodzie i w domowej apteczce.

bp



Czytelnik pyta, prawnik radzi

Kiedy pracownik odpowiada w całości za powierzone mienie pracodawcy?

Prowadzę działalność gospodarczą. W zakładzie pracy mam sporo towarów i półproduktów o znaczej wartości. Chciałbym zabezpieczyć się przed lekomyślnością lub nieuczciwością pracowników tak, żeby wiedzieli, że w razie strat w towarze lub majątku firmy z ich winy, odpowiedzą za to. Czy jest taka prawa możliwość?

Czytelnik i przedsiębiorca

Odpowiedzialność materialna pracowników wobec pracodawcy ma dwutorowy charakter – z jednej strony jest odpowiedzialność ogólna, która dotyczy każdego pracownika, a z drugiej odpowiedzialność za tzw. mienie powierzone. Zgodnie z art. 124 Kodeksu pracy pracownik, któremu powierzono mienie z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się (np. pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności, lecz również odzież i obuwie robocze) odpowiera w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Warunkami odpowiedzialnością pracownika za mienie powierzone są: prawidłowe powierzenie mienia oraz powstanie szkody w tym mieniu. Co ważne z punktu widzenia pracodawcy, w przypadku odpowiedzialności za mienie powierzone, to pracownik musi wykazać, że nie zawiązał i np. do szkody doszło wskutek zaniedbań pracodawcy.

Czy zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa może stanowić naruszenie dóbr osobistych?

Jestem urzędnikiem. Jeden z petentów najpierw zrobił mi awanturę w pracy bez sensownego powodu, a potem złożył na mnie zawiadomienie do prokuratury. Było to złośliwe zachowanie i całkowicie bezpodstawne. Mam przez to problemy w pracy i wśród znajomych. Czy samo złożenie zawiadomienia do prokuratury można uznać za naruszenie mojego dobrego imienia?

Stary czytelnik

Skarżący się na Pana petent formalnie rzecz biorąc działał w granicach prawa. Zgodnie z art. 304 § 1 k.p.k. każdy ma nie tylko prawo do złożenia zawiadomienia o przestępstwie, lecz wręcz społeczny obowiązek. W wyjątkowych jednak przypadkach przyjąć należy, że złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa może naruszać dobra osobiste, jeśli zawiadamiający wie, że do przestępstwa nie doszło, a prokuraturę powiadamia ze złośliwości, aby zaszkodzić innej osobie.

Instrumentalne korzystanie z formalnej możliwości złożenia zawiadomienia o przestępstwie w takim przypadku nie powinno korzystać z ochrony.

Podobnie orzekł Sąd Apelacyjny w Białymostku w wyroku z dnia 18 maja 2016 r., sygn. I ACa 54/16, przyznając zadośćuczynienie osobie, której dobra osobiste naruszonono, jak również nakazując jej przeproszenie.

Czym jest bankowa dyspozycja na wypadek śmierci?

Jestem osobą starszą. Chciałbym uniknąć sytuacji, które obserwuję w różnych programach telewizyjnych oraz o których słyszę od ludzi, że nad moim grobem rodzina będzie kłocić się o to, co po sobie pozostawiłam. Czytałam w prasie, że jednym z wyjść może być zapis bankowy. Na czym to polega? Czy to jest forma testamentu?

Jadwiga z Nysy

Zasadą prawa spadkowego jest to, że rozrządzić na wypadek własnej śmierci można tylko testamentem. Po śmierci spadkodawcy cały jego majątek wchodzi do tzw. masy spadkowej, która po spłacie zobowiązań i kosztów pochówku jest dzielona między spadkobierców.

Wyjątkiem od tego, że spadkodawca może działać jedynie testamentem, aby podzielić swój majątek zgodnie ze swoją wolą, jest tzw. dyspozycja wkładem na wypadek śmierci przewidziana przez art. 56 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku

Pravo bankowe (Dz.U. z 2015 r. poz. 128 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem posiadacz rachunku lub lokaty bankowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie - po swojej śmierci - wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępny, zstępny lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej.

Do wypłaty środków pieniężnych z banku można upoważnić więcej niż jedną osobę, lecz łącznie dyspozycje nie mogą przekroczyć określonej przepisami kwoty (aktualnie do kwoty 85.714,60 zł).

Co ważne, tak rozzielone środki pieniężne pozostają poza prawem spadkowym i masą spadkową. Nie można np. żądać zachowania od osoby, która w ten sposób została obdarowana przez posiadacza rachunku bankowego, który zmarł.

Porad udziela radca prawny

Michał Olszynski

ekspert prawa nieruchomości oraz prawa cywilnego, wykładowca uniwersytecki, prowadzący własną kancelarię prawną, współautor komentarza do ustawy Prawo prasowe i praktycznego poradnika o rozwodach.

Kontakt:

tel. kom. +48 606 282 441,
e-mail: kancelaria@prawnik-olszynski.pl
www.olszynski.pl

Mecenas Olszynski przyjmuje klientów w nowo otwartym biurze w Nysie, Rynek 36C (Ratusz), VII piętro.



Psycholog radzi...

JAK ROZPOZNAĆ TALENT?

Talent uważamy za coś szczególnie cennego, ale jak rozpoznać, że ktoś jest weń wyposażony?

Johnowi Lennonowi przypisuje się zdanie: „Talent najpierw musisz sobie wmówić, a potem w niego uwierzyć”. Niestety, choć Lennon z pewnością był człowiekiem utalentowanym, to jednak nie wiedział jak to naprawdę działa. Uzdolnienie nie da się bowiem sobie „wmówić”.

Rodzaje smykałek

Najczęściej mamy do czynienia z talentem sportowym, naukowym czy artystycznym. Rzadziej mówi się o talencie kulinarnym, oratorskim lub organizacyjnym. A zupełnie nie funkcjonuje pojęcie np. talentu fryzjerskiego czy ogrodowego.

Jednak niezależnie od tego, ile szczególnych talentów byśmy wyliczyli, u ich podłożą leży zaled-

wie kilka głównych zdolności. Na przykład jest prawdopodobne, że ktoś biegły w matematyce, będzie też dobrym szachistą i z łatwością zrozumie logikę. Takich podstawowych, względnie niezależnych od siebie predyspozycji psycholodzy wyróżniają kilka: zdolności muzyczne, werbalne, logiczno-matematyczne, przestrzenne, cielesno-ruchowe, społeczne, środowiskowe (doskonale rozwinięte np. u Karola Darwina, Grzegorza Mendla lub dobrych kucharzy) i intrapersonalne (zdolność rozumienia siebie, wglądu itp.)

Jak będzie się zachowywać osoba, która posiada talent w którymś z tych obszarów?

Lubię robić

Jeśli posiadasz talent,

lubisz robić to, w czym jesteś utalentowany i przeszczasz na to wolny czas. Przyjemność płynie z samego wykonywania czynności, niekoniecznie z osiągnięcia jakiegoś celu. W pięknej formie przedstawia to film „Billy Elliot”.

Objawem talentu jest też stosunkowo niewielkie zmęczenie podczas działania. Warto w tym momencie zauważyc, że talent niekoniecznie musi oznaczać coś pozytywnego: ktoś może godzinami grać w jakąś grę komputerową, albo być utalentowanym złodziejem.

Również Lennonowi przypisuje się zdanie: „Jestem artystą. Dajcie mi kawałek drewna, a też z niego coś wycisnę”. Ludzie utalentowani funkcjonują z lekkością, jakby

coś przychodziło im „samo”.

Wielu wybitnych artystów mówiło o takim zjawisku: „Pisanie powieści jest jak archeologia – ja tylko odgrzebuję piasek, a kształt, który się pod nim kryje wyłania się sam” (Stephen King, pisarz), „Gdy patrzę na szachownicę, to rozumiem wszystko, co kryje w sobie pozycja. Większość ludzi musi rozważać i szukać rozwiązań, ja je po prostu znam.” (Raoul Capablanca, trzeci mistrz świata w szachach), „Gdy patrzę na bryłę marmuru, widzę już w nim rzeźbę, muszę tylko odrąbać wszystko, co jest niepotrzebne” (Auguste Rodin, rzeźbiarz).

Trening

Talent wywołuje zdrość – widzimy bo-

wiem, że ktoś robi coś bez wysiłku i w dodatku lepiej niż inni.

Taki obraz jest jednak zły. Utalentowani ludzie ćwiczą swoje zdolności, choć może to być dla otoczenia niewidoczne. Dobrym przykładem jest tu genialny indyjski matematyk-samouk, Srinivasa Ramanujan, który urodził się w ubogiej, niewykształconej rodzinie. Gdy miał 10 lat wpadł mu w ręce stary podręcznik do matematyki. Chłopiec najpierw zaczytywał się nim pasiami (to było właśnie jego trenowanie), a potem zaczął samodzielnie udowadniać twierdzenia tam zawarte (między innymi tożsamość Eulera). Zmarł w wieku trzydziestu trzech lat, pozostawiając po sobie ponad cztery tysiące wzorów

matematycznych.

Na koniec warto powiedzieć, że talent nie jest wieczny. Aby rozwinał się w doskonałej postaci, musi być ćwiczony. Jeśli ktoś nie trenuje, może utracić swoje zdolności, a z pewnością zostanie wkrótce prześcignięty w umiejętnościach przez osobę, której talentu nie ma, ale jest pracowita.



Dr Marcin Florkowski

Żeglarstwo: Pływanie na „470” wymaga dużych umiejętności żeglarskich zwłaszcza od załoganta, który balastuje na trapezie

Puchar popłynął do Boszkowa

Nie było niespodzianki w finale Pucharu Polski Południowej jachtów w klasie 470 Masters rozegranych na Jeziorze Nyskim. W całym cyklu regat rozegranych w sezonie 2016 zwyciężyli faworyci Maciej Chmielarczyk/Agata Krempa z Boszkowa. Przez dwa dni, w sobotę i niedzielę na Jeziorze Nyskim trwały regaty. O zwycięstwo w klasyfikacji generalnej walczyło 15 załóg, m.in. z Krakowa, Rawicza, Łodzi, Legnicy, Opola, Wrocławia oraz gospodarzy z Nysy, których reprezentowała załoga Maciej Kaczmarek/Robert Luderg KŻ Nysa oraz Andrzej i Marek Buchertowie WOPR Nysa.

W sobotę rozegrano trzy wyścigi, w niedzielę dwa. - W sobotę wiatr był słaby, kręczący z dziurami i wiał od 2 do 3 stopni w skali Beauforta - mówi Robert Gabrysiak, komandor floty. - W niedzielę wiatr już mocniej, od 3 do 6 stopni.

Co wydaje się dziwne, w sobotę przy mniejszym wietrze było kil-

ganizatora, komandora KŻ Nysa Jerzego Jałoszyńskiego. Okazały puchar powędrował do załogi z Otmuchowa - Mateusza Chrobaka i Wojciecha Żarucha. - Jezioro Nyskie pod względem pływania na żaglach posiada bardzo dobre warunki. Szkoda tylko, że stan wody jest taki niski - stwierdził koman-

„470” - to dwuosobowa klasa regatowa. Od roku 1976 jest klasą olimpijską. Początkowo „470” była klasą otwartą. Od Igrzysk Olimpijskich w 1988 mężczyźni i kobiety startują w niej osobno. Od 1970 roku klasa ta posiada własne mistrzostwa świata. Pływanie na „470” wymaga dużych umiejętności żeglarskich zwłaszcza od załoganta, który balastuje na trapezie.

ka wywrotek, natomiast w niedzielę już nie. Jednym z pechowców, który zaliczył wywrotkę był Maciej Kaczmarek z Nysy. - Zacięły się szoty grotu i był fikołek - śmieje się Kaczmarek. - Wywrotka w tym wyścigu kosztowała nas utratę trzeciego miejsca i spadliśmy na 14. Natomiast w niedzielę poszło nam zupełnie nieźle. W pierwszym wyścigu zajęliśmy drugie miejsce, w drugim piąte.

Tradycyjnie, ostatni niedzielny wyścig był sponsorowany przez or-

dor Gabrysiak. - Organizację finału pucharu przez Klub Żeglarski Nysa oceniam na piątkę z plusem - chwałą organizatorów żeglarze uczestniczący w regatach.

W sobotę po południu kilkudziesięciu uczestników finałów spotkało się na żeglarskiej biesiadzie, podczas której nie zabrakło tradycyjnych szant oraz długich rozmów o sprzęcie, nowinkach oraz technikach ścigania się na wodzie.

Zwycięzcy Pucharu Polski Po-



W regatach na 470-tkach wystartowało 15 załóg z południowej Polski

łudniowej w klasie 470 Masters, którzy znaleźli się na podium otrzymali puchary, pozostały pamiątkowe statuetki i dyplomy. Wszyscy uczestnicy dostali również nagrody rzeczowe.

Klasyfikacja generalna: I - Maciej Chmielarczyk/Agata Krempa (Boszkowo), II Bartłomiej Derda/Monika Kokoszka (Kraków), III - Maciej Kaczmarek/Robert Ludera-

(KŻ Nysa), Andrzej i Marek Buchertowie (WOPR Nysa).

W trakcie regat w ramach imprezy towarzyszącej rozegrano również zawody żeglarskie w klasie Omega i wolna Open. W klasie Omega zwyciężyła załoga w składzie Sylwester Lach/Agnieszka Babicz/Robert Matyjaszczyk - KŻ Nysa, drugie miejsce Wiktor Wawrzkiewicz/Daniel Wawrzkie-

wicz/Roksana Zielińska - KŻ Nysa, trzecie Jacek Grużlewski/Wojciech Fedczuk/Kacper Skrzypczak - Złoty Stok. W klasie wolnej Open pierwsze miejsce zajął Piotr Wróbel/Tomasz Piasecki - KŻ Nysa, drugie Leszek Franczyk/Joanna Walczak - Nysa, trzecie Karol Wdowikowski - Wrocław.

jp

Ratownictwo wodne: Nad Jeziorem Nyskim odbędą się niezwykle widowiskowe II Mistrzostwa Opolszczyzny w Ratownictwie Wodnym

Rywalizacja ratowników

W sobotę, 10 września na terenie Wojewódzkiego Centrum Szkolenia Ratownictwa Wodnego w Skorochowie, nad Jeziorem Nyskim odbędą się niezwykle widowiskowe II Mistrzostwa Opolszczyzny w Ratownictwie Wodnym na wodach otwartych.



W sobotę na Jeziorze Nyskim o miano najlepszego rywalizować będą ratownicy, strażacy i policjanci z całej Opolszczyzny

Organizatorzy przewidzieli pięć konkurencji: akcja z użyciem boi SP, kołowrotu, łodzi wiosłowej, łodzi motorowej i skutera ratowniczego. W zawodach startują dwuosobowe drużyny, członkowie WOPR, strażacy PSP i OSP oraz policjanci. Chętni mogą uzyskać szczegółowe informacje na stronie www.woprnsa.pl lub telefonicznie 508 438 230. Początek zawodów godzina 10.00 stanica WOPR ul. Orzechowa Skorochów. - Pogoda jest zamówiona. Zapraszamy mieszkańców na plaże i dopingowanie zawodników - zaprasza prezes WOPR Jarosław Białochławek.

jp

LAS: Rozpoczęcie rozgrywek Ligi Amatorskiej Siatkówki - 3 października

Chętny do gry? Zapisz się

Zarząd Ligi Amatorskiej Siatkówki im. Jana Pudo w Nysie informuje, iż wkrótce ruszy 24 edycja popularnych rozgrywek siatkarskich drużyn amatorskich. Drużyny, które zdecydują się uczestniczyć w tych rozgrywkach powinny zgłosić chęć gry koordynatorowi rozgrywek Henrykowi Nowakowi do 12 września. Na podstawie ilości zgłoszonych drużyn zarząd opracuje zasady rozgrywek 24 edycji Ligi Amatorskiej Siatkówki podając go na swojej stronie internetowej. - Zgłoszenia drużyn po wyznaczonym terminie, czyli 12 września nie będą przyjmowane - ostrzega Henryk Nowak.

Zebranie kapitanów drużyn zgłoszonych do gry odbędzie się 19 września, na które należy przynieść skład drużyny, gdzie będą rozgrywane mecze i w jakich dniach oraz wpisowe (jak w po-

przednim sezonie). - Drużyny spełniające warunki regulaminowe otrzymają 26 września tzw. pakiet startowy - wyjaśnia koordynator rozgrywek. - Na wniosek

przedstawicieli drużyn z poprzedniej edycji, w regulaminie LAS wprowadza się zapis: drużyna może liczyć maksimum 14 zawodników i nieograniczoną liczbę kobiet w dowolnym wieku - dodaje

Henryk Nowak.

Wszelkich informacji udziela koordynator rozgrywek tel. nr 605 937 176, lub e-mail: heniek15@op.pl

Rozpoczęcie rozgrywek pla-

nowane jest 3 października, natomiast finał w maju, tradycyjnie podczas „Dni Nysy 2017”.

jp

Sport

Piłka nożna

Kubice z pucharem

28 sierpnia na boisku sportowym w Wyszkowie Śląskim został zorganizowany Turniej Piłki Nożnej Sołectw Gminy Nysa. Organizatorem turnieju był sołtys i Rada Sołecka Wyszkowa Śląskiego, a koordynatorkami i pomysłodawczyniami tego przedsięwzięcia były Joanna Bosak i Patrycja Bosak.

Udział w turnieju wzięły cztery zespoły - Sołectwo Hajduki Nyskie, Sołectwo Kubice, Sołectwo Lipowa i Sołectwo Wyszków Ślą-

ski. Pomimo upalnej pogody nie zawiedli kibice którzy licznie przybyli całymi rodzinami, aby dopingować swoim drużynom. Ochotnicza Straż Pożarna w Wyszkowej Śląskiego zadbała o ochłodzenie zawodników i kibiców poprzez zrobienie kurtyny wodnej, z której najwięcej radości miały dzieci, a organizatorzy o wodę i poczęstunek dla zawodników.

Na turniej przybyli goście zaproszeni - Burmistrz Nysy - Kordan

Kolbiarz, Naczelnik Wydziału Rozwoju Wsi i Gospodarki Komunalnej - Zdzisław Martyna, Inspektor Wydziału Rozwoju Wsi i Gospodarki Komunalnej - Edyta Rajko. W tym gronie byli oczywiście sołtysi miejscowości biorących udział w turnieju. Byli oni bardzo zaangażowani i mocno dopingowali swoich podopiecznych.

Walka na boisku była bardzo zacięta. Zawodnicy do każdego meczu podchodzili poważnie walcząc o d pierwszej do ostatniej minuty spotkania. Po zakończeniu wszystkich meczów i podliczeniu punktów okazało się, że pierwsze miejsce przypadło w udziale dru-

żynie z Kubic, w którym to zespole bronił sam Kulpik. Ten znakomity przed laty zawodnik słynął z tego, że strzelał piękne bramki. Teraz okazuje się, że dorósł do tego, żeby stanąć na bramce i trzeba przypisać, że chyba marnował się w ataku.

Na drugim miejscu ukończyła rywalizację drużyna z Wyszkowa Śląskiego, co niewątpliwie ucie-

szyło dwie niezwykłe kreatywne organizatorki tego turnieju. Jak widać добро dobrem się rewarzuje. Trzecia lokata przypadła w udziale drużynie z Lipowej, czyli zespołu, który najdłuższy miał rozbrat z futbolem. Czwarta lokata przypadła futbolistom z Hajduk Nyskich. Mecze turniejowe roz-

Dokończenie na str. 40



Na placu boju piłkarze z Lipowej



Nagrody wręczał burmistrz Nysy - Kordan Kolbiarz



Zainteresowanie turniejem było ogromne



Zwycięski zespół z Kubic



Drużyna z Wyszkowa z sotysem Janiną Bosak

Reportaż: Na dźwięk pobudki było słyszać żałosne: „Ooooo... nieeeee...”

Harcerskie lato... z komarami

Danuta Wąsowicz-Hołota

Na obozie nie ma wylegiwania. Zuchy i harcerze po porannej zaprawie wracają szybko do życia. Warty w ciemnym lesie nawet dla drużynowej bywają straszne. Walka o flagę, podchody, zabawy czy alarmy dla brudasów... nie pozwalają nikomu na nudę.



Obozowicze z Nisy i Prudnika

Głodni, niewyspani - występ!

Hufiec Nysa zorganizował w tym roku trzy obozy wakacyjne, jeden z nich w Wygnańczycach koło Leszna. Wspomnieniami o życiu obozowym dzielą się z nami: Monika Świderska, Rafał Raczkowski, Adam Jarząbek i Mateusz Świderski. W Wygnańczycach przebywali od 18 lipca do 1 sierpnia. Komendantką obozu była Violetta Sikora. Do kadry wchodzili też Grzegorz Nowacki i Wojtek Kowalski. Monika Świderska też była w jej składzie - wraz z Agatą Zabiegałą i Eweliną Czarnecką były drużynowymi. Pozostali nasi goście tworzyli kadrę pomocniczą: Adam Jarząbek i Rafał Raczkowski byli przyboczny, a najmłodszy z nich Mateusz Świderski - zastępowym.

Kadra główna i pomocnicza czuwała nad bezpiecznym, ale też urozmaiconym wypoczynkiem harcerzy i zuchów. Tworzyli oni 7 zastępów, po 5 - 7 osób w każdym. W tej edycji obozu udział wzięło ok. 60 osób, z Nisy i Prudnika.

- Harcerze spali w namiotach wojskowych, a młodsze zuchy (przedział wiekowy kl. I - III) w domach - opowiada Adam.

Na obozach harcerskich nie ma porannego wylegiwania. Cały dzień jest dokładnie zaplanowany.

- Pobudka była odgwieździana o godz. 7.30 - kontynuuje Mateusz.

- I wtedy na obozie było słyszać żałosne: „Ooooo... nieeeee...” - śmieje się Monika.

Zuchy i harcerze nie mają wtedy czasu na leniwe przeciąganie się, tylko szybko ubierają buty i biegą na plac apelowy na zaprawę poranną. Ćwiczenia fizyczne i rześkie leśne powietrze (obóz znajdował pod lasem, obok znajdowało się małe jeziorko) sprawiały, że zaspani obozowicze szybko wracali do życia. Z energią zabierali się za poranną toaletę i sprzątanie namiotów. Następnie był apel mundurowy, podczas którego śpiewano hymn, był meldunek zastępów i czytanie rozkazu z planem dnia i istotnymi informacjami. Na koniec sprawy różne.

- „Głodni, niewyspani - sprawy różne, występ!” - Rafał śmiejąc się przytacza komendę.

- Dużo zabawy było podczas wręczania „zgub”, którą trzeba było wykupić i zrobić coś głupiego, np. udawać owieczkę, pokemoną. Po to, żeby

harcerze bardziej dbali o swoje rzeczy, ale też, aby nabrali trochę dystansu do siebie. Ja musiałam począć wszystkich chłopaków w policzek - opowiada wesoło Monika.

Na śniadanie obozowicze szli już w luźnym stroju. Każdy miał swoją menażkę. Ze stołówki korzystały wszystkie obozy, bo w bazie stacjonowały cztery obozy z różnych hufców. Harcerze pracowali przy wydawaniu posiłku i sprzątaniu w ramach „służby w kuchni”. Była ona pełniona każdego dnia przez inny obóz.

Mateusz opowiada:

- Mój zastęp „Cumulus” (w wieku 13-17 lat) - jeden z najstarszych na obozie - zgłosił się jako pierwszy do warty i do kuchni. Przychodziliśmy jako pierwi na stołówkę, jedliśmy śniadanie, a potem w wielkich metalowych misach były myte talerze, kubki i sztućce kady, bo ona nie miała menażek tylko zastawę. Przygotowywaliśmy misy z wodą do mycia i płukania menażek dla pozostałych. Obieraliśmy też ziemniaki na obiad. Trochę czasu nam to zajęło, bo aż pół dnia, mimo że mieliśmy specjalną obieraczkę, która wyglądała jak stara

pralka. Po tym, jak ziemniaki wyszły z tej maszyny, musieliśmy z nich usuwać oczka. Byliśmy dumni z siebie, bo obraliśmy ich aż cztery worki (śmiech).

Baśniogród i zabawa

Zanim harcerze przystąpili do realizacji „rozkazów”, czyli do różnego rodzaju gier terenowych i zabawy, czekało ich jeszcze sprawdzanie czystości namiotów przez „druhnę Pigułę”, którą była komendantka obozu Violetta Sikora. Zbierane punkty (od 1 do 6) były sumowane i na koniec obozu najlepsze zastępy otrzymywały nagrody. „Cumulus” był w tym gronie, co było wielkim zaskoczeniem. - Na wcześniejszych obozach to byli chyba najwiękscy bałaganarze - śmieje się Monika (siostra Mateusza).

Karą dla brudasów jest „alarm ppoż.”, czyli rokaz wyniesienia wszystkich rzeczy z namiotu w ciągu 2 minut i ponowne wniesienie, i ułożenie ich w tym samym czasie.

Rafał Raczkowski pracował z zuchami, pozostały z harcerzami. Zuchy były zawsze traktowane ulgowo, kadra przymykała oko na ich niedociągnięcia, a reżim obozowy był raczej symboliczny - opowiada.

Najlepszą częścią harcerskiego dnia były zajęcia: poranne, popołudniowe i wieczorne, kiedy to realizowany był inny temat, tzw. fabuła. Jej przepisane były gry i zabawy. Tematem przewodnim tej edycji obozu nyskiego Hufca był „Baśniogród”.

Podczas zabaw było zbieranie punktów, podchody, pionierka, występy, konkursy, festiwale artystyczne, ogniska, kominki - oczywiście z gitarami i śpiewem. Była możliwość wykazania się kreatywnością przy różnego rodzaju choreografii - stroje i dekoracje wykonywano z tego, co było pod ręką. W ramach organizowanej wspólnej z Legnicą gry nocnej oba obozy bronili swoich flag. Mateusz przygotował specjalną flagę nysan.

- Wykleilem płaszczy z napisem „Hufiec Nysa”, a potem okazało się, że niepotrzebnie. Komendant legnickiego obozu miał polską flagę. Jeden z kolegów z zastępu pomyślał,

żeby naszą podkleić do tej

większej flagi i tak zrobiliśmy - opowiada.

Każdej nocy warty mu-

siąły zachowywać szcze-

gólną czujność, bo z obu

stron były próby „ataku”

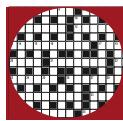
na obóz.

- My się raczej broniliśmy, a Legnica aktywnie atakowała - mówi szczerze Monika.

- Broniliśmy się jednak skutecznie, bo moje zuchy kiedyś na warcie (przy moim wsparciu) złapały agresorów - dodaje Rafał.

Nasi rozmowcy, opowiadając o życiu obozowym, co chwilę wybuchają śmiechem. Mimo „surowego” regulaminu, harcerski obóz był głównie tylko zabawą dla jego uczestników. Zapewne harcerze jeszcze nie raz będą wspominać z dreszczykiem emocji nocne warty nieopodal ciemnego lasu („ja się zawsze bałam” - zdradziła nam drużynowa Monika), będą opowiadać o wesołych sytuacjach, śmiesznych przebraniach oraz o harcerskich rytuałach. Na obozie było uroczyste przyrzeczenie, ale również przesmieszne pasowania (głównie dla widzów!), czy obozowe śluby.

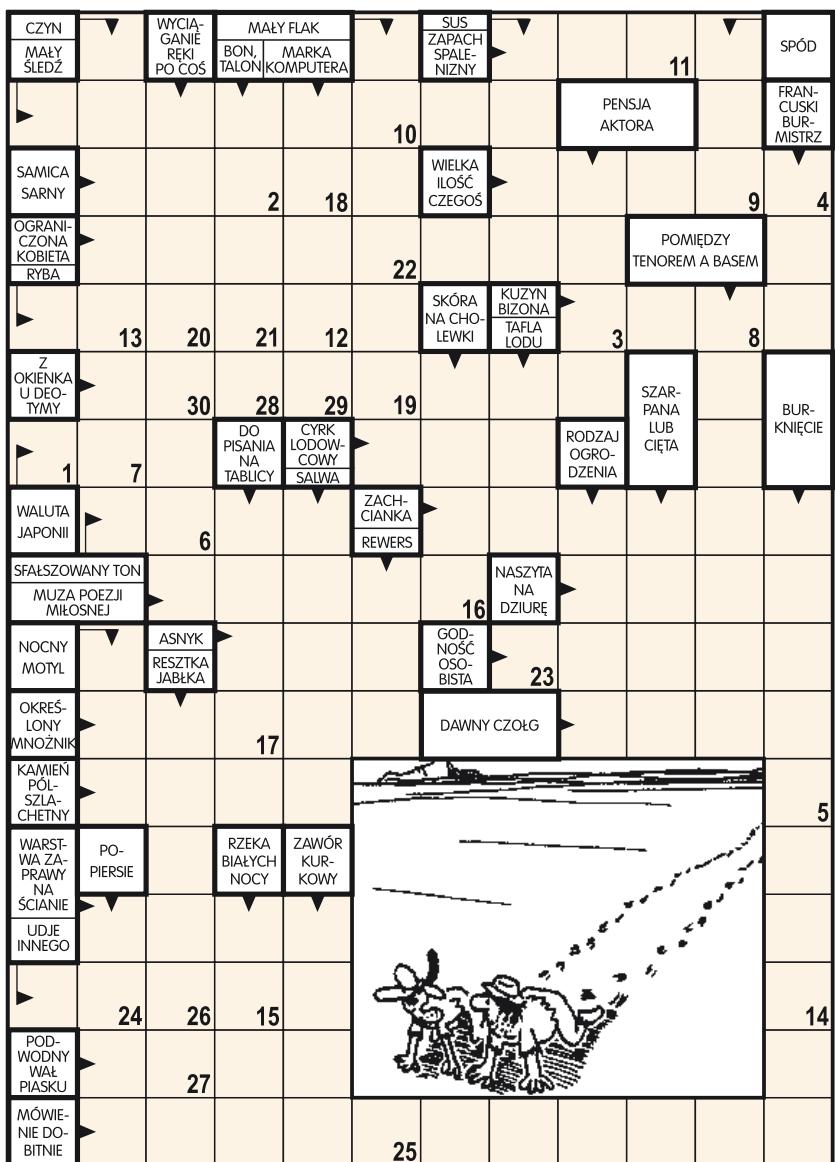
Tegoroczne harcerskie lato dla zuchów i harcerzy z Nisy i Prudnika było udane. Zgodnie z piosenką było to też „lato z komarami”, o czym świadczą wciąż widoczne miejsca po ukąszeniach owadów. To też obozowa pamiątka.



ROZRYWKI UMYSŁOWE nr 70

Redaguje:
Władysław Firlik

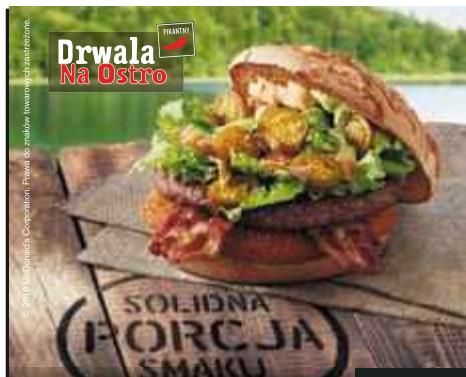
1. BEZKRES BOLI



Liter z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą wypowiedź tułacza.

4. HOMONIM

Nie jest czarny, ani biały,
tylko jest _____.
Marzenie u nas zimą
i zimno _____. / _____.

Restauracja McDonald's
Nysa, ul. Racławicka 12a

Wśród czytelników, którzy nadeśleją prawidłowe
rozwiązania co najmniej 3 zadań wraz z poniższym
kuponem rozlosujemy bony do restauracji McDonald's.
Rozwiązania należy dostarczyć do redakcji do 16.09.2016.

Imię i nazwisko _____

Nagrody za rozwiązanie łamigłówek
z numeru 34 otrzymują: Stefania Aponowicz
z Nysy, Maria Łuń z Niwnicy oraz
Agnieszka Pawlik z Nysy.

Gratulujemy i zapraszamy do redakcji
po odbiór nagrody.

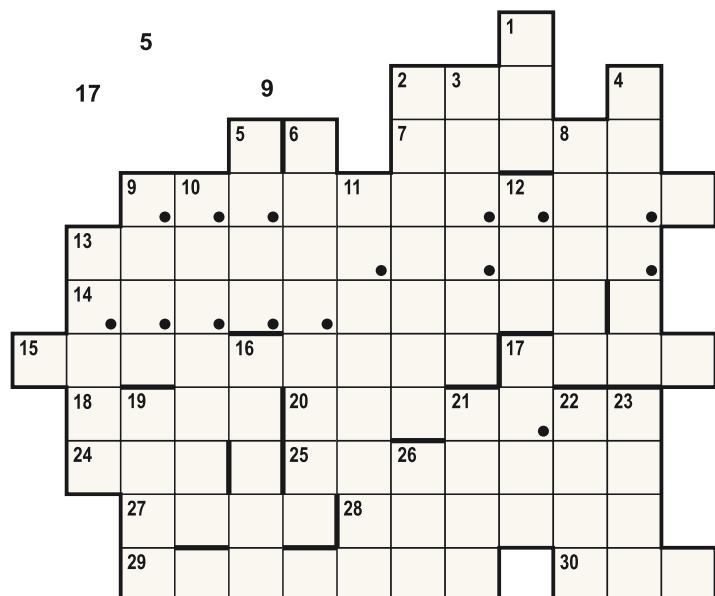
ROZRYWKI UMYSŁOWE
KUPON - 70

Liter z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami poziomymi utworzą rozwiązańe.

POZIOMO: 2) kurort w Belgii, 7) np. list, 9) koniczyna (regionalnie), 13) około 1,1 hektara, 14) duża wieś lub małe miasto, 15) zakład przemysłowy, 18) w miejscowości, 20) sztuka układania kwiatów, 24) krzywy gwóźdź, 25) skały sterczące spod lądolodu, 27) naftowa, 28) topola czarna, 29) drzewo do uszlachetnienia, 30) imię Rusowicz - piosenkarki lub Sari - śpiewaczki operowej.

PIONOWO: 1) teren pełen grzybów, 2) zwarcie, 3) opieka, dbanie, 4) księstwo nad Morzem Liguryjskim, 6) gąszcz, 8) rodzaj tonacji, 10) potrzebne do zebrania miarki, 11) lichy trunek, 12) dawniej: liczba, ilość, 13) powietrze włączane pod ciśnieniem do pieca, 16) gatunek żyrafy, 17) wróg Kartaginy, 19) angielska miara długości, 21) japońska torpeda powietrzna, 22) dawna stolica Japonii, 23) dawne państwo semickie.

2. KRZYŻÓWKA



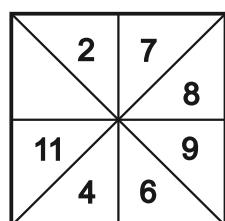
3. ANOMALIE



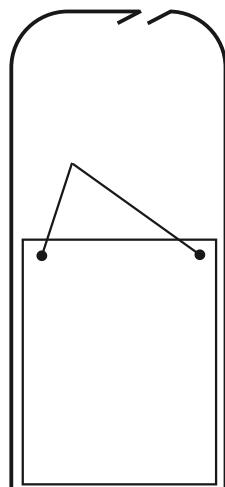
Na tym rysunku występuje aż 12 ewidentnych absurdów. Znajdź ich co najmniej 10.

5. ZOSTAŃ DETEKTYWEM

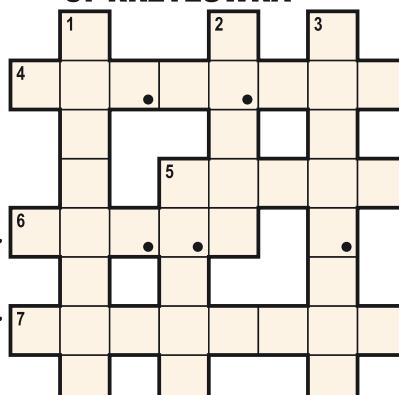
6. LICZBA



Jaką liczbę należy wpisać do pustego pola, aby nie zakłóciła ustalonego porządku?

7. REBUS
KOŁOWY

Liter z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązańe.



POZIOMO: 4) koszulka oseska, 5) długodzioby ptak, 6) pięść, 7) dzieli się na trzeci rzęd i czwartorzęd.

PIONOWO: 1) Wincenty, średniowieczny kronikarz, 2) czart, 3) motyl o wąskich żółtawych lub brunatnych skrzydłach, 5) przydaje się rozbitym z tonącego okrętu.

11. KALAMBUR

Płaska łódź rzeczna greckiej litery,
smaczne są takie drżące desery.

Początkowe litery:
K. M. - M. K.

8. SZYFROGRAM

| | | | | |
|----|----|----|----|----|
| 4 | 2 | 11 | 15 | 9 |
| 32 | 10 | 3 | 19 | 8 |
| 21 | 20 | 6 | 1 | 14 |
| 18 | 17 | 33 | 22 | 23 |
| 12 | 28 | 31 | 24 | 30 |

| | | | | | | | | | | | |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
| 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 |
| 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | |

10. KWADRAT
MAGICZNY

1) przedstawiciel władzy chana, 2) miasto z bizantyjską cytadelą Kale, stolica Turcji, 3) amerykański kuzyn łasicy, w obronie wydziela przykry zapach, 4) prawy dopływ Missouri, 5) łuk architektoniczny na dwóch podporach, 6) ma źródła w Angoli.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| 2 | | | | | |
| 3 | | | | | |
| 4 | | | | | |
| 5 | | | | | |
| 6 | | | | | |



Wojciech Wójcik

Garść popiołu

Podczas zebrania rady pedagogicznej ktoś odkrywa zwłoki nauczyciela geografii. Policja podejrzewa samobójstwo, ale nie wszyscy w to wierzą. Zwłaszcza, że przed śmiercią geograf odebrał tajemniczy telefon...

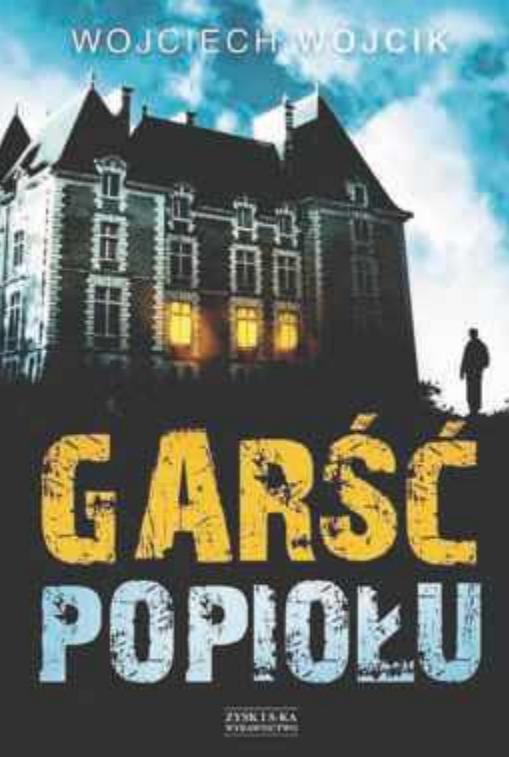
Akcja książki trwa 4 dni. W tym czasie towarzyszymy Tomkowi - młodemu nauczycielowi i przyjacielowi zmarłego. Nie wierzy on w samobójstwo kolegi i postanawia samodzielnie przeprowadzić śledztwo. Odkrywa on w ten sposób wiele sekretów skrywających się w szkolnych murach.

„Garść popiołu” jest drugą książką Wojciecha Wójcika i jest

Wydawnictwo: Zysk i S-ka

Czescz wygrać recenzowaną książkę? Zaznacz na kuponie właściwą odpowiedź i prześlij ją do naszej redakcji. Wyniki losowania podamy za dwa tygodnie. Sponsorem konkursu jest Wydawnictwo „Zysk i Spółka”.

to odczuwalne. Styl autora jest lekki i przyjemny w odbiorze, chociaż chwilami książce brakuje spójności. Postacie, choć niekiedy dość stereotypowe, są dobrze wykreowane. Główny bohater, który prowadzi śledztwo skuteczniej niż policjanci, jest dość specyficzny i trzeba go brać z przymrużeniem oka. Chwilami odczuwalny jest brak doświadczenia autora. Pomimo kilku niedociągnięć książki jest godna polecenia.



Kacik literacki 36/2016 „Nowin Nyskich”

imię i nazwisko

adres

- Jaki jest tytuł pierwszej powieści Wojciecha Wójcika:
 a. Nikomu nie ufaj
 b. Mężczyzna w brązowym garniturze
 c. Cienie na jeziorze

Rozwiążanie z nr 34: Gdzie pracuje Renata? - odp. w sklepie
 Nagrodę wylosowała pani Janina Bilińska z Nysy.

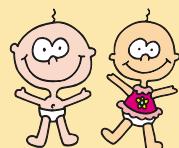
Zapraszamy po odbiór nagrody do redakcji

KACIK NOWO NARODZONYCH

„Culus mamy pachnie groszkiem, bzem, budyniem i tym proszkiem, który sypie do szarlotki. To dlatego jest tak słodki!”

Fragment letniego wierszyka dedykujemy Maluszkom, które przyszły na świat właśnie o tej pięknej porze roku.
 Wśród nich są:

Filip Aleksander Janik
 Wojciech Jakub Sałternik
 Rozalia Dyldor
 Dominika Kamila
 Chryczyk
 Michał Tadeusz Tokarczyk
 Anna Wysocka



*Rośnijcie zdrowo Maluszki!
 Rodzicom gratulujemy!*

WITAJ NA ŚWIETIE!



Hania Kamińska
 urodziła się 28 sierpnia 2016 r.

Szczęśliwi rodzice podają, że ich latoroś ważyła 2900 gramów i mierzyła 52 cm.

Serdecznie gratulujemy!
 Małej Hani życzymy, aby rosła zdrowo, otoczona miłością najbliższych.

Redakcja

Horoskop

BARAN 21 III - 20 IV



Skupisz się przede wszystkim na miłości. Zakochani pomyślą o małżeństwie. Zaobraczkowani okażą więcej zainteresowania drugiej stronie.

BYK 21 IV - 21 V



Zastanów się, czy ostatnio Twoje zalety nie przerodziły się w wady. Czy czasem oszczędność to nie skąpstwo, a dowcip to nie złośliwość.

BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI



Móżesz osiągnąć o wiele więcej, opierając się na swoim partnerze. Zmień nastawienie do ludzi. Zamiast krytykować naucz się okazywać dobre serce.

RAK 23 VI - 22 VII



To najlepszy czas na działanie i podróże służbowe. Możesz wiele osiągnąć, jeśli nie dasz się ponieść emocjom. Nie zapominaj też, że jest coś jeszcze poza pracą.

LEW 23 VII - 23 VIII



Od Twojego samozaparcia zależy, czy uda Ci się pokonać przeciwności. Szanse na to są spore. Odrzuć sprawy błahe, zajmij się ważnymi.

PANNA 24 VIII - 23 IX



Masz szansę na to, aby osiągnąć sukces na płaszczyźnie zawodowej. Musisz tylko przeliczyć zasoby finansowe. W razie potrzeby zwrócić się do Skorpiona.

RYBY 20 II - 20 III



Pojawi się małe zamieszanie w sprawach uczciwych. Musisz postępować ostrożnie, gdyż łatwo możesz popełnić błąd. Rozmowa pomoże Wam wszystko wyjaśnić.

reklama

Dekoracje na różne uroczystości
największy wybór najniższe ceny.
 wesela • śluby • urodziny • imieniny • komunie • zabawy
 • dożynki • sylwester • rocznice ...

METRO

Zapraszamy od 8.00 do 18.00 w soboty od 9.00 do 14.00
 Nysa, ul. Mickiewicza 26, tel. 77 43-43-333

WAGA 24 IX - 23



Jesteś zbyt gwałtowny: najpierw mówisz, a potem myślisz. Jeśli chcesz załagodzić konflikt musisz nad sobą pracować.

SKORPION 24 X - 22 XI



Doceń przyjaźń. Zobacz, jak wiele zyczliwych osób masz wokół siebie. Musisz tylko im zaufać. Wkrótce wszystkie problemy miną.

STRZELEC 23 XI - 22 XII



Tydzien pełen będzie dodatkowych zajęć. Uważaj, aby Twojej aktywności nie towarzyszyła agresja, która może zniszczyć pozytywne skutki pracy.

KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I



Możesz zajmować się tym, co naprawdę kochasz. Masz rodzinę, jesteś spełniony zawodowo. Nie szukaj więc problemów na siłę, zacznij cenić to co masz.

WODNIK 21 I - 19 II



Podziel się swoim doświadczeniem z kimś, kto tego potrzebuje. Ty sam też odczujesz chęć zbliżenia się do rodziny, partnera, dzieci.

Uśmiechnij się...

Dowcipy

Nauczyciel wyjaśnia na lekcji:

- Ciepło sprawia, że rzeczy zwiększą swoją objętość, zimno - że się kurczą.
- Możecie podać jakieś przykłady?
- Wakacje są dłuższe od ferii zimowych.

- Tato - pyta syn Masztalskiego - co to jest hipopotam?
- To jest taka zwariowana ryba.
- Ryba? Przecież on żyje na lądrze.
- Na tym właśnie polega jej wariacja.

- Jasiu, jak ci się podobał pierwszy dzień w szkole?
- Lipa, mamo. Na drzwiach pisało "1 Klasa", a w środku same drewiniane ławki.

- Żona do męża siedzącego jak zwykle przed telewizorem.
- Mam dla ciebie dobrą i złą wiadomość. Odchodzę od ciebie!
 - Mąż odrywa wzrok od telewizora i mówi:
 - A ta zła?

reklama

BIT COMPUTER

OPTIMUS SALON FIRMOWY

KASY FISKALNE

Już od: 990,-

PONADTO:

- wagi
- metkownice
- czytniki kodów
- inwentaryzatory

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

*Cena nie zawiera podatku VAT

Nysa ul. Parkowa 7
Tel 077-433-70-69
Prudnik Plac Farny 5

Klientka kupuje drogie futro. Kajszerka licząca banknoty pyta:
- Dlaczego one są takie wilgotne?
- Kiedy mąż mi je dawał, szlochał jak dziecko!

W restauracji:

- Kelner, czy macie dziką kaczkę?
- Nie, ale dla pana możemy rozwieźć domową.

Rozmowa dwóch kolegów spotkań po latach:

- Ciągle masz to swoje stare auto co kiedyś?
- Tak, niestety!... Jest już w takim stanie, że elektryka nie działa i kiedy jadąc chcę skręcić, muszę wystawiać rękę przez okno.
- Żartujesz?
- Nie!... A najgorsze jest to, że już mi kilka razy przechodnie dali jałmużnę!

W przychodni jak zwykle tłoczno, zapisująca pielęgniarka pyta pacjenta:

- Do którego lekarza zapisać?
- Nie wiem, najlepiej do jakiegoś, do którego najmniej ludzi czeka.
- Do doktora Kowalskiego dziś nie ma w ogóle kolejki. Doktor na urlopie. Zapisać?

Szef się złości i krzyczy:
- Gdzie jest mój długopis?
- Za uchem - odpowiada sekretarka.
- Nie mam czasu na ogólniki, za który?***
Kowalski widząc swoją żonę wychodzącą z salonu kosmetycznego
- Wzdycha:
- No cóż... Zrobili co mogli...***
Policjant przesłuchuje ofiarę napadu:
- Dlaczego nie wzywał pan pomocy, kiedy bandyta zabierał panu zgarek?
- Bałem się otworzyć usta. Mam złote zęby!***
Mówi mąż do swojej małżonki:
- Krysiu, chcę się z tobą rozwieść.
- Nic z tego Zenek. Wdową mnie wziąłeś, i wdową zostawisz.***
- Kochanie, pośpiesz się, już czas na nas! - woła mąż do ubierającej się żony.
- Nie popędzaj mnie. Przecież już od godziny tłumaczą ci, że będę gotowa za pięć minut.***
- Nasz syn znowu podbierał mi pieniądze z portfela.
- Dlaczego myślisz, że to Jacuś? A może to ja wzięłam pieniądze? - broni syna małżonka.
- To niemożliwe, w portfelu tym razem coś zostało...

Żona pyta męża:
- Czy wyglądam pięknie?
- No.
Zadowolona żona odchodzi, a mąż mówi do siebie:
- Ona chyba nie rozumie mojego angielskiego.

- Znakomicie wyglądasz! Policzki zrobiły ci się takie pucołowane. Pewnie dobrze was karmili na tym obozie wędrownym?
- Nie bardzo, tylko musiałem codziennie nadmuchiwac materace!

Do osiedlowego sklepu przychodzi facet i krzyczy:
- Poproszę o zapałki!
- Panie - odpowiada kioskarka - co pan tak wrzeszczy? Nie jestem głucha! A jakie pan chcesz? z filtrem, czy bez?

- Dziś kierowca autobusu patrzył na mnie tak, jakbym jechał bez biletu.
- A co Ty na to?
- Patrzyłem tak, jakbym miał bilet.

Informator

apteki

- do 9 września dyżur pełni Apteka „LEKOSFERA DGA6”, ul. Piłsudskiego 21
- od 9 do 16 września dyżur pełni Apteka „JUVENTA”, ul. Szopena 16

urzędy

- 77 408 05 00 - Urząd Miejski
- 77 408 50 00 - Urząd Powiatowy
- 77 408 08 00 - Urząd Skarbowy
- 77 408 77 00 - ZUS
- 77 400 67 11 - Oddział Celny

ważne numery

- 997 lub 77 409 09 03-04 - Policja Nysa
- 998 lub 77 409 08 03 - Straż Pożarna Nysa
- 999 lub 77 408 79 70 - Pogotowie ratunkowe Nysa
- 986 (z tel. kom.) lub 77 408 05 86 - Straż Miejska Nysa
- 991 - Pogotowie energetyczne
- 992 - Pogotowie gazowe
- 994 - Pogotowie wodociągowe

w razie potrzeby dzwoń

- 703 20 20 20 - Informacja o rozkładzie jazdy PKP
- 77 433 90 99 - PKS
- 77 433 27 62 - Dyspozytor MZK
- 77 435 88 88 - pomoc drogowa
- 77 433 30 80 - Ok! Radio Taxi Nysa
- 792 09 09 09 - Radio Taxi Nysa
- 88 90 80 700 - Halo Taxi Nysa
- 606 785 887 - Awaryjne otwieranie aut i mieszkań
- 77 435 25 53 - sanepid

nocna i świąteczna opieka zdrowotna

- Nysa - 77 887 21 26
Głuchołazy - 77 439 14 05
Prudnik - 77 436 26 66

48-304 Nysa,
ul. Prudnicka 3 (I p.)**TEL. 77 433 46 78**

Danuta Wąsowicz-Hołota
redaktor naczelny, dział miejski
danwas@nowinynyskie.com.pl
tel. 77 409 04 73, 604 435 287



Agnieszka Groń
zastępca redaktora naczelnego
Pakosławice, Skoroszyce, Łambinowice
agnieszkag@nowinynyskie.com.pl
tel. 609 486 978



Jerzy Pietraszko
Głuchołazy, Kamiennik, Korfantów
jotp6@interia.pl, tel. 602 506 198



Michał Kowalczyk
Głuchołazy, Nysa
michal@nowinynyskie.com.pl
tel. 608 529 426



Dominika Wolak
Otmuchów, Paczków
dominika@nowinynyskie.com.pl
tel. 504 126 657



Krzysztof Centner
dział sportowy
centner@nowinynyskie.com.pl
tel. 531 464 250



• Kontakt: Nowiny Nyskie - tel./fax. 77 433 46 78, 606 276 565, 48-304 Nysa, ul. Prudnicka 3, www.nowinynyskie.com.pl

• Wydawca: Nyskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, tel. 77 409 04 73

• Dział reklamy: tel. 77 435 39 75, **Wiesław Wójcikowicz** - tel. 606 372 474, **Ewa Terteka** - tel. 602 430 047; reklama@nowinynyskie.com.pl

Przychylamy również reklamy do tygodnika Jesieniacy Tydenik (Czechy).

• Sekretariat i biuro ogłoszeń: Bogumiła Piasiek. • Księgowość: Halina Kloc.

• Skład i oprac. graficzne (DTP): Łukasz Krupa.

• Kolportaż: własny i RUCH S.A.

• Druk: POLSKAPRESSE • Nakład: 6000 egz.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń oraz jakość dostarczonych reklam niespełniających wymagań technicznych. Zastrzega sobie również prawo do skrótu i zmian w tekstu niezamówionych.

Dziewczyna tygodnia

Iwona



Kupon nr 36 Iwona



imię i nazwisko

adres

Sponsorzy konkursu

MERI

Nysa, ul. Celna 13/3



Studio Mody Kleopatra
Nysa, Wroclawska 8 Niemodlin, Rynek 37



Krzyżówka nr 36

Poziomo:

A-1 miesiąc początku wojny obronnej Polski w 1939 r.

J-1 jedna z armii obok Armii Południ i Śląski, biorąca udział w Kampanii Wrześniowej

R-1 firmament + skorupiak

I-3 pseudonim Feliksa Selmanowicza zamordowanego wraz z Danutą Siedzikówną 28 sierpnia 1946 r.

A-4 moć stanu, biegły w polityce zagranicznej Q-4 sprawdzanie osób na stanowiskach publicznych

G-6 na żelanach tlenek - powodują miazdycę

O-6 wioska na Szlaku Orlich Gniazd nad Prądnikiem z grotą kokońca

A-8 mjr Henryk... - dowódca bohaterów z Westerplatte

Q-8 Czesław... - znany zielarz w halicie I-9 prezydent Polski, który zgnał w katastrofie pod Smoleńskiem

A-11 5... Brygada AK działająca na Pomorzu na przełomie lat 1945-1946 jako Żołnierze Wyklęci

J-11 obronna budowla

R-11 moźna kogoś z niego zbić

Planowa:

A-1 ta, co nie chciała Niemcom

A-7 miasto w woj. śląskim, w pow. wodzisławskim

C-3 winny zarzuconego czynu

E-1 miasto nad Sanem

E-7 miejsce kaźni 21.768 obywateli polskich w tym ponad 10 tys. oficerów wojska i policji w 1940 r.

G-1 wieś, o której głośnych wydarzeń

HASŁO: U-1, W-3, D-8, A-5, H-4, P-1, U-4, A-8, F-9, X-1, B-11, R-1, Y-11, V-4, O-1, E-8, W-7, W-5, V-1, A-11, X-1, H-6, Y-10, V-8, K-6, O-5, P-6, K-11, Q-3, U-11, B-1, O-1, T-1, Y-9, J-3

KUPON KRZYŻÓWKI NR 36

G-8 lot eskadry
I-3 mała grządka
K-1 stowarzyszenie, zrzeszenie
O-1 rejon wyznaczony do wykonania zrzutu z samolotu sprzętu bojowego, środków materiałowych
Q-3 pozycja na zgłoszonych kolanach opartych o podłóżko
S-1 kosaciec
S-8 pseudonim Danuty Siedzikówny - sanitariuszki Żołnierzy Wyklętych z oddziału kuperaszki
U-1 rzeka nad którą rozegrana się najwieksta bitwa w wojnie obronnej 1939 r. pod Kutnem
U-7 ekspertyza, ocena cytuacji finansowej
W-3 pełen zapasu, chetry, skory
Y-1 polski film wojenny A. Wejdy, poruszający tematykę Powstania Warszawskiego
Y-7 książe z "Pana Tadeusza"

Rozwiąż krzyżówkę nr 36 „Bitwa Piłsudczyków pod Kościuchówką”
Nagrodę za prawidłowe rozwiązywanie otrzymuje pani Mirosława Bauch z Nowak.



OPTYKA n

NA POCZEKANIU

- BADANIE WZROKU I WYKONANIE OKULARÓW
- DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH

OKULISTA

lek. med. Mariusz Raczy

OPTOMETRYŚCI

mgr Anna Sawicka-Sroka

mgr Jerzy Sroka

ul. Celna 23 ☎ 77 433 82 50

VENDO PARK ☎ 666 57 3333
codziennie od 9.00 - 21.00



EURO-TRAK-NYSA

GOŚWINOWICE ul. Nyska 49

48-300 Nysa

602 177 102 669 001 204

biuro@etn.pl www.etn.pl

HYDRAULIKA SIŁOWA



■ NAPRAWA SIŁOWNIKÓW

WAŁY NAPEŁDOWE ■

■ ■ WĘŻE HYDRAULICZNE

SPRZEDAM OKAZJAI! 1/2 domu na pierwszym piętrze w Korzekwicach - 30000 PLN

Kup „Nowiny” SMS-em



www.nowinynyskie.com.pl

• Apteka Sowińska Ryszarda
Nysa, ul. Piłsudskiego 12A

Tel. 77 435 88 11

• Apteka Eliksir s.c.

Nysa, ul. B. Prusa 3/1A

Tel. 77 433 16 97

• Apteka Eliksir s.c.

Nysa, ul. Osmańczyka 18

Tel. 77 452 77 05

• Apteka Eliksir s.c.

Nysa, Mariacka 7/3-4

Tel. 77 400 99 69